

Wolna ... mężatka • Morderczy szal

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 27 (1546)

4 lipca 2010

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)



BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA
im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku
F U W C 0 3 4 3 3 0

Miss
Lata
2010

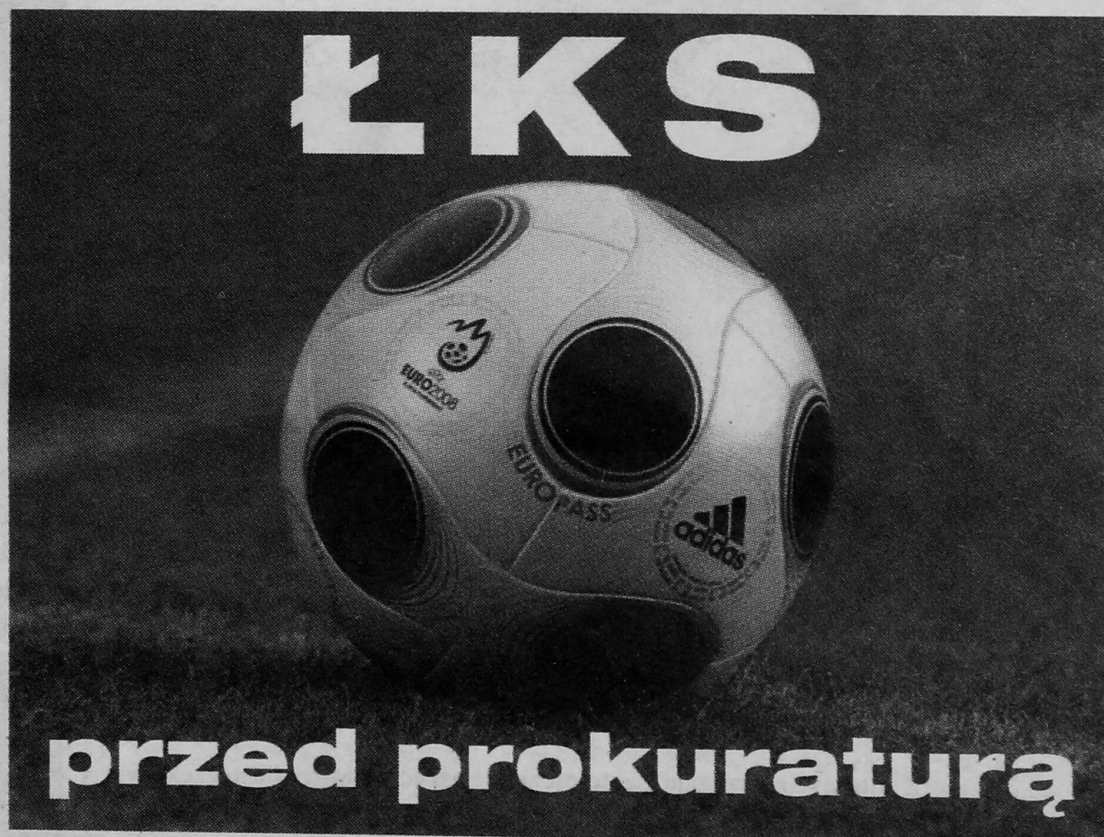
Plebiscyt „Kontaktów”

REKLAMA



Przygoda bladym
świtem

Amelka
Herem (lat 4)
Jana



przed prokuraturą

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



Czytaj także:

31/2010

Los z Tajgi

Psychotest • Horoskop

Pytanie intymne • Bank kawałów

Stomatologia z tradycjami

Implanty
1850 zł

lecymy od 1933 r.



korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodoncji i profilaktyki

lek. stom. S. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

Ponad 1 000 000 000 zł otrzymało podlaskie z jednego tylko programu unijnego od 2008 roku

Dużo czyli mało

Podlaskie jest czwarte w Polsce pod względem wykorzystania pieniędzy unijnych z Regionalnego Programu Operacyjnego na półmetku jego realizacji, powiedział marszałek Podlaskiego Jarosław Dworzański na wtorkowym (29 czerwca) spotkaniu z przedsta-

wicielami samorządów byłego Łomżyńskiego w Starostwie Powiatowym w Łomży, w którym uczestniczył również wicestarosta Jacek Piorunek. W całym województwie samorządy uzyskały od 2008 roku kontrakty za ponad miliard zł. To około 20 proc.

kwoty, którą województwo ma do dyspozycji z RPO do końca 2013 roku. Jeśli wykorzysta całość, może otrzymać więcej.

To dużo, ale ... za mało! Prezydent Łomży Jerzy Brzeziński chciałby zwiększenia dofinansowania inwestycji, realizowanych w mieście z udziałem funduszy z RPO, na przykład basenu przy ul. Wyszyńskiego, gdzie faktyczne dofinansowanie zamiast zakładanych 50 proc., po przetargu wynosi około 33 proc. Pytał też o możliwość pozostawienia w mieście oszczędności z przetargów na modernizację głównych ulic. Niestety, według informacji marszałka, wszelkie oszczędności na projektach drogowych mają wrócić do Urzędu Marszałkowskiego.

Zostaną przeznaczone na budowę lotniska regionalnego. „Lotnisko regionalne było poważnie niedoszacowane przez poprzedni Zarząd Województwa, musimy znaleźć pieniądze na pokrycie różnicy”, stwierdził Dworzański.

Burmistrz Nowogrodu Józef Piątek i wójt Zbójnej Zenon Białobrzegi apelowali o modernizację drogi wojewódzkiej na Olsztyn, która jest na liście rezerwowej programu Rozwój Polski Wschodniej. Prosimy o wycofanie jej z tego programu i przeniesienie do kontrolowanego przez samorząd województwa RPO.

Wójt Przytuł Krzysztof Polkowski pytał o celowość budowy lotniska w sytuacji, gdy tak bardzo zaniedbane są drogi wojewódzkie. W kontekście zaniedbanych dróg, samorządowcy skrytykowali też budowę Opery Podlaskiej za ponad 200 mln zł.



Wicemiss Lata 2009 Kamila Krzynówek z Kolna

„Kontakty” zapraszają Czytelniczki z naszych miast, miasteczek i wsi do konkursu na Miss Lata 2010.

Jeżeli skończyłaś 15 lat, jesteś przebojowa lub ... nieśmiała, masz szansę się przełamać! Zgłoś się!

Udział w konkursie nie wymaga od Ciebie żadnej prezentacji na scenie przed publicznością. Miss Lata wybiorą Czytelniczki „Kontaktów”. By wziąć w nim udział, wystarczy zgłosić chęć udziału, tel. 86 216 42 43 lub mail redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl z tytułem wiadomości Miss Lata. Umówimy Cię na profesjonalną sesję zdjęciową, którą wykona znakomite Studio Foto Gabs w Łomży. Zdjęcia prezentowane będą systematycznie w „Kontaktach”.

Przeżyj z nami letnią przygodę. Zgłoszenia przyjmujemy do 31 lipca.



Tytuł Miss Polonia Województwa Podlaskiego zdobyła Rozalia Manciewicz z miejscowości Pomygacze, studentka (23 lata) filologii angielskiej na Uniwersytecie w Białymstoku, była Miss Nastolatek sprzed kilku lat. Z nią do półfinałów krajowych wyborów Miss Polonia, które odbędą się w lipcu w Białymstoku, awansowały dwie wicemiss regionu Ewa Rogowska (18 lat) z Białegostoku i Ewa Laskowska (20 lat) z Knyszyna, a z tzw. dzikimi kartami Beata Gąsiewska z Augustowa, Elżbieta Tovstik z Wilna, Patrycja Roszkowska z Białegostoku i Anna Kondratowicz z Krynek. (Fot. www.uwb.pl)

REKLAMA



KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki,
ks. Jan Żelazny
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Zofia Olender (księgowa) tel. (086) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik,
al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń:
Renata Duchnowska,
tel. 506 892 523, (086) 215-35-71

Biura Ogłoszeń:

Ostrów Mazowiecka: BORAM Aldona
Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029)
745-34-12; Suwałki: „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; Zambrów Agencja
„Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: Maciek Ostasiewicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.

Ja głosuję. Ty głosuj! On, Ona niech głosują! My głosujemy. Wy głosujcie! Oni, One niech głosują!

Nie podoba się wykrzyknik? Żyjemy w wolnym kraju, każdy może postępować jak chce i nikt nie będzie tu wykrzykiwał: zrób tak, a nie tak?

Zgoda, wykrzyknik nie jest być może zbyt taktowny. Ale też nie pohukuję: ja głosuję na tego i tego, Ty głosuj na tego. Krzyczę: głosuj! Nieważne, czy z poczucia obowiązku, głosu sumienia, podpowiedzi własnego rozumu lub księdza. Głosuj, bo tylko wówczas nie pozbawiasz się prawa do oceny tego, który zostanie wybrany.

Ja głosuję! Ty ... ?



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI

OGŁOSZENIE

OBWIESZCZENIE STAROSTY ZAMBROWSKIEGO

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. - o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2008 r. Nr 193, poz. 1194 z późn. zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000r. Nr 98, poz. 1071 z późn. zm.) - zawiadamiam, że na wniosek inwestora - Wójta Gminy Rutki, ul. 11 Listopada 7, 18-312 Rutki - zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla przedsięwzięcia:

pn. Budowa i przebudowa drogi gminnej nr 106147B

Kossaki Falki - Kałęczyn Walochoy, gm. Rutki.

Wnioskowana inwestycja będzie realizowana na działkach o numerach ewidencyjnych: 118, 88/1, 140, 141, 142 (po podziale według projektu podziału nieruchomości działki nr nr: 118/1, 118/3, 88/4, 140/2, 141/2, 142/2), 117/1, 114/3, 114/4, 113, 117/2, 114/5 w miejscowości Kossaki Falki oraz na działkach nr nr: 569 i 570 położonych w miejscowości Kałęczyn Walochoy, gm. Rutki.

Informuję, iż w terminie 7 dni od daty opublikowania niniejszego obwieszczenia, strony mogą zapoznać się z wyżej wymienionym wnioskiem i załączonymi do niego materiałami oraz składać ewentualne uwagi w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Zambrowie, ul. Fabryczna 3, pokój 123, w dniach pracy urzędu w godzinach 7³⁰ - 15³⁰.

OBWIESZCZENIE STAROSTY ZAMBROWSKIEGO

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. - o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2008 r. Nr 193, poz. 1194 z późn. zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000r. Nr 98, poz. 1071 z późn. zm.) - zawiadamiam, że na wniosek inwestora - Burmistrza Miasta Zambrów, ul. Fabryczna 3, 18-300 Zambrów - została wydana decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla przedsięwzięcia:

pn. Budowa ulicy Ogrodowej w Zambrowie na odcinku od końca istniejącej nawierzchni bitumicznej do ul. Lipowej.

Inwestycja będzie realizowana na działkach o numerach ewidencyjnych: 2803/2, 1756/6, 2803/1, 1744/42, 1744/37, 1744/43 (1744/44, 1744/45), 1744/41 (1744/46, 1744/47, 1744/48), 1744/9 (1744/49, 1744/50), 1744/17 (1744/51, 1744/52), 1744/14 (1744/53, 1744/54), 1744/31 (1744/55, 1744/56), 1756/14 (1756/15, 1756/16), 1746 (1746/1, 1746/2), 1747 (1747/1, 1747/2), 1748/1 (1748/2, 1748/3), 1749/5 (1749/8, 1749/9), 1749/4 (1749/6, 1749/7), 1568/13 (1568/14, 1568/15) w obrębie ewidencyjnym Zambrów (oznaczenia: przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi; w nawiasie numery działek po podziale, tłustym drukiem zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycję).

Jednocześnie informuję, iż strony mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Zambrowie, ul. Fabryczna 3, pokój 123 w dniach pracy urzędu w godzinach 7³⁰ - 15³⁰.

Od decyzji przysługuje odwołanie do Wojewody Podlaskiego za pośrednictwem Starosty Zambrowskiego w terminie 14 dni od daty opublikowania niniejszego obwieszczenia.

ZA TYDZIEŃ:

niespodzianka

■ Wolność słowa i debaty naruszyły polskie sądy. Tak uznał Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu i przyznał 3 tysiące euro odszkodowania Zbigniewowi Kuryłowiczowi, byłemu przewodniczącemu Rady Miasta Knyszyna. W tej właśnie roli kilka lat temu skrytykował działalność dyrektora miejscowej szkoły, zarzucając mu m. in. niegospodarność i odpowiedzialność za niski poziom nauczania. Urażony dyrektor skierował sprawę do sądu i wygrał w dwóch instancjach. Radny musiał przeprosić, ale teraz wygrał w Strasburgu.

■ Minister rozwoju regionalnego Elżbieta Bieńkowska odwiedziła Podlaskie. Jednym z ważniejszych punktów wizyty był pobyt w gminie Orla, gdzie już w przyszłym tygodniu ma się rozpocząć budowa fabryki szwedzkiego koncernu drzewnego IKEA. Zakład za 480 milionów euro składający się z tartaku, wytwórni płyt HDF i lakierni (w przyszłości także z fabryki mebli) będzie jedną z większych inwestycji zagranicznych tej firmy. Minister zapowiedziała przygotowanie różnych form rządowego wsparcia dla samorządów, którym udaje się pozyskiwanie inwestorów.

■ Za dużo wody w Narwi. Choć jest czysta i nadaje się do kąpiei, wciąż nie można otworzyć kąpieliska z plażą przy nowym moście w Łomży, bowiem plaża jest częściowo zalana. Kąpielisko zostanie urządzone po opadnięciu wody do koryta rzeki i przeschnięciu gruntu na brzegu.

■ Pierwsza w Podlaskiem wytwórnia biopaliw płynnych na własny użytek została uruchomiona w Podlaskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. Ma wydajność 150 l na dobę i roczny limit produkcji 4 tony. Zakup i uruchomienie takiej instalacji opłacalne jest dla grupy rolników, którzy wspólnie uprawiają co najmniej 100 ha. Taka grupa zamierza wybudować wytwórnię na własne potrzeby w Pańkach koło Choroszczy.

■ 100 milionów złotych uzyskają za pośrednictwem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej gminy Augustów, Nowinka, Raczki, Bakałarze-

wo i Filipów na nowe oczyszczalnie ścieków ogólne i przydomowe, sieci wodociągowe i kanalizacyjne. Jest to swego rodzaju rekompensata i przeprosiny dla samorządów i mieszkańców za zamieszanie i opóźnienia związane z budową obwodnicy Augustowa.

■ Zatrzymanych i aresztowanych przez policję w powiecie łomżyńskim trzeba będzie wozić do Zambrowa na badania lekarskie. Łomżyńskie pogotowie ratunkowe i Szpital Wojewódzki nie przedłużyły umów na tego rodzaju usługi.

■ Ponad 400 tysięcy złotych na ratowanie zabytków rozdzielił Urząd Marszałkowski. Pieniądze przeznaczone zostaną m. in. na uporządkowanie muzeum w Kruszynianach oraz dokumentację renowacji zabytkowej molenny staroobrzędowców z gminy religijnej w Suwałkach.

■ Znakomite czwarte miejsce zajął wydział prawa Uniwersytetu w Białymstoku w rankingu „Gazety Prawnej”. Autorzy oceniali warunki i efekty kształcenia prawników na 15 uczelniach publicznych i 7 niepublicznych. Najwięcej punktów zdobyły uniwersytety w Warszawie,

Krakowie i Wrocławiu.

■ Dziewięć sklepów z tzw. dopalaczami w Białymstoku, Łomży i Grajewie odwiedzili pracownicy Urzędu Kontroli Skarbowej. Badanie miało przede wszystkim dotyczyć ewentualnych zaległości podatkowych, ale także (choć nieoficjalnie) utrudnić na samym początku wakacji dostęp młodzieży do sprzedawanych tam substancji.

■ Uniewinniony został przez białostocki sąd Zbigniew Radomski burmistrz Siemiatycz. Prokuratura oskarżała go o działanie na szkodę miasta i przekroczenie uprawnień przy sprzedaży działki spółce Pronar z Narwi pod budowę kolejnego zakładu. Firma zapłaciła 30 tys. złotych, ale w ocenie Centralnego Biura Antykorupcyjnego, powinna prawie 270 tys. Nie potwierdzili takiej wyceny powołani przez sąd rzeczoznawcy, szacując wartość działki na zaledwie 22 tys. (nabywca musiał na własny koszt wyburzyć znajdujące się tam zabudowania).

■ XXVII Integracyjne Regaty Żeglarskie „O błękitną wstęgę jeziora Rajgrodzkiego” odbędzie się w najbliższy weekend (3 – 4 lipca) w Integracyjnym Ośrodku Żeglarskim Yacht Club „ARCUS” w Rajgrodzie (ul. Szkolna 7A). Organizatorem jest Stowarzyszenie Yacht Club „Arcus” z Łomży.



Zginął pilot paralotni

Pilot paralotniowy Marcin C. (lat 37) zginął we wtorek (29 czerwca) wieczorem na lotnisku byłego aeroklubu w Suwałkach. Jak ustaliły „Kontakty”, po uderzeniu o ziemię jeszcze żył. Kolega, który pomagał mu przy starcie, a później przygotowywał swój sprzęt do lotu, nie widział ani momentu uderzenia, ani tego, co działo się wcześniej, a mogło być przyczyną wypadku. Zaalarmowani przez niego ratownicy medyczni z Pogotowia Lotniczego, które bazuje na lotnisku, około pół godziny prowa-

dziли akcje reanimacyjną. Niestety, Marcin zmarł. Na paralotni z napędem silnikowym latał około 3 lat. Przyczyną tragedii mogła być nagła niedyspozycja (na przykład, zawał lub zachwianie błędnika) albo zbyt niebezpieczny manewr na niskiej wysokości. Z przyczyn wykluczyć należy warunki atmosferyczne, które tego dnia do latania były znakomite, a także awarię silnika, gdyż na paralotni można bezpiecznie wylądować bez jego udziału. Na zdjęciu: miejsce wypadku, fot. radio5.

ZNAKI CZASU

■ W niedzielę, 4 lipca, druga tura wyborów. O urząd prezydenta zabiegają Bronisław Komorowski (w pierwszej turze 41,54 proc. głosów) i Jarosław Kaczyński (36,46 proc.).

■ Sojusznicy z NATO obawiają się, że zapowiedź marszałka Sejmu Bronisława Komorowskiego o wycofania polskich wojsk z Afganistanu, może wywołać efekt domina, czyli że w ślady Polski pójść inne kraje.

■ Po ogłoszeniu decyzji, że para prezydencka spocznie na Wawelu, pojawił się pomysł ustawienia w krypcie tablicy z nazwiskami ofiar tragedii smoleńskiej. Nie ma jej do dziś. Proboszcz wawelskiej katedry ksiądz Zdzisław Sochacki tłumaczy, że „sprawa została odsunięta w czasie”.

■ W największych firmach nie powinno być ograniczenia płac dla prezesów, a o ich wynagrodzeniach powinien decydować rynek, uważają doradcy premiera Donalda Tuska.

■ O zaniedbaniach w infrastrukturze powodziowej w Sandomierzu wiedzieli parlamentarzyści, marszałkowie Senatu, Sejmu, poszczególni ministrowie a także dyrektorzy zakładów melioracyjnych, którzy znali raport NIK z grudnia 2009. Mieszkańcy Sandomierza przygotowują zbiorowy pozew przeciwko Skarbowi Państwa.

■ Tegoroczną maturę podstawową z matematyki zdało 80-90 proc. uczniów, poinformowała Centralna Komisja Egzaminacyjna.

■ Przed wzmożoną działalnością rekrutacyjną sekt i innych tego rodzaju grup w okresie wakacyjnym przestrzega Dominikańskie Centrum Informacji o Nowych Ruchach Religijnych i Sektach. Według pracowników Centrum, sekty są coraz skuteczniejsze w działaniu, bo coraz lepiej wpisują się w luki w polskim prawie. Ich ściganie jest coraz trudniejsze i przebiega praktyki sekt są rzadziej nagłaśniane.

■ Wnioskiem o ukaranie zakończyła się wyjątkowa „troska” męża (55 lat) z gminy Tuchola, który wezwał karetkę pogotowia do, jak twierdził, umierającej żony. Kobieta czuła się dobrze, jej mąż w organizmie miał 1,28 promila alkoholu.

Przybył po 400 latach!

Prawosławny zwierzchnik Jerozolimy i całej Palestyny patriarcha Teofil III odwiedził Polskę. To pierwsza od 400 lat wizyta tej rangi w naszym kraju. Teofil III przyjechał na zaproszenie metropolity Sawy. Udzielił błogosławieństwa wiernym trzech białostockich parafii. Patriarcha Jerozolimy, miejsca gdzie powstała jedna z pierwszych wspólnot chrześcijańskich, jest jednym z najważniejszych w hierarchii duchownych autokefalicznych kościołów prawosławnych. Teofil III jest Grekiem.

Matury pod średnią

80 proc. maturzystów w Podlaskiem, czyli o 1 proc. mniej niż średnio w kraju, zdało maturę, poinformowała Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Łomży. Język polski zaliczyło 96, 4 proc. uczniów, matematykę 85, 4 proc., słabiej wypadły egzaminy z przedmiotów wybranych. „Nie jest to może wynik wymarzony, jednak porównując go z obawami, które towarzyszyły powrotowi obowiązkowego egzaminu z matematyki, jest satysfakcjonujący”, skomentowała wynik egzaminu z matematyki rzeczniczka łomżyńskiej OKE dr Agnieszka Muzyk.

10 lat skarg

Skargę kilku właścicieli gruntów na uchwałę Rady Miejskiej Łomży zatwierdzającą plan zagospodarowania przestrzennego terenów między ulicami Wyszyńskiego, Sikorskiego i Zawadzką oddalił we wtorek (22 czerwca) Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku. Uchwalony przed rokiem plan dopuszcza budowę u zbiegu Sikorskiego i Zawadzkiej galerii handlowej ze sklepem wielkopowierzchniowym, czemu sprzeciwiali się skarżący, 10 lat blokując skargami budowę galerii. Jak poinformował Wojciech Gepner, rzecznik kieleckiego developera Echo Inwestment, który planuje na tym terenie budowę galerii Veneda, budowa zacznie się na początku przyszłego roku, a galeria zacznie działać pod koniec 2012 roku.

Wielki powrót nad rzeki



„Mieszkańcy Warszawy są ogromnie zainteresowani powrotem nad wszystkie rzeki w dorzeczu Wisły, w tym nad Narew”, uważa prezes Lokalnej Organizacji Turystycznej Ziemia Łomżyńska i właściciel Żeglugi Narwiańskiej Jerzy Lipiński po powrocie z Dni Wisły (26 – 27 czerwca) w Warszawie. Podczas pokazu inicjatyw, związanych z tu-

rystyką wodną w dorzeczu Wisły, Narew i Łomżę reprezentowała firma Lipińskiego, samorządy Łomży i powiatu łomżyńskiego oraz firmy turystyczne, posiadające w ofercie turystykę wodną w dolinie Narwi. Spotkanie zakończyła wielka parada jednostek pływających po Wiśle (na zdjęciu), w której nie zabrakło Żeglugi Narwiańskiej.

OGŁOSZENIE



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Człowiek – najlepsza inwestycja

Trwa nabór wniosków stypendialnych
w ramach projektu
„Wsparcie stypendialne
dla uzdolnionych uczniów 2010”
– Poddziałanie 9.1.3 POKL 2007-2013.

Projekt kierowany jest do uzdolnionej
młodzieży szkół gimnazjalnych
i ponadgimnazjalnych.

Rekrutacja trwa do 31 sierpnia 2010

Zasady udzielania stypendiów oraz wnioski znajdują się na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w Białymstoku w dziale Edukacja:

www.wrotapodlasia.pl/pl/edukacja/stypendia/
Szczegółowe informacje w Referacie Edukacji (Departament Edukacji, Sportu i Turystyki: tel. 85 74 97 536, 85 74 85 171).

Zapraszam do udziału w projekcie

Jacek Piorunek

Członek Zarządu Województwa Podlaskiego

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Zaprosili nas

■ Prezes Zarządu Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita Dariusz Sapiński i prezes Zarządu Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich Związek Rewizyjny Waldemar Broś – na III Światowy Dzień Mleka (4 lipca, godz. 11.30, Stadion Miejski, Wysokie Mazowieckie).

■ Instytut Spraw Publicznych – na konferencję „Jaka polityka wobec Rosji? Perspektywa Polski i Niemiec” (1 lipca, godz. 9.30, Centrum Zielona, ul. Zielona 37, Warszawa).

■ Burmistrz Zambrowa – na podpisanie umowy na budowę Zakładu Przetwarzania i Unieszkodliwiania Odpadów w Czerwonym Borze (1 lipca, godz. 10.00, Urząd Miasta, ul. Fabryczna 3, Zambrow).

■ Przewodniczący Rady Powiatu Józef Dąbrowski, starosta zambrowski Stanisław Rykaczewski i proboszcz parafii pw. Ducha Świętego. Heliodor Sawicki – na mszę świętą i koncert wokalnno-organowy „Z odgłosem wdzięcznych pieni” (4 lipca, godz. 10.30, Kościół pw. Ducha Świętego, Zambrow).

■ Informacja i Promocja PWSliP w Łomży Ewa Zawłocka – na spotkanie z minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbarą Kudryką (1 lipca, godz. 16.00, aula PWSliP, ul. Akademicka 3, Łomża).

■ Stowarzyszenie Edukacyjno-Pomocowe „Empatia” i Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy w Łomży – na piknik rodzin zastępczych z dziećmi (3 lipca, godz. 12.00, gospodarstwo agroturystyczne „Bielka”, ul. Spokojna 37, Giełczyn).

■ Zofia i Jerzy Kolanowscy z Hodowli Kóz - Gospodarstwa Agroedukacyjnego w Glinie – na inaugurację kiermaszy „Smakołyki i ciekawostki z Gliny” (3 lipca, godz. 15.00, Hodowla Kóz - Gospodarstwo Agroedukacyjne, Glina 13).

■ Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” Oddział w Łomży – na zakończenie X Polonijnych Igrzysk Młodzieży Szkolnej im. Jana Stypuły (1 lipca, godz. 11.00, Hala sportowa im. Olimpijczyków Polskich, Łomża).

■ Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie – na Targi AgroEkoTurystyczne w Augustowie (3 – lipca, Rynek Zygmunta Augusta, Augustów).

■ Rzecznik prasowy wojewody podlaskiego Jolanta Gadek – na uroczyste otwarcie „schetynówki” w Boćkach przez wojewodę Macieja Żywno (1 lipca, godz. 14.00, Boćki).

Dziękujemy.



Wędkarze marzą o czystych, dostępnych brzegach dobrze zarybionej Narwi, na których można oddawać się wędkarskiej pasji całymi rodzinami

To już nie zaniedbania, to katastrofa. Taki jest, według działaczy Koła nr 80 Polskiego Związku Wędkarskiego oraz Towarzystwa Wędkarskiego Doliny Narwi w Łomży, bilans pięciu lat dzierżawy Narwi z dorzeczem przez Gospodarstwo Rybacko – Rolne z Łomży. „Odlawiają sieciami rybę, markując tylko zarybianie. W Regionalnym Zarządzie Gospodarki Wodnej nie mają fachowców od rybołówstwa śródlądowego”, krytykują właściciele Gospodarstwa wędkarzy. Właściciele Gospodarstwa odpowiadają,

Wojna nad wodą

że wypełniają wszelkie postanowienia umowy z RZGW. Według nich, ataki to frustracja „starych” działaczy PZW, którzy nie mogą się pogodzić z utratą łowiska na Narwi.

W kwietniu wybuchła głośna sprawa „nakrycia” przez społecznego strażnika rybackiego pracowników Gospodarstwa na zarzucaniu sieci na terenie wspólnoty gruntowej Rembelin w Łomży. Policja zarekwirowała ponad 900 m sieci, trwa śledztwo. Wspólnota pozwała Gospodarstwo do sądu za naruszenie własności.

„Zastrzeżeń i skarg ze strony obydwu organizacji pod adresem dzierżawcy Narwi jest bardzo dużo. Na ich prośbę organizuję spotkanie stron. Będziemy rozmawiać, czy da się ustalić zasady współpracy”, mówi wicemarszałek Podlaskiego Jacek Piorunek. Urząd Marszałkowski w stosunku do dzierżawcy Narwi ma szerokie uprawnienia kontrolne z prawem cofnięcia koncesji włącznie. Spotkanie odbędzie się w najbliższy wtorek, 6 lipca, w auli Wyższej Szkoły Agrobiznesu (ul. Wojska Polskiego) w Łomży. Udział może wziąć każdy wędkarz. Początek, godz. 18.00. (MK)



Prezes TPZŁ Zygmunt Zdanowicz uhonorowany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Złotą Honorową Odznaką „Zasłużony dla kultury polskiej”



Wiceprezes TPZŁ Józef Babel, organizator cmentarnych kwest w Łomży, otrzymał od Ministra Kultury Złotą Odznakę „Za opiekę nad zabytkami”

Z Łomżą w sercach

„Tęsknią, kochają i wracają”, tak najkrócej scharakteryzować można „stan ducha” członków Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. W 13 oddziałach w Łomży i Polsce zrzesza 730 ludzi z Łomżą w sercu. 70 delegatów spotkało się w sobotę (26 czerwca) w łomżyńskim ratuszu na XXVII Zjeździe Sprawozdawczo - Wyborczym. Uznanie za dorobek ostatnich trzech lat wyraził im prezydent Łomży Jerzy Brzeziński. To przede wszystkim wielkie, wiele lat prowadzone dzieło ratowania zabytków łomżyńskiego dwustuletniego cmentarza, dzięki któremu zostało już odrestaurowanych ponad 160 zabytkowych nagrobków. Drugą ważną dziedziną jest działalność wydawnicza, dzięki której ukazują się kolejne,

istotne dla Łomży publikacje. Ale Towarzystwo to przede wszystkim ostoja dla pochodzących z Łomży w Polsce. W miastach, gdzie są jego oddziały, każdy łomżanin znajduje w nich cząstkę Łomży. W rewanżu „ziomale” wspomagają Łomżę na miarę swoich możliwości. Najbardziej zasłużonym Zjazd przyznał prestiżowe tytuły Członków Honorowych TPZŁ. Otrzymali je prof. Henryk Piaśnik z Olsztyna oraz Jerzy Sawicki i Kazimierz Urbanek z Warszawy.

Podczas sobotniego Zjazdu wybrane zostały władze TPZŁ na następne 3 lata. Prezesem Zarządu Głównego ponownie został Zygmunt Zdanowicz, a wiceprezesami Józef Babel i Wawrzyniec Kłosiński. (MK)

Dymisja w Pepeesie

Prezes Pepees SA Andrzej Kielczewski i wiceprezes Adam Karaś zrezygnowali z zajmowanych funkcji tydzień przed zaplanowanym na 30 czerwca (środa) Walnym Zebraniem Akcjonariuszy. Rada Nadzorcza spółki wyznaczyła na tymczasowego prezesa wiceprzewodniczącego Rady Wojciecha Faszczewskiego. Nie wiadomo, jakie są powody rezygnacji prezesa Kielczewskiego, który kierował Pepeesem ostatnie cztery lata. Rzecznik Pepees odmawia wszelkich komentarzy. Za kadencji Kielczewskiego, Pepees sprzedał Browar Łomża duńskiej spółce Royal Unibrew. Pieniądze ze sprzedaży (około 120 mln zł) Zarząd planował przeznaczyć na rozwój firmy, lecz trafiły do kieszeni akcjonariuszy przez wykup przez spółkę ich akcji. Największym akcjonariuszem jest Midston Developments z Cypru (28 proc. akcji) kojarzony z Hubertem Gierowskim. Od maja ubiegłego roku, kiedy przedstawiciele Midston nie zostali wpuszczeni na Walne, Pepees jest z nim w sporze. Skutkiem konfliktu jest zaskarżenie przez Midston, a w konsekwencji zablokowanie (sądy do tej pory nie rozstrzygnęły sporu) nowej emisji akcji, z której dochód miał zostać przeznaczony na rozwój firmy w miejsce „przejeżdżonych” pieniędzy ze sprzedaży browaru. Problemy, wynikające z konfliktu w akcjonariacie, potęguje słabszy wynik ekonomiczny spółki w 2009 roku. Jej obroty spadły z 83 do 81,9 mln zł, pogłębiła się strata netto z 1,9 do 9,4 mln zł.

Wtorki biblioteczne

W Oddziale dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży (ul. 3 Maja 6A) w każdy wtorek lipca i sierpnia (godz. 11.00 – 13.00) odbywać się będą zajęcia dla dzieci, spędzających lato w mieście. W programie: głośne czytanie fragmentów ulubionych książek, zajęcia literackie (quizy, rebusy, kalambury, krzyżówki), wycieczka po Łomży, zagadki dotyczące Łomży, zabawy literackie, ciekawe spotkania, konkurs plastyczny.

Łomżyczka do regulacji

Przygotowanie przebudowy koryta Łomżyczki z urządzeniami regulującymi rozpoczął Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Białymstoku. Na jego wniosek, prezydent Łomży wszczął postępowanie w sprawie lokalizacji inwestycji celu publicznego. Modernizacja koryta Łomżyczki ma zabezpieczyć południową część miasta przed jej nagłymi przyborami i powodzią. O pieniądze na wielomilionowy projekt WZMiUW stara się w funduszach unijnych.

Uliczne wykopki w Łomży

Rozpoczęła się modernizacja ul. Spokojnej w Łomży. Wprowadzona została nowa organizacja ruchu. Obowiązuje jeden kierunek jazdy (w stronę ul. Wojska Polskiego). Niebawem podobne utrudnienia pojawią się na al. Piłsudskiego między Spokojną, a torami. Jak zapowiada ratusz, utrudnienia mają potrwać co najmniej rok, bo tyle ma trwać moderni-

Bilans trzyletniej przygody Łomży z piłką nożną z górnej półki wypada miażdżaco

Wyznaczony przez sąd kurator Łomżyńskiego Klubu Sportowego do zwołania Walnego Zebrania członków w celu wyboru Zarządu, od 15 stycznia do 21 maja 2008 roku przekroczył uprawnienia, działając na szkodę interesu publicznego i Stowarzyszenia ŁKS przy reprezentowaniu Stowarzyszenia w sprawach majątkowych.

Członkowie Zarządów ŁKS w latach 2007 – 2008 nadużyli uprawnień, zawierając nieko-



Maj 2006 rok, stadion w Łomży: radość z awansu do II ligi. Potem było już tylko gorzej....

ŁKS w prokuraturze

rzystne umowy z zawodnikami. Nie dopełnili ciążących na nich obowiązków przez zaniechanie wyrejestrowania z ZUS osób, które odchodziły z Klubu. W efekcie, wyrządzili znaczną szkodę majątkową Stowarzyszeniu ŁKS.

Zawiadomienie o możliwości popełnienia takich przestępstw przez kuratora i działaczy ŁKS złożył w Prokuraturze Rejonowej w Łomży były członek jednego z Zarządów. Prokuratura nie ujawnia jego nazwiska. 11 czerwca wszczęła śledztwo „w sprawie”. Na zlecenie łomżyńskiej rejonówki, niektóre czynności śledcze prowadzą policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. Wezwania na przesłuchania otrzymali już niektórzy członkowie byłych Zarządów ŁKS.

„Za wcześniej jest na jakiegokolwiek szczegóły. Aby ustalić, czy doszło do wymienionych w zawiadomieniu przestępstw, musi być zbadany i wyjaśniony całokształt działalności ŁKS”, mówi rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łomży Maria Kudyba.

Nieoficjalnie wiadomo, że chodzi o „życie nad stan”, zatrudnianie za duże pieniądze, których nie było, piłkarzy i trenerów, bałagan w księgowości, nieprzestrzeganie przepisów skarbowych i ZUS.

Wczerwcu 2006 roku ŁKS Łomża awansował do II ligi. Awans okupiony został zadłużeniem Klubu na około 200 000 zł. Po rezygnacji Zarządu z prezesem Józefem

Kosiorkiem, dług spadł na nowy Zarząd z prezesem Stanisławem Kaseją. Zarząd ten nie zgromadził odpowiednich funduszy na grę w II lidze. Po rundzie jesiennej sezonu 2006/2007, w ŁKS nastąpił krach finansowy. W styczniu 2007 roku, na Nadzwyczajnym Walnym do Zarządu weszło kilku łomżyńskich przedsiębiorców, którzy dali też wsparcie finansowe. Ogromne zainteresowanie wyjściem z kryzysu i grą w II lidze wykazywali poseł Lech Kołakowski, radni Sejmiku Jacek Piorunek i Marek Olbrys oraz większość radnych miejskich z przewodniczącym Wiesławem Grzymałą. W Zarządzie ŁKS byli wiceprezydent Łomży Krzysztof Choiński oraz dyrektor MPGKiM Arkadiusz Kułaga.

Po tym zrywie prezes Stanisław Kaseja informował, że ŁKS bez problemów dokończy pierwszy sezon w II lidze i spłaci długi z III ligi. Ale finansowa stabilizacja skończyła się już we wrześniu 2007 roku, na początku drugiego sezonu w II lidze. Piłkarze nie otrzymali wypłat, a prezes Kaseja stwierdził, że są pustki w kasie. Tym razem nie powtórzyła się mobilizacja ze stycznia. Kłopoty finansowe pogłębiły się do końca roku. W grudniu Zarząd z prezesem Kaseją podał się do dymisji. Nie było widoków na pieniądze, ani chętnych do pracy w nowym Zarządzie. W takiej sytuacji Sąd Rejonowy w Łomży na wniosek prezydenta Łomży ustanowił kuratorem Jana Gąsiorka z Warszawy. Kurator już

po dwóch miesiącach doprowadził do Walnego Zebrania, na którym wyłoniony został Zarząd z prezesem Leszkiem Gołaszewskim (Jan Gąsiorek również został jego członkiem). Sytuacja finansowa stała się katastrofalna. ŁKS nie dotrzymał warunków ugody oddłużeniowej z ZUS. Piłkarze i trenerzy nie otrzymywali wypłat. Wyjazdy na mecze poza Łomżę dochodziły do skutku dzięki doraźnym darowiznom niektórych sponsorów.

Po zablokowaniu przez Urząd Skarbowy i ZUS konta Klubu, przestało być możliwe finansowanie ŁKS przez głównego sponsora Browar Łomża oraz miasto.

Taka sytuacja trwa do dziś. Od ubiegłego roku Urząd Skarbowy w Łomży prowadzi postępowania egzekucyjne wobec członków byłych Zarządów ŁKS, ściągając z nich należne Skarbowi Państwa pieniądze z tytułu nieopłaconych podatków. Ostatnio Urząd Skarbowy upomniał się też o pienia-

dze, przekazywane Klubowi przez sponsorów poza kontem bankowym. Według informacji członków ostatniego Zarządu z prezesem Jarosławem Kuleszą, który podał się do dymisji na Walnym 14 czerwca, dług wobec Urzędu Skarbowego i ZUS wynosi aktualnie 420 000 zł. Ponadto innym wierzycielom, w tym byłym piłkarzom i trenerom, Klub winien jest 150 000 zł.

Bilans trzyletniej przygody Łomży z piłką nożną z górnej półki wypada miażdżaco. Przesiębiorcy, którzy finansowali II ligę, topiąc w Klubie duże pieniądze, nie potrafili wyegzekwować od działaczy z kolejnych Zarządów rzetelnego prowadzenia piłkarskiego interesu. Aby wyprowadzić ŁKS z finansowego bagienka dziś potrzeba na „dzień dobry” ponad pół miliona. Takich pieniędzy nie da żaden sponsor na czwartoligową drużynę. Powstało błędne koło. Czy wyjście wskaże prokuratorskie śledztwo?

MARIA KACZYŃSKA

OGŁOSZENIE

GEMARK wydzierzawi lub sprzeda

hale o pow. 500 m² i 1000 m² przy ul.

Poznańskiej 90 w Łomży; hale produkcyjno -

magazynowe: pow. 2.200 m² ul. Meblowa 35 i pow.

4.000 m² przystosowane do produkcji mebli w

Starych Kupiskach.

Zainteresowani mogą uzyskać dodatkowe

informacje pod nr tel. (86)216-00-02, (86)216-00-30.



Nauczyciele z „Akademii efektywnej nauki” z koordynatorem Renatą Wierzbą (pierwsza z prawej) oraz starostą łomżyńskim Krzysztofem Kozickim (w środku w pierwszym rzędzie)

Akademia

„W kształceniu, takie będzie wszystko, jakie będą początki. Zgodnie z tą ideą zaproponowaliśmy i realizowaliśmy w szkołach podstawowych projekt >Akademii efektywnej nauki<. To propozycja nowych metod nauczania, aby na starcie zachęcić dzieci do uczenia się. Razem możemy dużo zrobić. Zapraszam do dzielenia się swoimi pomysłami”, mówił do nauczycieli starosta łomżyński Krzysztof Kozicki na konferencji podsumowującej projekt „Akademia efektywnej nauki - programy rozwojowe dla szkół podstawowych z terenu Powiatu Łomżyńskiego”.

W projekcie, realizowanym od sierpnia 2009 r. do lipca 2010 r., uczestniczyło 38 nauczycieli języka angielskiego i polskiego oraz 541 uczniów z 13 szkół podstawowych (w Dobrymlesie, Dobrzyjałowie, Drozdowie, Jedwabnem, Jeziorku, Kisielnicy, Kuziach, Piątnicy, Rakowie - Boginiach, Rutkach, Uśniku, Wiźnie i Zbójnej) powiatu łomżyńskiego. Najpierw nauczyciele ukończyli szkolenie (136 godzin) i otrzymali pomoce naukowe, a potem uczyli dzieci w ośmioosobowych grupach. Każdy uczeń otrzymał teczkę przyborów szkolnych, a szkoły wykładziny i rzutniki, dzieci były bezpłatnie dowożone na zajęcia. Nauka (1 860 godzin z języka angielskiego, 2 220 godzin z języka polskiego i efektywnego nauczania) odbywała się w trakcie zabawy i zajęć ruchowych. Na zakończenie Akademii uczniowie otrzymali dyplomy, a nauczyciele i dyrektorzy szkół certyfikaty, które wręczył starosta łomżyński Krzysztof Kozicki.



Zajęcia z angielskiego

W czasie podsumowania można było obejrzeć film z przebiegu projektu. „Jego celem było zwiększenie atrakcyjności nauczania w szkołach podstawowych oraz wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci mieszkających na wsi przez realizację zajęć dodatkowych z języka angielskiego i kształcenie umiejętności swobodnego porozumiewania się w języku ojczystym. Wierzę, że dzięki nowoczesnym metodom, dzieci rozwijały się twórczo i uwierzyły w swoje możliwości”, powiedziała koordynator projektu Renata Wierzbą.

Projekt Starostwa Łomżyńskiego współfinansowała Unia Europejska w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego (Priorytet IX: Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działania 9.1: Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty. Poddziałania 9.1.2: Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszanie różnic w jakości usług edukacyjnych).



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Rafał Pstrągowski przy świeżo uprzątniętym kosztem 25 000 zł obrzeżu wyrobiska w Ratowie Piotrowie: - Musimy zrobić wszystko, żeby znów tego miejsca nie zasypały śmieci

25 000 zł kosztowało gminę Śniadowo uprzątnięcie ogromnego dzikiego wysypiska śmieci w Ratowie Piotrowie. Zajmowało

Śmieciuch kosztuje!

obrzeża wyrobiska, z którego dawniej Prefbet czerpał piasek do produkcji betonów. Co ciekawe, dzikie wysypisko znajduje się po sąsiedzku z ... legalnym wysypiskiem gminnym! Dzikie wysypisko w lesie koło wsi Jakać Borki, które opisaliśmy w „Kontaktach” (nr 23/2010) jest likwidowane przez mieszkańców tej wsi. „Sami to proponowali. Wywieźli już 80 proc. śmieci, które były tu gromadzone wiele lat. Jestem pełen uznania dla mieszkańców Borek. Liczę, że zlikwidują je do końca”, mówi Rafał Pstrągowski z Urzędu Gminy w Śniadowie. Kolejne dzikie wysypisko znika powoli za wsią Truszki. Z jakiej racji śniadowski podatnik ma ponosić jego koszty? Urząd Gminy zapowiada kontrole i surowe kary dla śmieciarzy. (MK)



Powiatowa kałuża

Taką kałużę (na zdjęciu) po każdym deszczu muszą pokonywać auta na drodze wylotowej ze Śniadowa na Truszki (koło sklepu). Powodem jest odcięcie spływu wody przez sąsiadów drogi, którzy w ten sposób ratują przed zalaniem swoje posesje. Gminni urzędnicy twierdzą, że ten fragment drogi, biegnący w obniżeniu terenu, należy porządnie skanalizować. Zarządcą drogi jest Zarząd Dróg Powiatowych w Łomży. Pełniący obowiązki wójta Śniadowa Cezary Polkowski wystąpił już w tej sprawie do zarządcy, lecz odpowiedzi jeszcze nie otrzymał.

Dary Nowogrodu dla Wilkowa

15 ton zboża, 3 tony żywności o długim terminie przydatności do spożycia (cukier, konserwy, olej), nowa pościel, koce, artykuły gospodarstwa domowego, środki czystości i inne dary ofiarowali mieszkańcy gminy Nowogród powodzianom z najbardziej zniszczonej przez powódź gminy Wilków w Lubelskiem. Zbiórkę na targowicy miejskiej wśród kupców bazarowych i kupujących przeprowadzili strażacy, urzędnicy, radni. Wielu mieszkańców zanieśli dary do Urzędu. Zebrano także ponad 11 000 zł. Pomoc dotarła już do Wilkowa.

Woda na kolonie

10 km rur wodociagowych doprowadzi wodę do kolonii Dębowo i Uśnik (gm. Śniadowo). To dwie ostatnie kolonie, zamieszkałe przez około 20 rolników, które nie korzystały jeszcze z gminnego wodociągu. Budowę prowadzi w tzw. systemie gospodarczym (tańszym) Zakład Gospodarki Komunalnej. „Dokumentacja na ten wodociąg była gotowa od kilku lat, jednak zniknęła z poprzednim wójtem. Na szczęście, mogliśmy skorzystać z drugiego egzemplarza, przechowywanego w Starostwie w Łomży. Już wybudowaliśmy około kilometra. Całość będzie gotowa jesienią”, poinformował pełniący obowiązki wójta Cezary Polkowski. Dodał, że dla ZGK, by mógł sprostać zadaniu, została zakupiona nowa koparka i samochód dostawczy.

Śpioch z papierosem

Gdy z mieszkania w bloku w Jedwabnem zaczął wydobywać się dym, sąsiedzi wezwali straży pożarną. Paliło się łóżko, na którym spał gospodarz. Prawdopodobnie zasnął z papierosem w ręku i zaprószył ogień. Strażacy zdążyli go uratować. Został przewieziony do szpitala w Łomży.

Nachyl się nisko, odgryź pępowninę...

I
W sierpniowy poranek z ziemianek i chatek nad ogromną rzeką Ob, której drugi brzeg ginął w porannej mgle, wyroili się mężczyźni i kobiety w waciakach. Brygadzysta sprawdził obecność, rozdał piły i siekiery. „Boli mnie, chodzić nie mogę!”, poskarżyła się smukła dziewczyna z grubym blond warkoczem i wskazała na wielki brzuch; była w zaawansowanej ciąży. „Jak nie pójdziesz, jeść nie będziesz!”, zagroził brygadzysta. Powlokła się na końcu kolumny, która zanurzyła się w dziewiczą tajgę. Na wyrębie w ruch poszły piły i siekiery. Mężczyźni powalali ogromne sosny i świerki, kobiety obcinały gałęzie. Wielkie ciągniki wywlekały bale z lasu nad Ob. Nagle kobieta w ciąży upadła z jękiem. Dwie inne podniosły ją i zaprowadziły w osłonięte miejsce za krzakami... Długo się przy niej krzątały. W końcu w tajdze rozległ się ... krzyk noworodka!

Tak 17 sierpnia 1941 roku na świat przyszła Nina Żyłko z Nowogrodu. W lipcu 1941 roku do przysiółka Biały Jar w tajdze w okolicach Nowosybirsk dotarł transport zesłańców z Polski. Młodą kobietą z warkoczem była Anastazja Kisły z Siemianówki koło Białowieży. Gdy Sowiet 17 września 1939 roku zajęli Białostoczczyznę, Anastazja i Mikołaj Kisły byli trzy lata po ślubie. Mieli dwuletniego synka Jasia. Rok później Mikołaj otrzymał powołanie do Armii Czerwonej. Anastazja została z synkiem i matką Anną. Była w ciąży. W czerwcu 1941 roku u Kisłów zjawili się enkawudziści. Kazali się jej pakować. Z Anastazją i Jasiem zabrali jej brata Jana Moroza z żoną i siedmiomiesięczną córeczką. „Gdzie moje dzieci, tam i ja. Jadę z wami!”, oświadczyła babcia Anna. Jechali wiele tygodni w towarowych wagonach koleją transsyberyjską...

„Oddały matce dziecko zawinięte w szmatkę/ Powiedziały: Nachyl się nisko/ odgryź pępowninę koło brzuszka, nie za blisko...”, opisała po latach ten moment Nina Żyłko w wierszu o swoich narodzinach.

Do wieczora Anastazja leżała za krzakami. Dochodziła do siebie. Przyciskała dziecko do piersi: „Moja Nineczka, moja kruszynka, co my poczniemy!”, zapłakała. Sybiraczki pomogły jej wstać, wzięły dziecko i ruszyły przez tajgę do

Białego Jaru...

„Mama po porodzie musiała wrócić do pracy na wyrębie. Opiekowała się mną babcia Anna”, wspomina Nina.

II

Nastała sroga, syberyjska zima, a z nią głód. Anastazja wymieniała z miejscowymi kobietami zabrane z domu rzeczy na chleb, ziemniaki, mąkę. Ale miejscowi też głodowali. Wtedy wyruszała do oddalonego kilkadziesiąt kilometrów miasteczka, położonego wysoko w górach. Zabierała na saneczkach rzeczy na wymianę (buty, świąteczne ubrania zabrane z Polski). W miasteczku otrzymywała za nie trochę mąki lub kartofle. Powrót był łżejszy, z góry zjeżdżało się na sankach...

„W ziemiance panowała wilgoć, woda lała się po ścianach. Całe moje ciało było w strupach i krostach. Gdy płakałam z głodu, babcia przystawiała mnie do swoich piersi, choć nie było w nich pokarmu”, opowiada Nina.

Nastało lato, potem kolejna



Wiosna 1941 rok, ciężarna Anastazja Kisły z mężem Mikołajem i synkiem Jankiem kilka miesięcy przed deportacją na Sybir



Nina Żyłko przed domem w Nowogrodzie

zima... Brat Anastazji w przypływie rozpaczyny zostawił żonę z córką i uciekł z Białego Jaru. Nikt go nie szukał. Miejscowi mówili, że na pewno zginął w tajdze.

III

Jesienią 1944 roku babcia Anna umarła. „Szło mi już na czwarty rok. Pamiętam, że mama zawinęła babcię w prześcieradło i wykopała dół, który podszedł wodą. Gdy spychała zwłoki do dołu, prześcieradło rozwinęło się”, wspomina Nina.

Wiosną 1945 roku kazano im się pakować. W Nowosybirsku znów załadowano w towarowe wagony. Ruszyli w drogę powrotną.

Dojechali w okolice Woroneża na Ukrainie. Przystanek trwał kolejny rok....

IV

Wiosną 1946 roku dotarli do domu. W Siemianówce czekał na nich ... wuj Jan. Po ucieczce z tajgi trafił do polskiego wojska w Sielcach nad Oką. Walczył pod Lenino, na Wale Pomorskim, w Berlinie...

Ojciec Niny nie wrócił z wojny. Nie wiedzą, gdzie jego grób. Nina dorosła w Siemianówce. Straszny cztery lata brat Jasio został majstrem budowlanym. Gdy pracował na budowie w Gołdapi, pojechała go odwiedzić. Tam spotkała przy-

stojnego chłopca z Nowogrodu. Nazywał się Rysiek Żyłko. Miał 26 lat, ona 17. Rok trwało narzeczeństwo, potem się pobrali. „Ja prawosławna, on katolik, ślub brałmy katolicki. < Matka ochrzciła cię w tajdze i to jest najważniejsze. Nie jest ważne, w jakim języku kto się modli. Módl się po swojemu >, powiedział ksiądz, który dawał nam ślub”.

Brat zginął w wypadku na kolejnej budowie w wieku 26 lat. „Po to przeżyłeś Sybir, żeby teraz umrzeć!”, rozpaczala Anastazja. W jedną noc posiwała jak gołąbka.

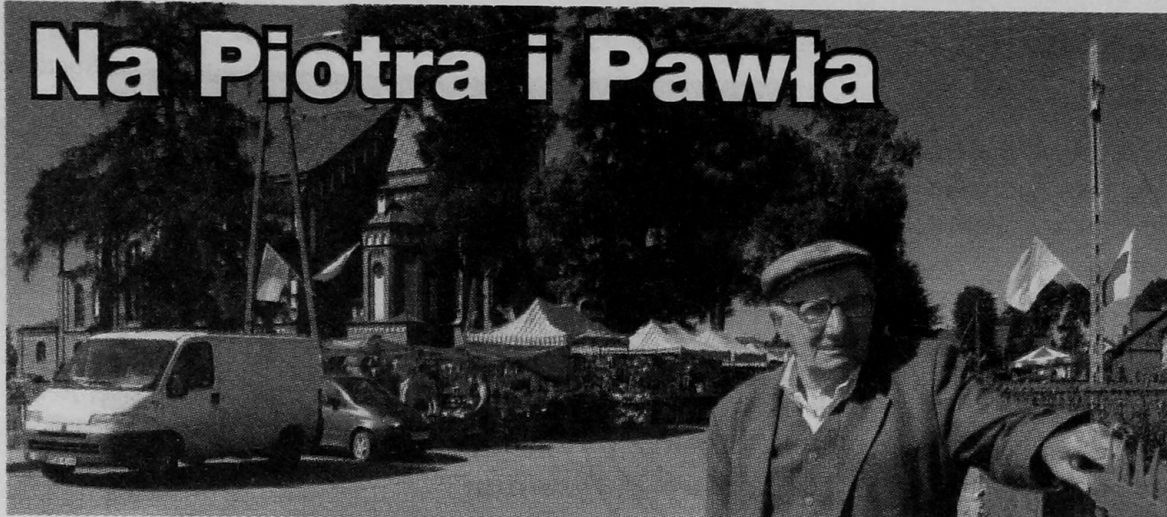
V

Po 15 latach życia w Gołdapi Nina z mężem i trzema córkami przenieśli się do Nowogrodu. Zamieszkali w domku, wybudowanym przez Ryszarda. Córki dorosły i odeszły. Ryszard umarł. Nina mieszka sama. Píše wiersze, wspomina matkę: „Do końca życia cierpiała na sybirski syndrom: gromadzenie zapasów chleba”. Wrosła w Nowogród. Już nikt nie ogląda się za nią, nikt nie szepcze, jak przed laty: „To ta ruska, z którą ożenił się Rysiek Żyłko”.

MARIA KACZYŃSKA



Na Piotra i Pawła



Józef Dąbrowski: - Przed wojną odpustowe stragany były po obu stronach drogi, hen, aż pod plebanią

„Odpust zawsze był odprowadzany w tym dniu, w którym wypadało Piotra i Pawła. Jak wypadło w środku tygodnia, wszyscy rzucali robotę w polu i szli do kościoła. A potem świętowali do wieczora”, opowiada Józef Dąbrowski (lat 85) ze Słucza (gm. Radziłów). Na Piotra i Pawła we wtorek (29 czerwca) przed kościołem w środku Słucza jak za czasów jego dzieciństwa rozłożyły się odpustowe stragany z obwarzankami, lodami, cukierkami i innymi atrakcjami. Przed wojną było ich więcej, zajmowały obie strony drogi aż do bramy plebanii. Na odpust przyjeżdżał zawsze z Łomży biskup Łukomski na bierzmowanie. Józio został bierzmowany dopiero po wojnie. Przed wojną ledwie zdążył przystąpić do pierwszej komunii. Gdy pobił się z kolegą, ksiądz wypędził go z lekcji religii. Musiał powtórzyć naukę w następnym roku, a potem jeszcze raz... Rano w Piotra i Pawła ojciec dawał małemu Józiovi, jego starszemu bratu i trzem siostram 2 złote do podziału, żeby mogli sobie coś kupić na odpust. Kupowali przede wszystkim obwarzanki, które kosztowały 10 groszy. Nie każdy ojciec w Słuczu mógł dać swoim dzieciom w dniu odpustu 2 złote. Dąbrowscy mieli 5 ha ziemi, dodatkowo ojciec zarabiał jako furman u Żyda, który płacił złotówkę za przewiezienie tony zboża z magazynów

diedzica Chojnowskiego w Słuczu do Stawisk.

Chojnowscy byli majętni i gospodarni. Mieli 2 000 ha, po 12 czwórek koni i wołów, 100 sztuk krów mlecznych, 150 sztuk jałowizny. Około 1900 roku ufundowali cegłę na budowę kościoła w Słuczu. Przed samą wojną dziedzicem był Witold Chojnowski. Ożenił się ze śliczną dziewczyną. Żona go zdradziła, uciekła z jego stryjczym bratem, dziedzicem Kumelska. Witold wytropił ich w Warszawie i wyzwał stryjczego na pojedynek. Został postrzelony w rękę. Wrócił do Słucza sam. Gdy wybuchła wojna, Witold z bratem Bronisławem, dziedzicem Zanklewa oraz jego żoną i dziećmi uciekali przed Niemcami w stronę Wilna. Gdy od wschodu weszli Sowieci, za Białymstokiem wpadli w ich ręce. Witold skłamał, że Bronek i jego rodzina to jego parobki. Sowieci puścili ich wolno. Witka wyprowadzili za stodołę i zastrzelili. Na majątku Chojnowskich po wojnie był PGR, a teraz całą ziemię orną dzierżawi Zieliński z Glinek.

Józef Dąbrowski po wojnie wstąpił do straży pożarnej, która powstała w 1930 roku z inicjatywy proboszcza i dziedzica. Jest w OSP do dziś, choć już dawno nie jeździ do pożarów. W odpustowy wtorek (29 czerwca) po nabożeństwie słuccy strażacy świętowali 80 lat.... (MK)



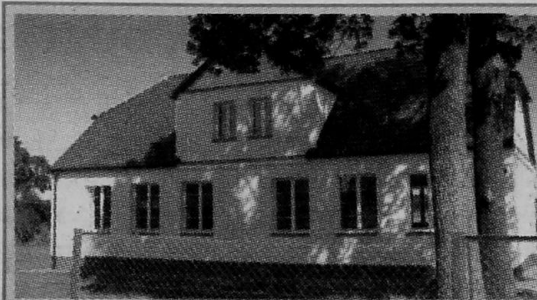
Prezes SUR Radziłów Wiesław Mordasiewicz (pierwszy z prawej), starosta grajewski Jarosław Augustowski i wójt Radziłowa Robert Ziemkiewicz

Spółdzielnia Usług Rolniczych w Radziłowie zdobyła nagrodę II stopnia w kategorii firm w X edycji ogólnopolskiego konkursu „Sposób na sukces”, promującego tworzenie miejsc pracy na terenach wiejskich. Organizatorem konkursu, któremu patronuje Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, jest Centrum Doradztwa Rolni-

Sukces skazanych

czego w Brwinowie pod Warszawą z samorządami terytorialnymi z całej Polski. Do konkursu zgłosił radziłowską spółdzielnię starosta grajewski. Jest przykładem na to, że peerelowskie „eskaery” nie musiały zostać skazane na niebyt i zniknąć ze wsi. Mogły, jak radziłowski, dalej służyć lokalnym społecznościom. Podczas gali finałowej (15 czerwca) w Pałacu Prezydenckim w Warszawie, Radziłów znalazł się w doborowej stawce 13 laureatów z całego kraju.

W uroczystości udział wzięli przedstawiciele Prezydenta RP, agencji rządowych i ambasad, marszałków, wojewodów, starostów, samorządów gmin. Przed galą dyskutowali o rozwoju miejsc pracy na wsi. Laureaci, którzy odnieśli sukces w tej trudnej dziedzinie, dzielili się swoimi doświadczeniami. Sukces spółdzielni uhonorowali także radni gminy Radziłów na sesji 24 czerwca. (ANN)



Świetlica pod dębami

Doskonale prezentuje się po remoncie (na zdjęciu) dawna szkoła w Glinkach (gm. Radziłów). Opuszczony przez kilka lat budynek bardzo podupadł. Po remoncie na parterze znajduje się komfortowa sala wiejska z zapleczem kuchennym, a na poddaszu świetlica, czynna od poniedziałku do piątku (godz. 13.00 – 20.00).

Zbiórka dla powodzian

Sklep Arhelan w Grajewie prowadzi zbiórkę darów dla powodzian z południa Polski. Potrzebne są produkty żywnościowe, odzież, środki higieny osobistej, środki czystości jak i wszelki sprzęt gospodarstwa domowego. W całym powiecie grajewskim we wsiach sołtysi zbierają pieniądze i zboże dla powodzian.

Białaszewo najlepsze!

Prawdziwe tłumy przyciągnęły do Wierzbowa w niedzielę (27 czerwca) zawody pożarnicze strażaków z gminy Grajewo. W biegu strażackim rzemiosło oraz sprawności fizycznej konkurowało 14 drużyn, w tym pierwsza w powiecie grajewskim drużyna żeńska OSP Boczek, którą opisaliśmy w „Kontaktach” (nr 25/2010). I miejsce zajęła OSP Białaszewo, II OSP Ciemnoszyje, III OSP Grajewo.

Rznięty od ucha

Kapela Podwórkowa „Barty” z Bartoszyca (Warmińsko – Mazurskie) zdobyła Grand Prix na XVIII Ogólnopolskim Festiwalu Kapel Folkloru Miejskiego w Grajewie. II miejsce zajęła Kapela Podwórkowa z Przasnysza, III Kapela „Tońko” z Dynowa. Wyróżnienia przyznano Sejneńskiej Kapeli Podwórkowej z Sejn oraz Kapeli „Klika” z Białej Piskiej.

Zwłoki w porcie

W porcie jachtowym w centrum Rajgródu wędkarz zauważył w wodzie ciało. Zwłoki mieszkańca (46 lat) Rajgródu wydobyli strażacy. Prawdopodobnie kilka dni leżały pod mostem w okolicy Yacht Clubu Arcus. Śledztwo prowadzi Prokuratura Rejonowa w Grajewie.

Śmierć na drodze

Pięćdziesięcioletni mieszkaniec gminy Rajgród w okolicach Mieczys (gm. Rajgród) na drodze krajowej nr 61 został potrącony przez kierowcę bmw z Litwy (lat 36). Do wypadku doszło, gdy nocą szedł lewą stroną drogi w kierunku Mieczys. Zginął na miejscu.

Renata nie była krasawicą. Średniego wzrostu brunetka o dość długich włosach, lekko puszysta, piersi miała duże, piękne i eksponowała je na fotkach w internetowym serwisie randkowym, jakby chciała podkreślić: to „moja broń”. Akurat byłem strasznie wyposzczony i brak mi było kobiety...

Nie pisaliśmy długo, nie traciliśmy czasu i Renata pierwsza podała mi numer telefonu, strasznie ją korciło, aby mnie poznać. Nie jestem zwolennikiem szybkich randek i gdyby mi zależało na szybkim seksie, szukałbym na czacie erotycznym, ale Renata się upierała twierdząc, że szkoda tracić czas na pisanie, real wszystko pokaże.

Zadzwońłem więc i zaprosiła mnie do siebie. Pytałem, czy nie ma obaw, przecież nie zna mnie, a i sąsiedzi. Powiedziała, że dobrze

„Alfabet Dżanka” (16)

Spotkałem się z kilkudziesięcioma kobietami. Prawie z wszystkimi poszedłem do łóżka. Ale nie jest to poradnik ani kompendium, jak podrywać dziewczyny.

Jestem rozwiedziony, z bagażem, z wieloma wadami i zaletami. Zawierając znajomości w necie, zawsze była nadzieja, że spotkam wreszcie tę jedyną. Jedną z pierwszych, poznanych wirtualnie, była Iwona z Chicago o nicku „Biedronka”. Byłem wtedy w Ameryce, ale nigdy jej nie widziałem, nigdy się nie spotkaliśmy, nawet nie wiem, jak wygląda. To jej zawdzięczam swój pseudonim (w necie – nick) „Dżanek”. Takie żartobliwe tłumaczenie na „amerykański”: Janek – Dżanek.

Zastanawiałem się, jak opisać moje poszukiwania „drugiej połowy”, według jakiego klucza. Wybrałem alfabetycznie, według imion kobiet, z którymi spotkałem się w realu.

Samotność to trwoga, chyba jedna z najgorszych kar, jaka może spotkać człowieka...

przyszłaby może później, bo na razie jest to tylko pożądanie. Spędziłem ze sobą całą niedzielę na rozmowach, spacerze i pieszczotach, wieczorem udałem się w podróż powrotną.

Pisaliśmy do siebie, esemesowaliśmy i tęskniliśmy coraz bardziej, aż nastąpił dzień, gdy spotkaliśmy się ponownie. Mąż wyjechał w trasę, Renia została sama w domu, więc jak na skrzydłach gnałem do niej stęskniony jej piersi i pieszczot. Byłem troszkę zazdrosny, więc niejako od drzwi pytałem, czy aby mąż jej nie dotykał? Utwierdziła mnie w przekonaniu, że nie i jest spragniona mnie, a z mężem nie sypia. Spędziliśmy piękny, uroczy wieczór i tak naprawdę nie chciało mi się wracać, co oświadczyłem Reni. Nie oponowała i powiedziała, że mogę zostać do przyjazdu męża. Zosta-

Wolna ... mężatka

patrzy mi z oczu, a o sąsiadów nie dba.

Zbyttno się nie stroiłem i pojechałem. Blok, w którym mieszkała znalazłem bez trudu. Zakupiłem bukiet kwiatów i zadzwoniłem do drzwi. Renatka czekała na mnie ubrana „odświętnie”, wypucowana i wydekoltowana, pokazując swe piękne cyszki.

Było sobotnie popołudnie, na stole przygotowana butelka wina, łakocie, muzyczka nastrojowa płynęła z głośników. Bałem się, że będzie mnie katowała disco polo, ale widocznie wzięła sobie do serca, co myślę o tej muzyce. Zasiadliśmy przy stole, rozmawiając o tym i o owym, bacznie siebie obserwując.

Renia opowieść o sobie zaczęła od tego, iż jest nieśczęśliwą mężatką, a związek właśnie się rozpada i dlatego pozwoliła sobie na małe oszustwo pisząc, że jest stanu wolnego. Mąż jest kierowcą TIRów, właśnie jest w trasie i nie wiadomo kiedy wróci. Dzieci nie ma. Spodobałem się jej od pierwszego wejrzenia i nie proponowałem, jak pozostali, od razu łóżka. Byłem troszkę onieśmielony jej otwartością, a Renia nie była jeszcze w swej desperacji najgorsza. Wypiliśmy wino, zrobi-

ło się bardziej swobodnie i Renia coraz bardziej mi się podobała, jakby wprost z zasady, że „nie ma brzydkich kobiet, tylko wina brak”. Patrzyłem z coraz większym smakiem na jej piersi i korciło mnie, aby się w nie wtopić. Ona również na to czekała i gdy to zrobiłem, wprost mdlała w moich ramionach wdychając w taki sposób że, dostawałem dreszczy. Gdy tak ją pieściłem, poczęła mnie rozbiierać, a gdy zbliżyła się do moich klejnotów, uklękała i robiąc okłady z piersi, całowała je i brała do ust. Nie doprowadziła mnie do erekcji, legliśmy na dywanie i Renia przejęła inicjatywę. Dosiadała mnie, a ja pieszcząc, całując jej piersi doprowadzałem ją do rozkoszy. Gdy przeniesiliśmy się do łóżka, Renia przyniosła butelkę szampana, kieliszki, ale gdy otwierałem go, rozlał się po jej piersiach, ciele i zlizywałem z niej kroplę po kropli. Chciała, abym kochał się do końca, że mogę, że chce poczuć gorąco mojego wytrysku w środku. Gdy to zrobiłem, powiedziała, że nigdy nie przeżyła czegoś takiego wcześniej. Zaczęła narzekać na męża, jaki to nieudolny kochanek i na dodatek bezpłodny. Byli siedem lat małżeństwem, zawsze zaspakajał

tylko swoje potrzeby, po stosunku odwracał się plecami i zasypiał nie myśląc o pieszczotach, czy choćby pocałunku. Ze mną poczuła się naprawdę kobietą i chce, aby to trwało i trwało.

Noc w łóżku spędziliśmy na kochaniu i rozmowach. Renia wygadała się za całe swoje życie i myślę, że ulżyło jej, bo zasnęła pierwsza, trzymając za członka.

Wziąłem ją jeszcze we śnie na „łyżeczkę”, pięknie mruczała, wdychała, wykonując ruchy w rytm stosunku.

Rano wstałem pierwszy, wskoczyłem do wanny i gdy już była w połowie napełniona wodą, weszła Renia. Zanurzyła się, objąłem ją, pieściłem piersi, ułożyliśmy się w takiej pozycji, że włożyła sobie mego nabrzmiałego członka. Obawiałem się, że mogę zapłodnić Renie, ale utwierdziła mnie w przekonaniu, iż nie ma obawy i że aż tak zdesperowana nie jest. Odetchnąłem, bo naprawdę nie byłem na coś takiego przygotowany.

Renia podobała mi się coraz bardziej, była miła, opiekuńcza, wyczuwała moje potrzeby, zbyttno nie nudziła. Pomyślałem, że nie byłaby złą partnerką, a miłość

łem zatem, przywiozłem tylko trochę niezbędnych rzeczy i niejako „zamieszkałem” u Reni.

Rano udawała się do pracy, ja również, więc spotykaliśmy się wieczorem, wspólnie przygotowując posiłki i spędzając razem noc. Tak nam upłynęło kilka dni i musiałem się ulotnić.

Renia obiecała przeprowadzić rozmowę z mężem, czekałem z niecierpliwością na efekt, by w końcu dowiedzieć się, że mąż nie zgadza się na rozwód, zrezygnuje z pracy jako kierowca i podejmie pracę na bazie, by spędzać więcej czasu w domu z nią.

Renia zgodziła się na warunki męża, prosząc mnie jednocześnie, abym już jej nie niepokoił i że pozostaniemy przyjaciółmi.

Wiem, że po iluś tam próbach w końcu Renia urodziła pięknego syna, są nadal małżeństwem, tworzą rodzinę.

Możliwe, iż przyczyniłem się do tego, że poznali się na nowo, pokochali ponownie, wróciło to, co było wcześniej... Bywa i tak.

Janek
spod

Wysokiego Mazowieckiego



Stoi w Kolnie

lokomotywa

Stoi w Kolnie lokomotywa/Piękna, niewielka, pot z niej nie spływa.

Lokomotywa z jednym wagonikiem na odtworzonym fragmencie torowiska w Kolnie zatrzymała się przed semaforem. W piątek, 25 czerwca (przed niedzielnym festynem „Imieniny Jana z Kolna”) Sławomir Karwowski montował i sprawdzał światła semafora i iluminacje.

Ciuchcia jest elementem przyszłego Centrum promocji, tworzonego przez władze miasta. Jest jeden wagon, ale będą trzy. W dwu zostanie urządzona izba regionalna, a w jednym

mała gastronomia. Ciuchcia ma przyciągać turystów, jadących na Mazury. Od momentu, gdy „zatrzymała” się w Kolnie, budzi ogromne zainteresowanie. Ludzie zatrzymują się, oglądają, niektórzy nawet ... chcą kupić.

Wąskotorówka w Kolnie jeździła do 1972 roku. Była barwnym elementem krajobrazu. Młodzież dojeżdżała nią do kolneńskich szkół, dorośli do pracy i ... na grzyby. Inicjatorami częściowego reaktywowania kolejki są burmistrz Kolna Andrzej Duda i przedsiębiorca Wiesław Korzep.

Hej, wakacje

Angelika Kozłowska z Zaskrodzia (gm. Kolno) skończyła gimnazjum w Zabelu i od razu w piątek przywiozła dokumenty do liceum w Kolnie. „Jestem przyjęta. Wakacje będę urozmaicone”, śmieje się. I wylicza obowiązki: będzie pomagać przy żniwach i zajmować się siostrzeńcami Karolkiem (3 lata) i Dawidem (4 lata), bo siostra pracuje. „Siostra mieszka w Korzenistem, więc będzie wyjazd wakacyjny. A chłopiec, jak zechce mnie odwiedzić i spotkać się, będzie wyczekiwał pod bramką”, żartuje Angelika. Planuje namówić siostrę, aby razem wyjechać w soboty albo niedziele nad Śniardwy.

Koleżanka Angeliki Martyna Hernanowska z Zaskrodzia też skończyła gimnazjum w Zabelu i złożyła dokumenty do liceum w Kolonie. „W wakacje nic szczególnego się nie zapowiada. Praca w gospodarstwie, a w soboty dyskoteki. Ale zaczynam je trzydniowym biwakiem w Koźle. Zorganizował go nasz wychowawca Bogdan Pietruszka. Bardzo się cieszę z tego wyjazdu”, opowiada Martyna.

Mariola Sokołowska z Milewa skończyła pierwszą klasę Liceum Ogólnokształcącego w Kolnie. „W wakacje będę trochę w domu, trochę pojadę do siostry do Łomży”, planuje.

Jej kolega Robert Dąbkowski z Borkowa właśnie skończył szkołę zawodową. Jest sprze-

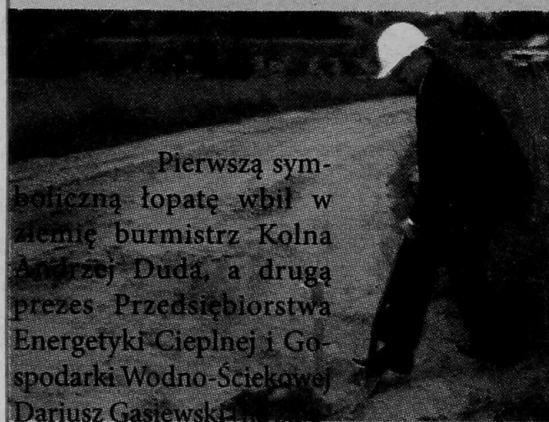


Angelika Kozłowska (pierwsza z prawej) z siostrą Beatą Piechowską (w środku) i koleżanką Martyną Hermanowską



Mariola Sokołowska z Robertem Dąbkowskim dawcą. W wakacje będzie pracował w sklepie wielobranżowym w Kolnie. „To moja ostatnia praktyka”, mówi.

Łopata pod kanalizację



Pierwszą symboliczną łopatę wbił w ziemię burmistrz Kolna Andrzej Duda, a druga prezes Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej i Gospodarki Wodno-Ściekowej Dariusz Gąsiewski (w środku), czym zapoczątkowali budowę kanalizacji sanitarnej. To największa inwestycja w historii Kolna, kosztuje 36 milionów złotych, ale władze miasta wystarały się o 22 miliony unijnej dotacji. Za te pieniądze zmodernizowana zostanie stacja uzdatnienia wody, zbudowane ponad 27 km kanalizacji sanitarnej oraz rozbudowana sieć wodociągowa (ponad 2 km) i deszczowa (3,5 km). Do końca 2011 roku Kolno będzie w stu procentach skanalizowane.

Dary Kolna dla gminy Gorzyce

Zebrane przez mieszkańców Kolna dary: żywność o długim terminie ważności, środki czystości, worki na śmieci, pościel, ręczniki, buty i ubrania zostały przewiezione do gminy Gorzyce (powiat tarnowski) i przekazane poszkodowanym powodzianom.

Na sprzedaż

Samochody z karteczkami „na sprzedaż” są ekspozycją stałą na parkingu przy dworcu autobusowym w Kolnie. Podróżni oraz zwiedzający nową lokomotywę, która od kilku dni stoi w sąsiedztwie, nie mają gdzie zaparkować swojego auta.

Wakacyjny

Klub Rowerowy

Od lipca strątuje Wakacyjny Klub Rowerowy. Miłośnicy dwóch kółek będą spotykać się w poniedziałki (godz. 13.00) w Kolneńskim Ośrodku Kultury i Sportu (ul. M. Konopnickiej 4) i planować trasy wycieczek rowerowych. „Idea Klubu jest wyznaczenie i opracowanie tematycznych tras rowerowych na terenie Kolneńszczyzny. Myślimy o szlaku zabytków, grodzisk, granicznym, przyrodniczym”, poinformował st. referent ds. promocji KOKiS Michał Pikuliński.

Udane warsztaty

Około pół tysiąca osób odwiedziło I Warsztaty etnograficzne „Ocalić od zapomnienia” w Turośli, zorganizowane przez Gminny Ośrodek Kultury. Młodzież nie tylko podglądała, jak powstają garnki, podkowy, rzeźby, wycinanki, ale sama je tworzyła. Dyrektor GOK Iwona Potaś zapowiada, iż warsztaty będą cykliczne.

Nie z tej Ziemi

Przepowiednia zjawy

Książę Eugene Beauharnais (1781 – 1824), syn Józefiny i pasierb cesarza Napoleona I, był uczestnikiem jego wojen. Podczas wyprawy na Rosję, książę pisał w swoim namiocie przy świetle świecy, kiedy nagle podniosło się płótno namiotu i pojawił się prawosławny duchowny. „Chroń mój klasztor w Zwenigorodzie przed rabunkiem. Będiesz jednym z nielicznych, którzy cało i zdrowo wrócą do Ojczyzny, a twoi potomkowie będą służyć Rosji”, powiedział i odszedł. Książę przywołał wartownika i zapytał, dlaczego wpuścili duchownego. „Ależ, Wasza Wysokość, nie wpuszczaliśmy nikogo!”, odpowiedział wartownik. „A zatem śniło mi się!”, pomyślał

książę i położył się spać. Nazajutrz przybył ze swoim sztabem do klasztoru Zwenigorod. Wszedł do cerkwi i nagle na jednej z ikon poznał rysy swojego nocnego gościa. „Kim jest ta postać?”, spytał mnicha. „To nasz dobrodziej, fundator, Wasza Wysokość. On ustanowił zakon w XII wieku”.

Książę Eugene oszczędził monastyr. Wśród nielicznych wrócił z napoleońskiej wyprawy na Moskwę cały i zdrowy. Jego syn Maksymilian poślubił Marię Mikołajewną, córkę Mikołaja I. Jego potomkowie osiedlili się w Rosji i służyli swojej nowej ojczyźnie do 1917 roku.

Opracował:
ks. dr JAN ŻELAZNY

— REKLAMA —



zdjęcia ślubne
- profesjonalnie

foto
gabs

Łomża, Stary Rynek 16
tel. 86 216 77 16
www.fotogabs.pl

Opowieści kapliczne

Pamiętka Ślubów

W Bogutach Piankach odremontowana została kapliczka Matki Boskiej, pobudowana w 1956 roku. Wówczas kapliczką mieszkańcy Bogut i Ochotnicza Straż Pożarna uczcili Jasnogórskie Śluby Narodu, ogłoszone 26 sierpnia 1956 r. na Jasnej Górze. Rotę Ślubów przygotował w więzieniu w Komańczy Kardynał Stefan Wyszyński, a wygłosił ks. bp Michał Klepacz, pełniący obowiązki przewodniczącego Episkopatu Polski. Na fotelu przeznaczonym dla prymasa Polski leżały białe-czerwone kwiaty.

Mieszkańcy Bogut w 1956 r. nie dostali zezwolenia na budowę ani na materiały. Wznosili ją nocą i z tego powodu niektórzy mieli problemy z ówczesnymi służbami. To historia. Teraz odnowili kapliczkę: zostały odgrzybione ściany, zmieniony tynk, dach pokryty blachą miedzianą. Konieczność za-



Odnowiona kapliczka w Bogutach

dbania o kapliczkę widzieli Danuta Kałaczyńska i prezes Towarzystwa Nasze-Boguty Marianna Skowron. W prace zaangażowali się Stanisława i Mirosław Zakrzewscy oraz Jan i Henryk Kielczewscy. Pamiętkową tablicę z napisem z 1956 r. wykonał Andrzej Czyżewski z Leśniewka – Swierży, a remont Marek Ratyński z Ciechanowca. Koszty pokryli mieszkańcy sąsiednich ulic.

Wszystkim podziękował proboszcz parafii ksiądz Stanisław Mikucki, który odprawił w ich intencji mszę świętą.

„Kontakty” w prenumeracie

Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera kolorowy dodatek telewizyjny, w każdy drugi tydzień miesiąca, kolorowy dodatek „Teraz Zdrowie”. Dla prenumeratorów 5 proc. rabatu na ogłoszenia drobne i ramkowe!

Cennik: promocje

1. Prenumerata miesięczna - 10 zł; (bez prenumeraty 10,80 zł)
2. Prenumerata kwartalna - 30 zł; (bez prenumeraty 35,10 zł)
3. Prenumerata półroczna - 55 zł; (bez prenumeraty 70,20 zł)
4. Prenumerata roczna - 100 zł; (bez prenumeraty 140,40 zł)

Gdzie zaprenumerować?

Krajową prenumeratę miesięczną, kwartalną i roczną można zamówić przez www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i we wszystkich placówkach pocztowych, a także www.prenumerata.ruch.com.pl oraz w oddziałach RUCH: BIAŁYSTOK - Dział Sprzedaży Prasy, ul. Ko-

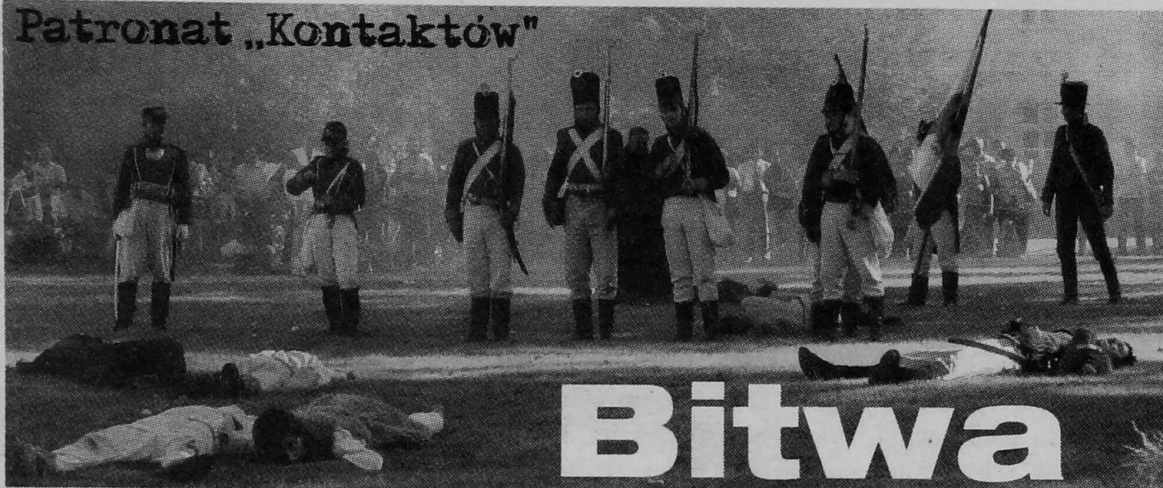
pernika 95, 15-396 Białystok, tel. (85)747-97-26, (85)747-97-29, fax (85)747-97-03, email: prenumerata.bialystok@ruch.com.pl; EŁK - Dział Sprzedaży Prasy, ul. Mickiewicza 43, 19-300 Ełk, tel. (87) 621-77-86, fax. (87) 621-77-82, email: prenumerata.elk@ruch.com.pl; OSTROŁĘKA - Dział Sprzedaży Prasy, ul. 11 Listopada 121, 07-400 Ostrołęka, tel. (29) 760-51-93, fax. (29) 760-89-89, email: prenumerata.ostroleka@ruch.com.pl

Prenumeratę zagraniczną, płatną w złotych: Ruch SA Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa, tel. (22) 532-88-16, (22) 53-28-819. Płatna w dewizach, tel. (22) 532-88-23, fax (22)53-28-734.

Wydanie e-kontakty, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl Wszelkie informacje o prenumeracie w redakcji: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl



Patronat „Kontaktów”



Bitwa

Skupieni wokół chorągwi Matki Boskiej Częstochowskiej polscy powstańcy 1863 r. stanęli naprzeciw oddziału Rosjan. Brak bojowego doświadczenia i uzbrojenia, bo bronią Polaków były głównie kosy oraz ... kartofle i cebula sprawiły, że mimo wielkiego poświęcenia, przegrali. Dramatyczne chwile bitwy pod Siemiatyczami w czasie Powstania Styczniowego przypomniał VI Zajazd Wysokomazowiecki, zorganizowany przez Starostwo Wysokomazowieckie i Muzeum Rolnictwa im. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu.

Inscenizacja odbyła się na placu przed Muzeum, byłym pałacu Starzeńskich. W 1863 r. w majątku Starzeńskich oddział powstańczy sformował Władysław Cichorski, pseudonim „Zameczek”...

Zajazdy Wysokomazowieckie z rekonstrukcją

historyczną to nie tylko przypomnienie wydarzeń z przeszłości, ale bogaty w różne atrakcje, inny od innych, festyn. Były tańce z XIX wieku, pokazy fechtunku i jazdy konnej, manewry wojskowe, kiermasze staroci i stoiska potraw regionalnych.

„Można uczyć się historii z książek, ale można też ją przybliżyć przez widowisko, które pozostanie na długo w pamięci. Wszyscy przenosimy się w dawne czasy i czujemy klimat tamtej epoki. W ten sposób przybliżamy tradycje i historię regionu”, powiedział organizator VI Zajazdu wicestarosta wysokomazowiecki Leszek Gruchała.

Zajazd zakończył spektakl „Grube ryby” Michała Bałuckiego w wykonaniu aktorów z warszawskiego Teatru „Parabuch”, a poprzedziła sesja popularnonaukowa, poświęcona powstaniu styczniowemu na Podlasiu.



Teresa Sienicka z dziećmi przed domem z nowym dachem

„Nie poradziłabym sobie sama. Nie wiem, co byłoby jesienią i zimą. Przy deszczach woda się lała, bo eternit był popękany i przeciekał. Nie umiem wyrazić swoje wdzięczności ludziom ze Stowarzyszenia „Rodzina”. Przychodzą z jedną pomocą i od razu widzą inne potrzeby”, mówi wzruszona Teresa Sienicka z Ciechanowca.

Od czterech dni na jej starym drewnianym

domu jest piękny nowy dach. To prezent „Rodziny”.

Teresa Sienicka trzeci rok jest wdową. Mąż zmarł nagle na serce. Osierocił troje dzieci. Najstarszy Mariusz skończył w tym roku szkołę podstawową. Ma zdolności plastyczne. Będzie uczył się w gimnazjum o profilu plastycznym. Jego siostra Jola ma 11 lat, a najmłodsza Weronika 5. Wszyscy żyją z renty (300 zł) i zasiłku rodzinnego (600 zł).

„Stowarzyszenie, a głównie Marian Leszczyński, pomogło mi już przy pogrzebie męża, potem przy zorganizowaniu pierwszej komunii Joli i nadal ciągle pomaga. Otrzymujemy żywność, dzieci dostały komputer. I teraz największa radość, nowy dach”, wylicza Teresa Sienicka.

W wakacje najpierw wyjedzie na dwutygodniowe kolonie w góry do Poronina Jola. Wyjazd organizuje Kuratorium Podlaskie. W sierpniu na dziesięciodniowe warsztaty taneczne nad morze pojedzie Mariusz. Ten wyjazd organizuje Ciechanowiecki Ośrodek Kultury i Sportu.

Czyżew pomaga powodzianom

Ponad 2,5 tony żywności, 540 kg środków czystości, różnego rodzaju artykuły gospodarstwa domowego, ręczniki, komplety pościeli, kołdry, koce i zabawki dla dzieci oraz 7 ton zboża i 8 bel sianokiszonki zebrali mieszkańcy gminy Czyżew dla powodzian. Dary zawieźli do gminy Wilków pracownicy firmy „Klimosz” z Czyżewa. „W imieniu wójta gminy Wilków oraz własnym serdecznie dziękuję wszystkim

mieszkańcom za hojność i wsparcie poszkodowanych. Dzięki zbiórce wspomogliśmy w niezwykle ciężkiej sytuacji naszych rodaków i połączyliśmy się z nimi w nieszczęściu”, dziękowała wójt gminy Czyżew Anna Bogucka.

Zbiórkę zorganizował Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, a włączyli się właściciele sklepów w całej gminie, harcerze, sołtysi oraz firma „Klimosz”.

Minister Sikorski

w Szepietowie

„Produkty mleczne są naszym dużym atutem eksportowym”, mówił minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski w ubiegłym tygodniu w Szepietowie, gdzie odwiedził VI Ogólnopolską Wystawę Bydła Hodowlanego i spotkał się z hodowcami. Minister mówił o otwarciu dla mleczarstwa rynków wschodnich. Warto przypomnieć, że Mlekovita z Wysokiego Mazowieckiego jest jedyną firmą w branży mleczarskiej, której aż cztery zakłady produkcyjne mają pozwolenie na eksport produktów do Rosji. Współpraca Mlekovity z rynkiem rosyjskim ma ponad 20 lat historii. Trafia na niego około 10 proc. towarów eksportowych.

Sokoły Liderem

Zarządzania

Pierwsze miejsce zajęła gmina Sokoły w Konkursie „Samorządowy Lider Zarządzania 2010 - Usługi Techniczne i Usługi Zdrowotne”. Konkurs jest elementem projektu „Budowanie potencjału instytucjonalnego samorządów dla lepszego dostarczania usług publicznych 2007 – 2011”, realizowanego przez Związek Gmin Wiejskich RP, Związek Miast Polskich, Związek Powiatów Polskich i Norweski Związek Władz Lokalnych i Regionalnych. Wójt gminy Sokoły dr Józef Zajkowski otrzymał nagrodę (wyjazd do Norwegii) za „rozwiązanie gospodarki ściekowej na terenach wiejskich poprzez budowę roślinno-stawowych oczyszczalni ścieków”. Konkurs odbywał się pod patronatem honorowym wicemarszałka Senatu Marka Ziółkowskiego i ambasadora Królestwa Norwegii. Gratulacje.

Na renowację kaplic

Parafia rzymskokatolicka pw. ap. Piotra i Pawła w Czyżewie otrzymała 20 000 zł od marszałka województwa podlaskiego na remont i konserwację zabytkowych kaplic i grobowców na cmentarzu parafialnym w Czyżewie, poinformował rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego Jan Kwasowski. W drugim w tym roku konkursie na ratowanie zabytków Zarząd rozdzieli 402 512 złotych (w pierwszym 1 400 000 zł).

Wypadek

We wsi Konarze (gm. Boguty) w niedzielę, 27 czerwca, autem jechały dwie młode dziewczyny z Ciechanowca. Zjechały na pobocze i do rowu, aby uniknąć czołowego zderzenia z samochodem, którym jechał od Czyżewa młody chłopak z dziewczyną. „To moja wina, zacząłem wyprzedzać na przerywanej. One uniknęły czołówki”, powiedział „Kontaktom”



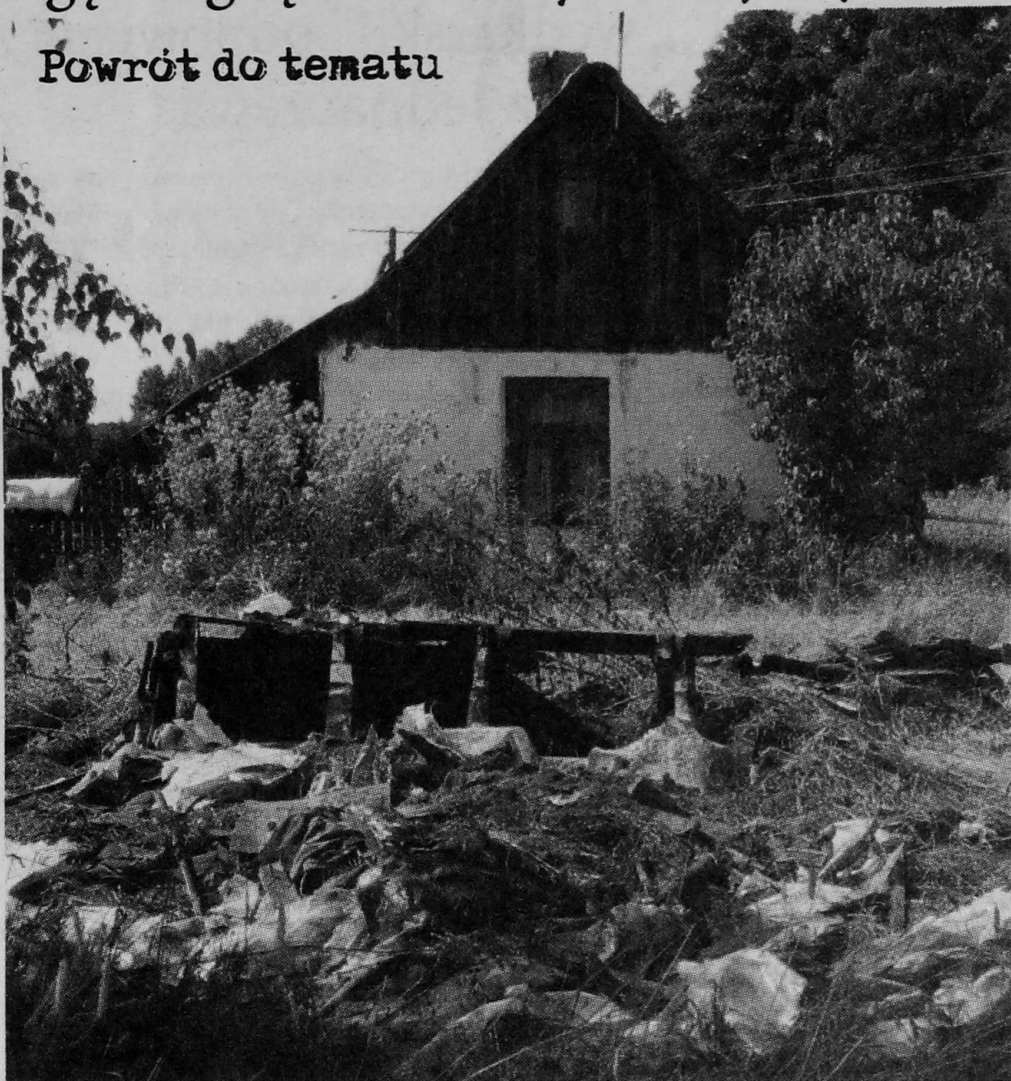
sprawca wypadku. Kierujący byli trzeźwi i ani im, ani pasażerom nic się nie stało.

Wziął siekierę i uderzył ją w nogę. Drgnęła... Wtedy z całej siły uderzył ją trzy razy w głowę!

Na początku sierpnia 2009 roku Andrzej (lat 26, żonaty, dwoje dzieci lat 2 i 3) zobaczył pod jednym ze sklepów w Zambrowie ładną, młodą blondynkę. Wpadła mu w oko. Zagadnął ją. Dziewczyna odpowiedziała uśmiechem. Była ufną jak dziecko (miała orzeczenie o niepełnosprawności, ukończyła szkołę specjalną w Długoborzu). Powiedział o nowej znajomości kumplowi Tadeuszowi (lat 23). Tadekowi miła i cicha Ania też się spodobała. Wymienili się numerami telefonów, zaczęli wysyłać do siebie sms-y. Zbliżał się 15 sierpnia, sobota, święto Matki Boskiej Zielnej. Andrzej wpadł na pomysł, żeby zabrać Anię „na imprezkę” do domku po babci Tadek w Sędziwujach pod Zambrowem. Ania zgodziła się. W sierpniowy poranek w trójkę pojechali do Sędziwuj taksówką. Gdy szli do domku, spotkał ich sąsiad nieżyjącej już babci Tadek. Popatrzył podejrzliwie na dziewczynę w towarzystwie dwóch podpitych facetów. Andrzej chwycił Anię za rękę, pociągnął przodem. Sąsiad pogadał

o podłogę. Wkurzony, złapał Anię i krzyczał, że przecież obiecała zostać cały dzień. Ania szarpała się. Coraz bardziej rozwścieczony pchnął ją na Tadek. Tadek chwycił ją, zaczął potrząsać nią i szarpać, w końcu potężnie odepchnął. Ania upadła i znieruchomiała. Przestraszyli się. Myśleli, że ją zabili. Zaczęli kombinować, jak się pozbyć zwłok. Najpierw chcieli przywiązać jej kamień do szyi i wrzucić do studni. Ostatecznie uznali, że lepsze będzie spalenie w ognisku. Nazbierali słomy i chrustu, podłożyli ogień. Poszli po ciało Ani. Wtedy zobaczyli, że usiłuje się podnieść. Andrzej chwycił kij i bił Anię tak długo, aż się złamał. Gdy upadła, Tadek zaczął ją kopać. Trafiał w głowę, brzuch, klatkę piersiową... „Te-

Powrót do tematu



W tej chałupie w Sędziwujach masakrowali Anię kijem, kopniakami, siekierą, a potem w ognisku usiłowali spalić jej ciało

Morderczy szal

chwile z Tadekiem, zapowiedział, że po południu wpadnie po wędki i odjechał.

Wdomku Andrzej i Tadek cały czas pili piwo. Ania nie piła. Czas upływał, w końcu przystąpili do rzeczy: „Uprawiasz seks za pieniędze, czy za darmo?”, zapytał Tadek. Ania oburzyła się, wyszła i ruszyła w stronę szosy. Tadek zadzwonił do niej na komórkę, przekonywał, żeby wróciła. Przekonał...

Tadek dwukrotnie, w południe i około godz. 16.00, wychodził do pobliskiego baru po piwo. Gdy wrócił drugi raz zobaczył, że Andrzej kłóci się z Anią. Ania była wzburzona, płakała, trzymała w ręku komórkę, mówiła, że zadzwoni i powie wszystko rodzicom... Andrzej wytrącił jej telefon z ręki. Z brzękiem rozbił się

raz naprawdę nie żyje”, powiedział Andrzej. Tadek wziął siekierę i obuchem uderzył ją w nogę. Ania drgnęła. Wtedy z całej siły obuchem zadał jej trzy ciosy w głowę...

„Co tak palicie to ognisko?”, zainteresował się jakiś czas później sąsiad, który zgodnie z zapowiedzią przyszedł po wędki. Wybiegli naprzeciwko niemu, nie pozwolili wejść na podwórze. Powiedzieli, że porządkują posesję, palą stare deski. „A gdzie dziewczyna?”, zainteresował się sąsiad, zerkając na domek. „Ona już dawno wróciła do Zambrowa”, zapewnił Tadek. Około dwudziestej przygasili ogień, zmyli krew Ani z podłogi i sprzętów w domku i ruszyli do Zambrowa.

Godzinę później Andrzej nie wytrzymał ciężaru straszliwej tajemnicy, po-

wiedział o tym, co stało się w Sędziwujach swojej żonie i bratu. Ci natychmiast powiadomili policję. W kilka godzin Andrzej i Tadek trafili do aresztu. Przebywają tam do dziś.

Z tłącego się jeszcze ogniska policjanci wydobyli zwęglone zwłoki Ani. Biegli podczas sekcji ustalili, że przyczyną jej śmierci były liczne urazy głowy i całego ciała, które zadali jej mordercy przed wrzuceniem do ognia. Została przez nich zakatowana w niepojętym, dzikim szale...

Wśledztwie Andrzej i Tadek najpierw przyznali się do zbrodni i szczegółowo opowiedzieli przebieg zdarzeń. Nie potrafili wyjaśnić, dlaczego tak się zachowali. Jednak po uzyskaniu przez prokuratora opinii psychiatrycznych, z których

nie wynikają żadne okoliczności łagodzące (byli w pełni świadomi tego, co czynią) zaprzeczyli, że to oni zabili, odwołali wcześniejsze zeznania i odmówili składania wyjaśnień. Sądowy psycholog stwierdził, że cechuje ich niedojrzałość emocjonalna. W sytuacji, gdy nie uchroni ich od odpowiedzialności, uciekli w niedojrzałość. Policja na miejscu zbrodni zebrała jednak tyle materialnych dowodów, obciążających ich obu, że nie pomoże im to uniknąć kary.

Prokuratura Okręgowa w Łomży oskarżyła obu o zabójstwo z zamiarem bezpośrednim, zagrożone dożywociem. Akt oskarżenia został wysłany do Sądu Okręgowego w Łomży w miniony wtorek (29 czerwca).

ZUZANNA KURPIOWSKA

„O co byś poprosił, gdybyś złowił złotą rybkę?”. „O super sprzęt ... wędkarski!”, odpowiada ze śmiechem Dawid Gumiński z Jednaczewa

Kto raz pojechał nad staw w Jedwabnem, zajął wyznaczone stanowisko i zarzucił wędkę, czeka na następne zawody cały rok, twierdzą rodzice i krewni młodych wędkarzy, którzy tłumnie zjawili się w niedzielę (27 czerwca) o ósmej rano nad stawem podczas XVI edycji zawodów. Po źle przespanej z emocji nocy, wszyscy byli na nogach już bladym świtem. Ale nad staw najpierw przyjechali dorośli z Koła nr 80 Polskiego Związku Wędkarskiego w Łomży: Krzysztof Gedrowicz, Marcin Dziedzic, Mieczysław Soliński, Zbigniew Farfłowicz, Edward Kurczewski, Adam Mazur, Marek Wądołowski i prezes Kazimierz Frąckiewicz. Ze służbami miasta Jedwabne przygotowali starannie teren, oznaczyli stanowiska. Gdy zjawili się młodzi zawodnicy, wszystko było zapięte na ostatni

tof Gedrowicz i Bogdan Borawski biegali od stanowiska do stanowiska, by szybko zważyć i zmierzyć każdą rybę, nim zabraknie jej tchu. Po opisanu, złowione sztuki natychmiast wracały do wody.

Najczęściej okrzyki radości wydawał Łukasz Wiśniewski z Łomży, który złowił aż 12 okoni! Nie chciał zdradzać tajników łowieckiego warsztatu. Jego tata Tadeusz powiedział „Kontaktom”, że Łukasz pasję do wędkarstwa odkrył podczas wakacyjnych wyjazdów do Rusi nad Narwią (gm. Wiźna). Z kuzynami wędkują tam od rana do nocy w narwiańskich rozlewiskach. Umiejętności sprawdzają na zawodach o puchar „Kontaktów”, na które szykują się cały rok!

Szczególne powody do radości miał także Paweł Arnista z Łomży, który złowił największego okonia!

na zwody, liczy dni”, mówi ojciec Mateusza.

Ferencowie ścignęli całą rodzinę. Czteroletnia Amelka Ferenc i jej starszy brat Rafał wystartowali w Zawodach. Kibicowali im tato i ciocia z mężem, którzy niedawno wrócili z Ameryki. „W Stanach wędkarstwo jest bardzo powszechne. Zezwolenie na cały rok kosztuje 15 dolarów. Warunki wędkowania, w porównaniu z naszymi, są komfortowe. Wybrzeża rzek i jezior są zagospodarowane, można sobie wygodnie siedzieć, rozpalić grila itp. W porównaniu z nimi, nasze warunki to dzicz. Ale w Łomży, w domu i tak jest najlepiej!”, śmieje się Bożena Ferenc. Jej brat zwraca uwagę, że mogłoby być lepiej, gdyby nie zaniedbania obecnego dzierżawcy Narwi. „Tylko ściągają opłaty, nie dając nic w zamian.



Rafał Ferenc z Łomży zna wędkarskie zwyczaje do któregoś dnia. A już płotka przelani się

Przygoda dla

guzik.

Na znak głównego sędziego Krzysztofa Myhala z Kolna, rozpoczęły się łowy. Poranny chłód i wzbudzony przez wiatr staw według jednych sprzyjały braniu, według innych przeszkadzały. Wkrótce nad stawem zaczęły rozlegać się okrzyki radości, towarzyszące odczepianiu zdobyczy z haczyka. Głównie okonie. Sędziowie „techniczni” Krzysz-

tof Wędkarskim guru Pawła jest jego wujek, wytrawny wędkarz, który od małego zabiera go na ryby.

Mateusz Gąsiewski z Sokół (gm. Stawiski) zerwał się o świcie i chciał natychmiast wyruszyć do Jedwabnego. Ojciec z trudem go hamował, czekając, aż wybije siódma. „Co roku jest to samo. Wyczekuje

Mógłby przynajmniej zorganizować podobne zawody dla dzieci. Żal i wstyd patrzeć, jak traktuje wędkarzy”, ubolewa tata Amelki.

Pół godziny przed południem ze stanowisk zeszli ostatni zawodnicy. Czekali na nich rozpalony gril ze smakowitymi kielbaskami, owoce i napoje. W oczekiwaniu na werdykt sędziowski, młodzi wędkarze z nadzieją i

ciekawością zerkali na stolik z pucharami i nagrodami. Jak co roku, było ich bardzo dużo! Gdy werdykt był gotowy, zjawili się goście specjaliści: wicemarszałek Podlaskiego Jacek Piorunek, starosta łomżyński Krzysztof Kozicki, przedstawiciel Urzędu Miejskiego w Jedwabnem Sławomir Miciura, przedstawiciel Okręgu Mazowieckiego PZW Waldemar Walaszkiewicz i rozpoczęło



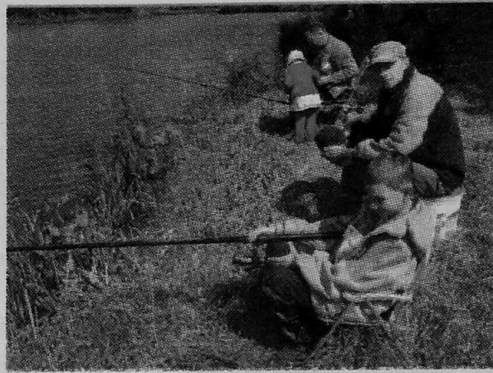
Zwycięzcy do lat 10 (od lewej): I - Paweł Arnista, II - Maciej Szczech, Maciej Popiołek, III - Kamil Trzaska, IV - Zuzia Mazur (wszyscy z Łomży)



Zwycięzcy 10 - 14 lat (od lewej): I - Łukasz Wiśniewski, II - Karol Borawski z Łomży, III - Dawid Gumiński z Jednaczewa, IV - Przemysław Frąckiewicz z Łomży, V - Przemysław Klejno z Elku



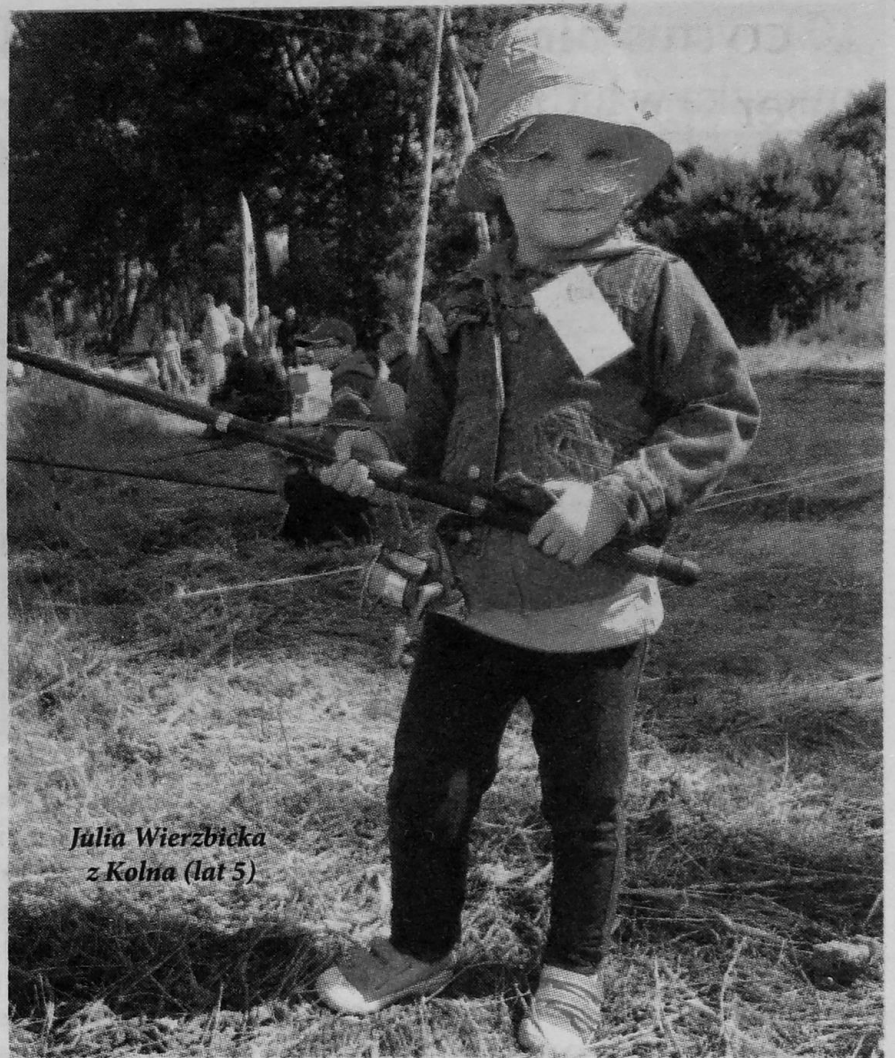
nie zwyczajny, do których należy także wędkarski ... pocałunkowa przelotka przelotki w księżniczkę!



Szymek Rokoszewski
z ojcem Krzysztofem



Zuzia Mazur z tatą Adamem



Julia Wierzbicka
z Kolna (lat 5)

ładym świtem

się ogłaszanie wyników. Zwycięzcy, oprócz pucharów, ufundowanych przez redaktora naczelnego „Kontaktów”, otrzymali wspaniałe nagrody, a wszyscy uczestnicy zakupione przez sponsorów upominki. „Widzę dużo dzieci i dorosłych nie tylko z Łomży, z całego regionu. Te zawody są wyjątkowe, integrują rodziny. Są

godne finansowego wsparcia samorządu województwa i wsparcie takie otrzymają!”, zapowiedział wicemarszałek Jacek Piorunek, gratulując Kołu Wędkarskiemu nr 80 i redakcji „Kontaktów” pomysłu na początek wakacji. Trzymamy za słowo!

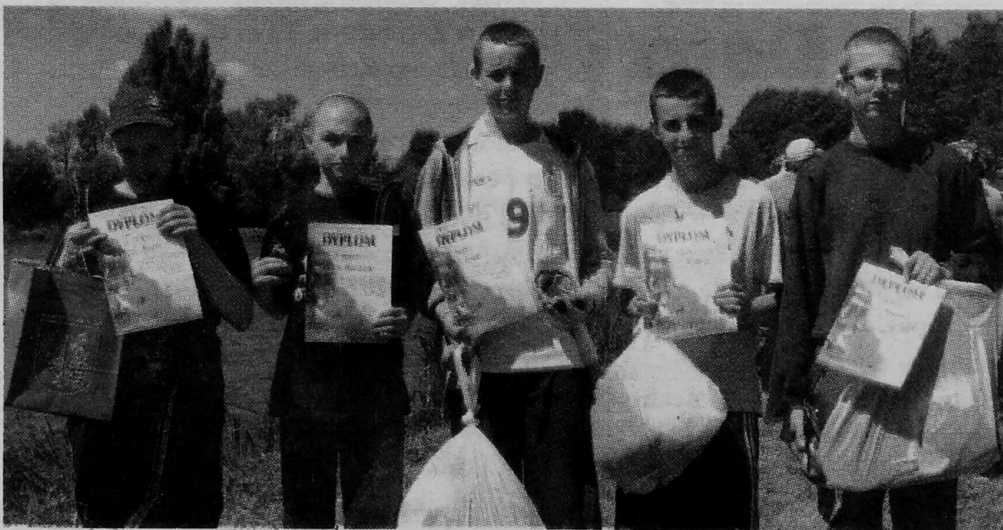
Sponsorami XVI Zawodów Wędkarskich dla Dzieci i Młodzieży do lat 16 o Puchar Tygodnika „Kontakty” byli: wice-

marszałek Jacek Piorunek, starosta łomżyński Krzysztof Kozicki, burmistrz Jedwabnego Krzysztof Monke, Zakład Mięsny Łepkowski Łomża, Hurtownia Opon Krzysztof Kotlewski Łomża, Piekarnia Piekpol Łomża, Sklep Wędkarski Danuta Kurczewska, Jaxon, Okręg Mazowiecki PZW, Sklep Wielobranżowy Wiesław Kończyk Śniadowo, Hurtownia Balsax Kłodzko, Profil SC Janicki – Bąkowski

Boguszyce, Snake Grzegorz Strzyga Piaseczno, radny Łomży Krzysztof Sychowicz, Ryszard Zduńczyk, Instalatorstwo Elektryczne Zambrów, Wędkarski Świat Łomża, Abramis Łomianki, Koło nr 80, sponsorzy anonimowi. Serdecznie wszystkim dziękujemy!

Przed wszystkimi wspaniałe wakacje z wędką! Do zobaczenia nad wodą!

MARIA KACZYŃSKA



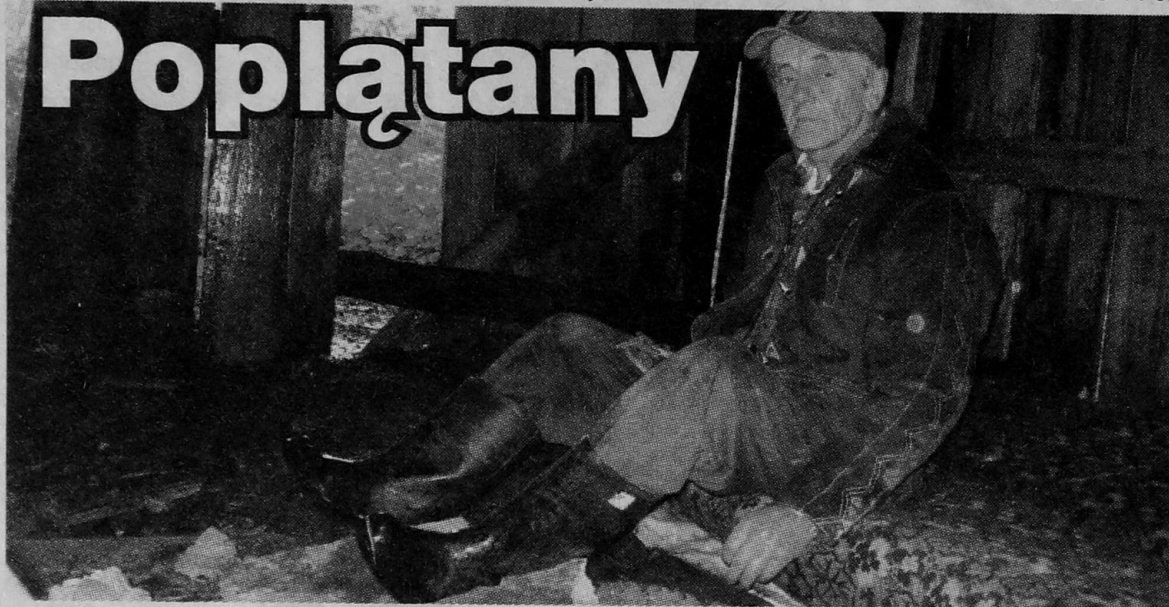
Zwycięzcy 14 – 16 lat (od lewej): I - Artur Arnista z Łomży, II - Marcin Białobrzewski z Jedwabnego, III - Rafał Piasecki z Łomży, IV - Marcin Magdziak z Piątnicy, V - Marcin Kamiński z Łomży



Najlepszym gratulowali osobiście wicemarszałek Jacek Piorunek (pierwszy z lewej) i starosta łomżyński Krzysztof Kozicki



„Chrystus nie mieszka w tabernakulum. Chrystus mieszka w ludziach”, mówi Janusz Kulesza z Zambrowa

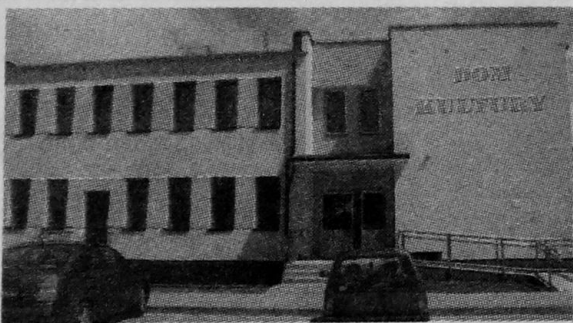


Mieczysław Jabłkowski w szopie

W ubiegłym tygodniu w rozwalonej starej szopie na działce za domami przy ulicy Łomżyńskiej Janusz Kulesza znalazł Mariana Jabłkowskiego (lat 67). Siedział na połamanej ławce. „To moje mieszkanie...”, powiedział zdziwionemu Kuleszy.

Jabłkowski pochodzi ze wsi Wądołki Stare. Ożenił się i mieszkał z rodzicami, żoną i dwiema córkami. Splątało się jakoś życie, także nie bez jego winy. Żona go zostawiła, córki trafiły do domu dziecka, rodzice oddali gospodarstwo za renty. Gdy umarli, nie miał gdzie mieszkać. „Płatał się” sam po Zambrowie, trochę pracował w mleczarni. Twierdzi, że odwiedzał córki w domu dziecka, ale jak stamtąd wyszły szukały kontaktu ze swoją mamą, a nie z nim. Dziś wie tylko, że jedna córka wyszła za mąż i mieszka w Ostroźnem, a druga jest panną i mieszka w Zambrowie.

Prawie dwadzieścia lat temu Mieczysław zamieszkał z trzynastcie lat starszą od siebie wdową Jadwigą w jej mieszkaniu komunalnym przy ulicy Łomżyńskiej w Zambrowie. „Obiecowała, że mnie zamelduje. Ale nigdy tego nie zrobiła. Zwodziła mnie, aż w końcu zachorowała i zmarła”, opowiada.



Dom Kultury w Rutkach

Rutki mają wreszcie prawdziwy Dom Kultury! Powstał w budynku po byłym ośrodku zdrowia. Przed nim przestrzenne parkingi. „Na remont budynku i parkingi otrzymaliśmy dofinansowanie od marszałka województwa, za co z góry i z dołu dziękujemy. Remonty w środku wykonaliśmy także z pozyskanych pieniędzy, bo

Został jeszcze przez jakiś czas w mieszkaniu po Jadwidze. Ale nie miał do niego żadnych praw i ... w czerwcu musiał je opuścić. Stał się bezdomny. Nie jest nigdzie zameldowany, nie ma nawet dowodu osobistego. Znał szopę na działce przy tej samej ulicy i do niej się wprowadził.

„Szopa jest gorsza od budy dla psa, dziurawa i zimna”, zaalarmował „Kontakty” Janusz Kulesza. Przyniósł do szopy stary tapczan, kołdrę i poduszkę. Właścicielka działki, na której stoi szopa zapisała dom z posesją swoim krewnym z Elku. Akurat przyjechali remontować dom. Kulesza poprosił, aby dali zajęcie i kąt do spania Jabłkowskiemu.

„Patrzyli nieufnie. My z ulicy wszyscy się znamy, oni nie. Ale jak zobaczyli, że Mieczysław jest trzeźwy, przyjęli go na noc. I dobrze, bo akurat padał deszcz”, opowiada Kulesza.

O sytuacji Jabłkowskiego „Kontakty” poinformowały dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zambrowie Janinę Komorowską. Dyrektor, znana z wrażliwości, prawie natychmiast znalazła rozwiązanie problemu. Następną noc Mieczysław Jabłkowski spędził w czystej pościeli w Ośrodku „Przystanek w drodze” w Czerwonym Borze. Teraz tam mieszka.

Ożywczy Dom

pisaliśmy wnioski, które spotkały się z akceptacją”, powiedział wójt gminy Tadeusz Zelerowicz.

Dom Kultury zajmuje piętro i piwnicę (trwają w niej jeszcze remonty, w przyszłości będzie w niej historyczna izba regionalna). Działa sekcja aerobiku (dwie grupy), koło fotograficzne, modelarskie i siłownia, są zajęcia z rękodzieła i kulinarne. Parter zajmuje Publiczna Biblioteka Gminna (samodzielna instytucja, wcześniej była połączona z biblioteką szkolną) i kawiarenka internetowa z 14 stanowiskami komputerowymi, także stworzona za unijne dotacje.

„Jak powstało prawdziwe miejsce wszystko się ożywiło”, skomentował dyrektor Domu Kultury Marek Pieńkowski.

Przebudowa Obrońców

Starosta zambrowski Stanisław Rykaczewski i wicestarosta Stanisław Krajewski podpisali umowę z wojewodą podlaskim Maciejem Żywno na dofinansowanie przebudowy ulicy Obrońców Zambrowa, na które powiat otrzyma 825 000 zł. Projekt obejmuje budowę chodnika, ścieżki rowerowej, jezdni oraz wyrównanie studzienek odprowadzających wodę deszczową, przy okazji zostanie zmodernizowana instalacja wodociągowa oraz wybudowana instalacja gazowa.

Dla powodzian

100 000 zł

100 000 zł na odbudowę zniszczonej przez powódź drogi Niedźwiada Duża – Nieciecz (gm. Łaziska), którą dzieci dojeżdżają do szkoły, przekazali z własnego budżetu gminy radni gminy Zambrów. W gminie Łaziska zalanych jest ok. 3 200 ha i poszkodowanych ponad 870 gospodarstw.

... i 15 000 zł

Radni gminy Szumowo z własnego budżetu gminy przekazali 15 000 zł gminie Gorzyce na usuwanie skutków powodzi. To już druga pomoc Szumowa dla Gorzyc, bo w 2001 r. mieszkańcy gminy przekazali rolnikom z Gorzyc cztery transporty samochodowe zboża.

Sikorski w Zambrowie

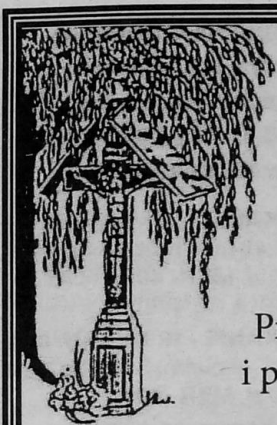
Minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski w ubiegłą niedzielę z mieszkańcami Zambrowa rozmawiał o sytuacji politycznej w kraju i polskiej polityce zagranicznej.

Na kościół w Tabędzu

Parafia rzymskokatolicka p.w. N.M.P. Częstochowskiej w Tabędzu otrzyma 20 000 zł od Marszałka województwa na wymianę szalunku ściany południowej drewnianego kościoła parafialnego w Tabędzu z renowacją stolarki okiennej i drzwiowej, poinformował rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego Jan Kwasowski. Renowacja kościoła w Tabędzu trwa etapami od ubiegłego roku.

Stop powodziom

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagra w Zambrowie 4 lipca pod hasłem Stop powodziom. Zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na zakup sprzętu ratowniczego dla ochotniczych i zawodowych jednostek straży pożarnej. „W mieście będą 4 stacjonarne puszki i 20 wolontariuszy, uczniów Miejskiego Gimnazjum nr 1 oraz Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Długoborzu. Jedna pushka pojedzie do Czyżewa. Sztab Orkiestry z powodu wyborów prezydenckich przeniesiony zostanie z Gimnazjum do Zakładu Doskonalenia Zawodowego przy al. Wojska Polskiego”, poinformowała Magdalena Ogrodnik ze sztabu WOŚP. W mieście odbędzie się koncert Miejskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej i Zambrowskiej Kapeli Eli oraz parada motocykli, zorganizowana przez Klub Miłośników Motocykli Żubr.



Wyrazy głębokiego współczucia
Pani **Lucynie Karolewskiej**
z powodu śmierci

TATY

Łączymy się w żalu z rodziną
Prokurator Okręgowy, prokuratorzy
i pracownicy okręgu łomżyńskiego

BUDOWNICTWO

Siatki ogrodzeniowe, bramy, furtki, przesła, słupki, akcesoria. Łomża, Nowogrodzka 236, (086)216-22-27, 0-608-332-905 (fak.-o)

Siatka ogrodzeniowa – producent. Tanie słupki, 0-697-88-88-96 (fak.2044-o-i)

Wynajem rusztowań,
0-516-328-778 (fak.508-o-i)

FINANSE

Atrakcyjne pożyczki! Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty: 25 000 zł - 155,27 zł, odsetki 7,08%. Białystok, (085) 653-70-60, Łomża tel. (086) 216-61-11 (fak.041-o-i)

Atrakcyjne pożyczki dla firm bez zaświadczeń, uproszczone procedury; 150 tys. rata 931,60. Infolinia: 608-921-608 (fak.2074-o-i)

Rolnicy, działalność gospodarcza, dogodne warunki, wysokie kwoty. 515-048-900 (fak. 904)

Chwilówki, Al. Legionów 40, tel. 509-125-133 (fak. ks.)

LOKALE

Lokale handlowe, Łomża, 604-402-041 (fak.817-o-i)

Lokal w centrum i stacja, 602-55-29-74 (fak.852-oo-i)

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

M-3 do wynajęcia, 728-507-567 (fak.855-o-i)

Wynajmę lokal na działalność handlowo-usługową o pow. 198 m2 w Łomży, ul. Studencka 6, cena netto 7,50 zł/m2 + media. kontakt tel. 602 554 926 (fak./kn)

M-3 do wynajęcia, 694-107-233 (fak.889)

Pomieszczenia biurowe do wynajęcia, 606-934-938 (fak.888-o)

Szukam lokalu 50 m2 w Łomży, (może być piwnica), 501-241-666 (fak.896-o)

Do wynajęcia M-3 od lipca w Warszawie, ulica Woronicza, umeblowane dla niepalących, świetna komunikacja miejska, 667-66-88-10 (fak.900)

Oficyna do wynajęcia, 215-03-49 (fak.898-i)

Garaż do wynajęcia, Sybiraków 12, (86)216-67-16 (fak.902-i)

Dom do wynajęcia w Łomży, tel. 500-097-112 (fak.906)

MEDYCYN

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, stawy kolanowe, (086) 218-88-98, 0602-584-466. (fak.026-o-i)

Masaż leczniczy drenaż limfatyczny, schorzenia kręgosłupa, Jesionowski Antoni, 0-602-811-217 (fak.543-oo-i)

MOTORYZACJA

AUTOWYPOŻYCZALNIA, (86)216-32-42, 604-430-889 (fak.513-oo-i)

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

Psychiatry **E.A.Choroszucha**

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWA, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- KROPIÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

Sprzedam Seata Toledo, (86)47-38-554 (fak.801-oo-i)

Polonez (2002r), stan dobry, z gazem, 514-110-770 (fak.838)

Sprzedam koparkę gąsienicową Atlas 1702 oraz części Kamaz, 888-938-527, 889-947-444 (fak.850-i)

Polonez Caro 1.6 (1994r.) gaz, nowy akumulator, (86)217-91-92 (fak.897)

Seat Ibiza (2000 rok) 1,4 benzyna, stan idealny oryginalny lakier, bezwypadkowa 101 tys. KM z książką serwisowa. Telefon: 507-064-147 (fak./sms)

Sprzedam Hondę Civic (2004.09) 1.4 90 km benz. + lpg, kpl. kół zimowych, 662-263-469 (fak./sms)

Sprzedam Fiata Ducato 2.8 maxi, biały, zadbane, rok prod. 1999, cena do uzgodnienia, tel. 600-812-654. (fak./sms)

VW Golf III 1.9 sdi (1996 r.) biały, stan b. dobry, bezwypadkowy, alufelgi, 2 aribag spalanie 5.5 L, tel: 502-718-001 (fak./sms)

Sprzedam BMW e 36-benzyna 1.8, rok produkcji 1992., 518-627-253 (fak./sms)

Fiat Ducato 2.8d max, blaszak, zadbane, posiada agregat chłodniczy, 2000 rok produkcji, gotowy do przewozu art. spożywczych, tel.600-812-654 (fak./sms)

NAUKA

MATEMATYKA – ekspresowe przygotowanie do matury, korepetycje uczniom i studentom, 0-603-84-63-84 (fak.214-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam dom nad Narwią, 0-606-444-477 (fak.743-oo-i)

Sprzedam M-2, 0-512-515-803 (fak.644-o)

Sprzedam dom w Łomży, 0-604-438-445 (fak.743-oo-i)

Sprzedam działkę budowlaną z domkiem letniskowym o pow. 485 m2 nad Bugiem w Kani Polskiej k/Popowa, tel. 663-576-736, 603-385-412, 663-576-735 (fak.813-o-i)

Sprzedam dom i budynki gospodarcze murowane, położone na uboczu wioski, pow. 0,60 ha + las 0,60 ha, gm. Śniadowo (pow. Łomża) tel.503-009-752 (fak.836-o)

Sprzedam mieszkanie ok. 60 m2 w Kolnie, 608-180-850 (fak.835-o-i)

Gielczyn – pięknie położona działka rolna 1,30 ha, 606-974-014 (fak.854-oo)

Sprzedam dom Mężenin k/Śniadowa, (86)217-62-85, 664-264-012 (fak.856-i)

Sprzedam 3-pokojowe, I p., ul. Mazowiecka, 662-34-68-43 (fak.886-oo)

Sprzedam M-5 ul. Śniadeckiego, 883-720-903 (fak.891)

Sprzedam posiadłość 7300 m2 budynki murowane 12 km od Łomży, tel. 602-680-118 (fak.890)

Sprzedam mieszkanie 45 m2, Łomża, Piękna 13; 110000 zł, 698-566-062 (fak.827-i)

Sprzedam działkę o powierzchni 0,85 ha w Kalinowie/okolice Łomży z warunkami zabudowy. Kontakt: 602 120 056 (fak.894-o-i)

Sprzedam działkę o powierzchni 7a z domkiem letniskowym położoną w Ptakach (Baliki, gmina: Nowogród, powiat: łomżyński). Kontakt: 602 120 056 (fak. 894-o-i)

Sprzedam kawalerkę, 514-566-940 (fak.893)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce ODDAM zamieszczamy bezpłatnie.

Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086)216-42-43 bądź wysłać na adres redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Oddam pralkę automatyczną (do małego remontu), tel. (86)219-17-98 (k/b)

PRACA

Zatrudnimy kierowców samochodów ciężarowych w transporcie międzynarodowym Zachód – Wschód, nr tel. 0-504-298-090 lub 0-501-326-777 (fak. 572-o-i)

Firma zatrudni na budowie w Warszawie i okolicach murarzy i cieśli, 604-42-70-25 (fak.787-o-i)

Zatrudnimy osoby z aktualną książeczką Sanepid do pracy przy przetwórstwie, 602-332-878, 602-322-867 (fak.843-oo)

Poszukujemy elektryka/elektromechanika samochodowego z okolic Drawskiej. Kontakt: 667 981 296
(fak./kn)

Szukam całodobowej opieki dla chorego w Siemiatyczach, 607-42-82-76
(fak.903-o-i)

Emeryta - frezera i tokarza, 606-416-991
(fak.905-o)

PRZYJME

Ogłoszenia w rubryce PRZYJME zamieszczamy bezpłatnie. Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086) 216-42-43 bądź wysłać na adres: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

ROLNICTWO

Skup bydła rzeźnego: krowy, buhaje, jałowki. Atrakcyjne ceny! Szybkie płatności! Odbiór zwierząt z gospodarstwa! PH KONRAD, tel. 0606 989 887, 0666 084 492, 086 2151115 wew. 24.
(fak.264-o-i)

SPRZEDAŻ: - jałowic z Holandii od 5500 zł, - jałowic i pierwiastek z Niemiec od 5800 zł w ciągłej sprzedaży Simmentaler typ mleczny i Montbeliarde. Dostawa do gospodarstwa! PH Konrad, 086 215-11-15 wew. 24
(fak. 264-o)

Sprzedam prasę Z-224 niedrogo, 694-657-985
(fak.899-i)

Kupię cieliczki lub byczki kilkudniowe z okolic Łomży, tel. 692-508-400
(fak/sms)

Renowacja separatorów do mleka tel. 602-506-487
(fak/sms)

Sprzedam rozrzutnik obornika dwuosiowy, produkcji czarna białostocka, cena 4800 zł do negocjacji tel. (86)217-07-18
(fak/sms)

Sprzedam kombajn ziemniaczany „ANNA” stan BDB garażowany, cena 9000 tys Tel. 516-400-526
(fak/sms)

Jałówka cielna - mleczna, wyc. lipiec, gm. Jedwabne, cena 3800 zł., tel. 885-341-591
(fak/sms)

Wykonuje profesjonalnie korekcie racic 20 zł szt. + 5 zł opatunek, 502-077-252
(fak/sms)

Sprzedam 6 jałówek hodowlanych, wysokocielnych, termin wycielenia wrzesień, październik 2010, średnia wydajność to 6500 kg, cena 4700 zł, 602-616-676
(fak/sms)

Sprzedam stemple budowlane wysokość 2,70 m okolice Łomży. Tel. 511-397-781
(fak/sms)

Regeneracja, konserwacja separatorów, tel. 602-506-487
(fak/sms)

RÓŻNE

VIDEOFILMOWANIE, 0-660-711-557
(fak.555-o-i)

Zastawę stołową i obrusy wypożyczam (uroczystości), (86)271-25-36, 0-504-057-272
(fak.737-o-i)

RTV – AGD

ANTENY SATELITARNE. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38
(fak.1889-o-i)

CYFRA +, anteny, sprzedaż i serwis RTV-SAT, Łomża, Al. Legionów 39, (086) 216-22-44
(fak.678-o)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086)218-00-01
(fak.019-oo-i)

SPRZEDAM

Używane meble sklepowe, 0-603-066-067, www.mebledosklepu.pl
(fak.208-o-i)

BRYKIET TORFOWY – tanio, 0-888-979-666
(fak.576-o-i)

Sprzedam górę żwirową i las 1,40 ha, (86)47-42-496
(fak.837)

0,83 lasu w Dobrzyjałowie sprzedam, tel. (86)219-17-98
(k/b)

Płyty betonowe zbrojone 3 x 1,3 m sprzedam, 606-934-938
(fak.888-o)

Sprzedam tartak, tel. 516-793-985
(fak/poczta)

TŁUMACZE

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego, 0-784-005-014
(fak.623-oo-i)

TRANSPORT

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia. DVD, (085)73-94-179, 0-606-37-99-66
(fak.020-oo-i)

USŁUGI

Ogrodzenia metalowe, Łomża, 0-692-148-426
(fak.1829-o-i)

Sprzedaż węgla waga elektroniczna Skupujemy także złom Grzymały Szczepankowskie (5 km od Łomży w kierunku na Ostrołękę) Tel. kom. 602-259-306, dom. (86)217-07-09

Garaże blaszane. Dowóz, montaż gratis - cały kraj. PRODUCENT, (29)761-50-20, (85)733-52-11, 0-512-245-075, www.RobStal.pl, Dogodne raty!
(fak.122-o-i)

Studnie, 0-600-550-109
(fak.635-o-i)

Cyklinowanie, 0-603-342-397
(fak.693-oo-i)

Projektowanie wnętrz, 602-177-332
(fak.768-o-i)

PARKIETY: - układanie, - cyklowanie, - renowacje, - schody wyrób, montaż, tel. 695-141-226
(fak.759-o-i)

Elektryczne instalacje nowe i przeróbki. Krótkie terminy, Łomża, Mała Kraska 84, tel. 608-25-66-77
(fak.767-o-i)

Remonty mieszkań, 502-858-176
(fak.773-o-i)

Automaty do bram garażowych, rozsuwanych, otwieranych, tel. 604-44-33-75
(fak.809-oo-i)

Układanie kostki brukowej, 697-662-208
(fak.788-o-i)

Cyklinowanie, remonty, 608-014-410, (86)216-62-88
(fak.797-o)

Tapicer, 608-742-950
(fak.846-o-i)

Szpachlowanie, malowanie, 602-249-925
(fak.845-o)

Układanie kostki brukowej. Promocyjne ceny, 505-351-248
(fak.853-oo-i)

Wypożyczanie pochłaniaczy wilgoci, 507-201-204
(fak.895-o-i)

„A-STOL” meble kuchenne na zamówienie, 603-68-87-69
(fak/kn-o)

Układanie glazury, terakoty, 608-453-091
(fak. 826)

ZWIERZĘTA

Sprzedam ratlerki, 790-287-455
(fak.880-oo)

Sprzedam owczarka niemieckiego, 3 miesiące, 501-765-579
(fak.892)

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka), tel. (086) 473-00-84

**MERITUM- NIERUCHOMOŚCI, Łomża, Al. Legionów 7
poniedziałek-piątek 9.00-16.00
(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94
www.nieruchomosci.hi.pl**

- **MIESZKANIE** - ul. Moniuszki, pow. 72,48 m², III piętro, 4 pokoje, 203.000 zł, **MER- 402 (OKAZJA - OBNIŻKA CENY!!!)**
- **MIESZKANIE** - ul. Ks. Anny, pow. 60,53 m², III piętro, 3 pokoje, 200.000 zł, **MER- 393**
- **DOM** - Konarzyce, bliźniak, częściowo wykończony, pow. 250/ 517 m², 392.000 zł, **MER - 404 (NOWOŚĆ !!!)**
- **DOM** - Mazury, Kapijki (3 km jez. Krzywe) z bałą, wysoki standard, pow. 130/3.000 m², 480.000 zł, **MER - 386**
- **DOM** - Zbójna, murowany, stan do zamieszkania, piękny ogród, pow. 110/1933 m², 305.000 zł, **MER - 378**
- **DOM** - Bronowo, letniskowy, wykończony z kominkiem, pow. 85m²/1,13 ha, 290.000 zł, **MER - 370**
- **DZIAŁKA** - ul. Zdrojowa, budowlana nad rzeką Narew, pow. 1.535 m², 159.000 zł, **MER-372**
- **DZIAŁKA** - Giełczyn, budowlana, osiedle nowych domów, pow. 1.000 m², 97.000 zł, **MER-327**
- **DZIAŁKA** - Turośl, z budynkiem magazynowym, pow. 126/ 955 m², 110.000 zł, **MER- 379**
- **DZIAŁKA** - Sławiec, siedlisko ze stawem, przy drodze asfaltowej, pow. 2,55 ha, 117.000 zł, **MER- 405 (NOWOŚĆ !!!)**
- **DZIAŁKA** - Sławiec, siedlisko, obok zabudowania, asfalt, pow. 1,33 ha, 98.000 zł, **MER-406**
- **DZIAŁKA** - Sulki, budowlana z rozpoczętą budową, pow. 1500 m², 49.000 zł, **MER-341**
- **DZIAŁKI ROLNE** - Grądy gm. Nowogród, pow. 1,75 ha, 48.000 zł **MER- 407 (NOWOŚĆ !!!)**
- **DZIAŁKA ROLNA** - gm. Kolno, pow. 3,6 ha oraz 5,51 ha, 30.000 zł/ha, **MER-390**
- **DZIAŁKA ROLNA** - gm. Miastkowo, blisko zabudowań, pow. 1,05 ha, 25.000 zł, **MER-389**
- **NIERUCHOMOŚĆ KOMERCYJNA** - Zambrów ul. Fabryczna, pow. 903/1410 m², 1.290.000 zł, **MER-410 (NOWOŚĆ !!!)**
- **LOKALE** - ul. Sienkiewicza, centrum, luksusowa kamienica z windą, lp, llp, llp. wynajem 20 zł/ m², **MER - 240**
- **LOKAL** - ul. Farna, centrum, parter z dużymi witrynami, pow. 105 m², wynajem 5.500 zł, **MER - 401**
- **LOKAL** - Al. Legionów 7, handlowy, parter, pow. 21 m², wynajem 1.220 zł, **MER - 388**
- **LOKAL** - Al. Legionów 7, biurowy, I piętro, pow. 51 m², wynajem 1.200 zł, **MER - 400**
- **MIESZKANIE** - ul. Ks. Anny, pow. 60,53 m², III p., 3 pokoje, wynajem 700 zł, **MER- 392**

**PEŁNA OFERTA NA STRONIE
www.nieruchomosci.hi.pl**

(fak 652)

TYTAN

NIERUCHOMOŚCI

18-400 Łomża
ul. Polowa 45 (budynek Domu Technika NOT)
tel/fax : 086 2166226
kom. +48 604051082 lub +48 604227658
WWW.LOMZA.NIERUCHOMOSCI.PL
LOMZANIERUCHOMOSCI@OP.PL

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Okazja!!! Centrum ul. Polowa - pow. 43,9m², 2 pokoje, III piętro, nowe budownictwo, wykończone, zabudowa kuchni i przedpokoju - 160 000zł
- Łomża ul. Wiejska - przestronne mieszkania o pow. od 28,5m² do 67,5m² położone w budynku posadowionym w centrum Łomży W pobliżu znajduje się szkoła podstawowa, przedszkole, gimnazjum, licea, park, kino oraz liczne placówki handlowo-usługowe. W mieszkaniach istnieje możliwość dowolnej aranżacji wnętrza poprzez zmianę ustawienia ścianek działowych - 3300zł/m²
- Wojska Polskiego - pow. 42,9m², parter, 2 pokoje, wykończone, sąsiedztwo WSA - 135 000zł
- Reymonta - pow. 60,78m², IV piętro, 3 pokoje - 160 000zł
- Centrum - pow. 63,4m², II piętro, 3 pokoje - 230 000zł
- Kazańska - pow. 72,05m², II piętro, 4 pokoje - 214 000zł

OFERTA DZIAŁEK

- Nowe Kupiski - pow. 2104m², budowlana - 75 000zł
- Stare Kupiski - pow. 2289m², budowlana - 160 000zł
- Łomża ul. Forteczna - pow. 3836m², miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego - 55zł/m²
- Janowo gm. Łomża - pow. 1003m², budowlana - 82 000zł
- Łomża ul. Krucza - pow. 784m², budowlana - 172 500zł
- Nowogród - pow. 696m², budowlana - 46 000zł
- Kolno - pow. 2425m², handlowo-usługowa - 340 000zł
- Krzewo gm. Piątnica - pow. 1013m², budowlana - 31 000zł
- Siwiki gm. Zbójna - pow. 5287m², dojazd drogą asfaltową - 63 500zł
- Siwiki gm. Zbójna - pow. 3300m² - 49 500zł

OFERTA DOMÓW

- Łomża, ul. Wesołowskiego - pow. uż. 151m², pow. działki 639m², pow. budynku gospodarczego 30m² - 425 000zł
- Łomża, ul. Zamiejska - pow. 120m², pow. działki 500m², zabudowania gospodarcze - 400 000zł (OBNIŻKA CENY !!!)
- Piątnica Włościańska - pow. całkowita 166m², pow. działki 1215m², zabudowa bliźniacza, widok na Narew - 270 000zł
- Łomża ul. Głogowa - pow. uż. 189m², pow. działki 245m², wykończony, zabudowa szeregowa - 360 000zł
- Karwowo gm. Stawiski - pow. 150m², pow. działki 780m² - 180 000zł
- Strzeszewo gm. Śniadowo - pow. 70m², pow. działki 0,68ha, działka częściowo zalesiona - 180 000zł
- Konarzyce - pow. 250m², pow. działki 1295m², wykończony, działka zagospodarowana - 890 000zł
- Siwiki gm. Zbójna - pow. 141m², pow. działki 4709m², stan surowy - 85 000zł (OBNIŻKA CENY!!!)

20 lat doświadczenia!!!



BIURO NIERUCHOMOŚCI
PÓŁNOC
REAL ESTATE

ul. Dworna 10
18-400 Łomża
lomza@polnoc.pl

Notowane na GPW

Tel. 086 216-40-00
Fax. 086 216-21-63



Tylko wybrane oferty!!!

MIESZKANIA

- 2-pokojowe
- Łomża - 40,36 m², II piętro, cena 148 000 zł LOM-239,
 - Ks. Janusza - 44 m², parter, cena 185 000 zł LOM-190
 - Woj. Polskiego - 45,60 m², II piętro, cena 187 000 zł LOM-128
 - Mazowiecka - 46,30 m², II piętro, cena 205 000 zł LOM-168
 - Poznańska - 50,90 m², I piętro, cena 156 000 zł LOM-157
 - Rycerska - 48,50 m², IV piętro, cena 184 000 zł LOM-243
- 3-pokojowe
- Małachowskiego - 60,75 m², I piętro, cena 190 000 zł LOM-61
 - Skłodowskiej - 53,42 m², II piętro, cena 165 000 zł LOM-223
 - Skłodowskiej - 53 m², II piętro, cena 197 000 zł LOM-166
 - Bolesława Prusa - 60,78 m², II piętro, cena 189 000 zł LOM-201
 - Kazańska - 72,50 m², II piętro, cena 250 000 zł LOM-165
 - Kazańska - 60,10 m², parter, cena 185 000 zł LOM-305
- OBNIŻKA CENY!!!!**
- Ks. Janusza - 60 m², II piętro, cena 195 000 zł LOM-253
 - Łomża - 56,52 m², I piętro, cena 170 000 zł LOM-286
 - Broniewskiego - 60,40 m², IV piętro, cena 186 000 zł LOM-308
 - Ks. Anny - 63,59 m², IV piętro, cena 186 000 zł LOM-310
 - Mazowiecka - 55,65 m², IV piętro, cena 229 000 zł LOM-311
 - Poznańska - 65,60 m², IV piętro, cena 170 000 zł LOM-228
- OBNIŻKA CENY!!!!**

DOMY

- Wizna - pow. domu 80 m², pow. działki 903 m², cena 175 000 zł LOM-300
- Ostrów Mazowiecka - pow. domu 269 m², pow. działki 3 231 m², cena 1 500 000 zł LOM-313 TYLKO U NAS!!!!

DZIAŁKI BUDOWLANE

- Zawady - pow. działki 2 000 m², cena 300 000 zł LOM-53
- Piątnica, Jedwabieńska - pow. działki 1 211 m², cena 115 000 zł LOM-224
- Elżbiecin - pow. działki 3 001 m², cena 120 040 zł LOM-62
- Jeziorko - pow. działki 1 245 m², cena 86 000 zł LOM-64
- Jednaczewo - pow. działki 1 130 m², cena 57 000 zł LOM-9
- Jednaczewo - pow. działki 1 000 m², cena 50 000 zł LOM-8
- Łomża, Zosin - pow. działki 2 500 m², cena 250 000 zł LOM-59
- Nowogród, Leśna - pow. działki 2 139 m², cena 107 000 zł LOM-133
- Piasutno Żelazne - pow. działki 3 000 m², cena 75 000 zł LOM-63
- Zawady Przedmieście - pow. działki 1 000 m², cena 125 000 zł LOM-54
- Nowogród - pow. działki 1 506 m², cena 125 000 zł LOM-250
- Podgórze - pow. działki 1 597 m², cena 99 000 zł LOM-279
- Jednaczewo - pow. działki 1 500 m², cena 105 000 zł LOM-277
- Łomża - pow. działki 15 400 m², cena 590 000 zł LOM-276
- Ostrów Mazowiecka - pow. działki 1 500 m², cena 240 000 zł LOM-312

**Poszukujemy działek
i mieszkań na sprzedaż!**
www.polnoc.pl

ROLNICTWO-OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam kombajn zbożowy Claas Dominator 66 cena 52000 zł i ciągnik C-330, cena 17500 zł, Łomża, 510-093-308

(k/b)

Sprzedam C-360 (1978r), stan bdb, cena 13000 zł, Dawid Brown 995, 65 KM, cena 10000 zł, tel. 507-495-224

(k/b)

Ursus C-360-3P (1990r) – 20000 zł, prasa Z-224 – 12000 zł, rozrzutnik 2-osie – 6000 zł, brony – 500 zł; 609-363-498

(k/b)

Beczka 6000l (1987r) – 12500 zł, opryskiwacz 600l – 2500 zł, zbiornik Alfa – Laval 2500l – 6500 zł, pompa do beczkowozu 10000 l – 2500 zł, przewracarka Kuna 6-cio gwiazdowa 9000 zł, 501-262-318

(k/b)

Sprzedam dwie jałówki cielne. Wycielenie lipiec, cena 3200 zł/sztuka; (86)4721-724

(k/b)

Sprzedam działkę 0,5 ha w Bali-kach, linia brzegowa rzeki, zadrzewiona 10 zł/m2, 512-560-894

(k/b)

Sprzedam opryskiwacz do zboża 400L, stan dobry, 550 zł, tel. 506-219-951

(k/b)

Sprzedam lub zamienię na mniejszą prasę belującą Welger RP-165 pasowa, zmiennokomorowa, nowe

pasy, cena 25000 zł, tel. 500-276-420

(k/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną Słupsk 165 za 1500 zł, słomę 20 bel ze stodoły, (86)273-69-71

(k/b)

Kupię las 50-letni na terenie Modzele-Wypychy, Modzele Skudosze, Polki, do 1 ha, tel. 667-246-306

(k/b)

Sprzedam przyczepę samobieżną Strotmana 14 ton – 32000 zł, przewracarko – zgrabiarkę Mesko – 2800 zł, tel. 693-33-76-39

(k/b)

Sprzedam gospodarstwo rolne, 62 ha, gm. Elk, 28000 zł/ha; 601-940-212

(k/b)

Sprzedam jałówkę 8 miesięcy celną, cena 3700 zł, duża sztuka, (86)271-89-42

(k/b)

Sprzedam C-330 (1988 rok), stan db, cena 15000 zł oraz dwukółkę ciągnikową, cena 2000 zł, tel. 516-942-635, Łomża

(k/b)

Sprzedam kombajn zbożowy Claas 6,6, cena 52 000 zł i ciągnik C-330, cena 17500 zł, tel. 510-093-308

(k/b)

Wywrotka trzystonna BLUMHARD LK 18 tandem, ładowność DMC

18700 kg, hamulce pneumatyczne, dobrze utrzymana, rok produkcji 1990, cena 20000 zł, tel. 604-065-877

(k/b)

Zgrabiarka do siana Niemayer 4,25 m, hydraulicznie składana do transportu, (2002r), 8500 zł; 609-264-609

(k/b)

Mieszadło do szamba elektr. – 2200 zł, siewnik do nawozów – 2500 zł, młynek do zboża 1500 – 1800 zł, dmuchawa do zboża 1200 – 1700 zł; tel. 604-643-495

(k/b)

Kosiarka rotacyjna – 1500 zł, przyczepa do przewozu koni – 3500 zł, kraty do bydła – 150 zł/szt., agregat uprawowy z wałkami – 1200 zł – 1600 zł; tel. (86)211-60-95, 604-643-495

(k/b)

Sprzedam wagę rolniczą 250 kg wraz z odważnikami oraz brony piątki ciągnikowe, cena 700 zł; (86)272-58-32

(k/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany 10 tys. zł, sadzarkę 500 zł, lejek nawozowy plastikowy 500 zł, opiełacz 3 – 300 zł; (86)219-31-40

(k/b)

Sprzedam bronę aktywną 4 m, z automatycznym zabezpieczeniem przeciw kamieniom 10000 zł; 0-608-405-564

Sprzedam prasę kostkującą polską, stan bdb, z drabinką, cena 12000 zł, rozrzutnik obornika, 2-osiovy do remontu, 3000 zł; (86)278-58-09, 660-715-014

(k/b)

Kombajn zbożowy Bizon Z-056 85/86, beczkowóz HTS 10000 litrów, kopaczkę elewatorową, cena ok. 40000 zł, tel. 505-754-205

(k/b)

Sprzedam krowę wycieloną drugim cielakiem, 3200 zł; 0-502-381-123

(k/b)

Plugi 3-skibowe obracane, 10 tys. zł. Ścinacz zielonek, stan db, cena 12 tys. zł; (86)219-18-92

(k/b)

Mieszanka, ok. 10t, Czyżew. Cena: 350 zł t Telefon: 503-070-222

(k/b)

Zetor 10540 (1998), stan db, zamiana na belarkę polską, Czyżew. Cena: 52.000 zł Telefon: 503-070-222

(k/b)

Folia do sianokiszonki. Cena: 195 zł Telefon: 728-646-446 (0-72)864-64-46

(k/b)

Zetor 10540 (1998), stan db, zamiana na belarkę polską, Czyżew. Cena: 52.000 zł Telefon: 503-070-222

(k/b)

Sprzedam trzy krowy mleczne młode oraz dwie jałówki wysokocielne, cena do uzgodnienia, (86)4768-397

(k/b)

Sprzedam kombajn zbożowy Fahr 1000 3,2m; cena 29500 zł, tel. (86)216-37-90

(k/b)

Sprzedam dwie jałówki wysoko cielne, cena 3 500 zł za sztukę, 0-663-969-636

(k/b)

KUPON

Bezplatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

.....Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

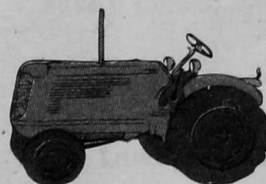
Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża

**SCHŁADZALNIKI
DO MLEKA**

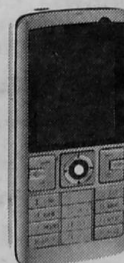
**WYMIENNIKI
CIEPŁA**

MARGO - Ostrołęka
ul. Składowa 1, 29-769-09-89

ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTN + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam alufelgi od Renault 16 cali na 4 śruby, cena 500 zł, do negocjacji, 507-495-224

(k/b)

Sprzedam BMW E36, benzyna, rok prod. 1982, kolor szary metalik, cena 3500 zł, tel. 508-174-914

(k/b)

VW T4 (1996 r.) 2.4 diesel 10000 zł, Peugeot 106 (1995r) diesel, 2500 zł; 501-262-318

(k/b)

Sprzedam Toyotę Camry (2008/09 r.) grafitowa, pierwszy właściciel, 512-560-894

(k/b)

Sprzedam Renault Megane II, sedan, pierwszy właściciel, rejestracja XII.2003 r., cena 16500 zł, do negocjacji, (86)216-51-29, 608-447-457

(k/b)

Sprzedam Golf 3 (1992 r.) 1.9 D stan dobry, pierwszy właściciel po wprowadzeniu, 4200 zł, tel. 506-219-951

(k/b)

Sprzedam Toyote Camry (2008/09)

grafit, salonowa, pierwszy właściciel, 70000 zł, tel. 512-560-894

(k/b)

Audi 80 B4 2.0 ben. - gaz (1993 r.), centralny zamek, elektryczne szyby, lusterka elektryczne, cena 6200 zł, tel. 510-605-018

(k/b)

Sprzedam Peugeot Partner 1.9D (2002-03), 130 tys.km. Cena: 12.500 zł do uzg. Telefon: 518-878-501

(k/b)

Lancię Deltę (1994 r.) 1.6 benz. - gaz, alumfelgi, centralny zamek, elektr. szyby, cena 3000 zł, tel. 510-605-018

(k/b)

Vectra B kombi 1.6 16V gaz (1999), ciemnozielony. Cena: 11.500 zł Telefon: 501-081-647

(k/b)

Sprzedam Ford Focus (2006 r.) poj.2l, gaz sekwencja, nowy pełna opcja. automat. 27000 zł, tel. 501-787-792

(k/b)

Sprzedam Passata kombi 1.9TDI (1999), biały, perłowy. Cena: 14.000 zł do uzg. Telefon: 510-753-913

(k/b)

Sprzedam Romet Senke poj. 125, rok 2007 czerwiec, przebieg 6 tys. km, I właściciel, stan bdb, cena 2300 zł, tel. 667-246-306

(k/b)

Sprzedam Forda Mondeo 1.8 TD srebrny, wersja ghia, klima. Cena: 5.300 zł Telefon: 517-520-024

(k/b)

Carisma 1.8 B (1997) sedan, niebieski, klima. Cena: 9.300 zł Telefon: 602-835-203

(k/b)

Sprzedam Renault Megane Sedan (2003r), silnik 1.6 15KM, czarny metalik, bogate wyposażenie, cena 22600 zł, tel. 602-393-113

(k/b)

FSO 125p (1985) I właściciel, garażowany. Cena: 2.000 zł Telefon: (0-85)741-20-83

(k/b)

Ducato 2.8D (2000), posiada agregat chłodniczy. Cena: 15.500 zł. Telefon: 600-812-654

(k/b)

Skoda Fabia Sedan 1.4 75KM 2005 rok, srebrny metalik, 19500 zł, tel. 511-053-369

(k/b)

Sprzedam Volkswagen Polo (1992r), sprawny, przegląd techniczny ważny, cena 800 zł; tel. 0-504-429-834

(k/b)

Sprzedam Renault Laguna combi 1.8 + LPG (2000 r.), klimatronik, centralny zamek, 10 500 zł (kraj), tel. 692-738-878

(k/b)

Passat kombi 1.9TDI (1999), biały, perłowy, cena: 14.000 zł do uzg. Telefon: 510-753-913

(k/b)

Sierra 2.0B (1991), srebrny, alufelgi, cena: 1.500 zł. Telefon: 511-914-431

(k/b)

Sprzedam Renault Clio 1.4 benzyna (1996 r.), wersja RTI (sport), wspóm. ABS, c. zamek, 2 x PP, ALU, szyberdach, 3600 zł, tel. 660-719-749

(k/b)

Cinquecento 0,7 (1993) stan db,

(k/b)

cena: 1.000 zł do uzg. Telefon: 508-421-206

(k/b)

Sprzedam Lanos (1998r), benzyna, letnie i zimowe, I właściciel, stan bdb, cena 7000 zł; tel. 668-239-831

(k/b)

Punto 1.1KAT (1994) 3-drzwiowy, cena: 2.000 zł do uzg. Telefon: 517-176-027

(k/b)

Alhambra (1999r) 1.9TDI 110KM, ABS, hak, elektr. lusterka, szyby, klimatronik, centr. zamek, relingi, roleta, 18500 zł; 668-208-817

(k/b)

Sprzedam Fiat Siena (1997 r.) gaz, wspomaganie, zielony metalik, 3500 zł, tel. 506-740-783

(k/b)

Sprzedam Lagunę 1.9 diesel (2001 rok), 18500 zł, w kraju od sierpnia 2009, po wymianie rozrządu i pasków, posiada ABS, hak, immobiliser, el. szyby i lusterka, półskóra, czujniki deszczu, komputer, 694-463-681 po 16.00

(k/b)

Seat Cordoba, cena 11000 zł, (2000r) 1.6, alarm, centralny zamek, elektryczne lusterka, elektryczne szyby (przednie), poduszka kierowcy, tel. 506-042-026

(k/b)

Volkswagen Passat b5, cena: 13700 zł, 1.9 ABS, alarm, centralny zamek, elektryczne lusterka, elektryczne szyby (przednie), elektryczne szyby (tylne), komputer pokładowy, wspomaganie kierownicy, tel. 783-815-230

(k/b)

ROMET 727



już od
1999 zł

Fachowa obsługa.
Dowóz gratis!

ARKUS & ROMET GROUP

Sklep ARKUS
Al. Legionów 60 A
Tel. (86) 218 69 67

**GARAŻE BLASZANE,
BRAMY GARAŻOWE,
TRANSPORT, MONTAŻ
- GRATIS cały kraj - RĄTY**

085-66-72-108

089-741-38-75

0 503-073-111

www.konstal-garaze.pl

MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTM + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

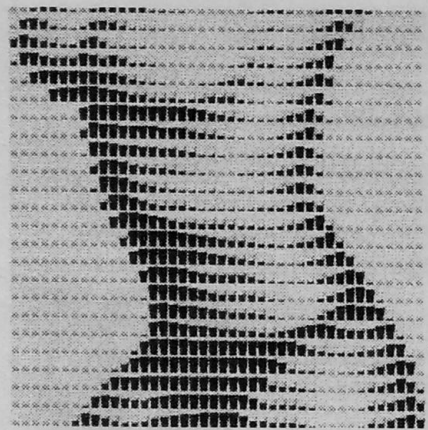
..... Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komisu, autokomisu).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI



Pytanie intymne

Spotykałam się z kilkoma mężczyznami, z niektórymi sympatyzowałam nawet dłużej. Pociągali mnie, całowaliśmy się, pieściliśmy wszędzie, ale z mojego powodu nie dochodziło do stosunku. Były sytuacje, że prawie ulegałam, jednak zawsze kontrolowałam swoją namiętność. Za każdym razem zastanawiałam się, czy ten facet obok jest tym jedynym, z którym chcę stracić cnotę. I zostawałam z tymi wątpliwościami i cnotą, bo faceci odchodzili. Dziś myślę, iż głównie dlatego, że nie było między nami prawdziwego seksu. Mam 29 lat, ciągle jestem dziewicą i sama się zaspokajam. Czy to jest normalne, że muszę to robić prawie regularnie? Ostatnio poznałam mężczyznę, który mnie pociąga. Chyba się zakochałam, tęsknię do niego pięć minut po rozstaniu. Planujemy wspólny wyjazd urlopowy. Dużo sobie obiecuję po tym wyjeździe, ale jednocześnie znów się boję. To strach przed jego reakcją, bo on nie wie, że jestem dziewicą i że się regularnie masturbuję. Pewnie pomyśli, że jestem nienormalna. Co mam zrobić?

Lucyna

Dziewictwo nie jest wstydem. Może być oznaką tego, że do tej pory nie pojawił się ten ktoś najważniejszy, dla którego traci się głowę i serce. Wiele kobiet decyduje się na współżycie dopiero z mężczyzną, którego kocha. Takie oddanie jest wielkim przeżyciem. Jeśli teraz zaiskrzyło między wami i razem wyjedziecie, to będziecie rozmawiać także o swoich intymnych tajemnicach. Można powiedzieć w naturalny sposób, że do tej pory nie było życia nikogo tak ważnego i kochanego. A masturbacja jest powszechnym sposobem zaspokojenia seksualnego w sytuacjach, gdy brak możliwości współżycia. Wszystko jest normalne. Gdy zaczniesz się regularny seks, nie będzie potrzebne samozaspokajanie.

Lekarz domowy

Wcześniej wszystko było regularnie, a teraz bywa, że nagle czuję mocny skurcz brzucha i szybko muszę pędzić do ubikacji. Ostatnio jadłam dużo truskawek i nie wiem, czy tak reaguję na owoce, czy to jakaś choroba?

Aneta

Biegunka jest naturalną obroną organizmu przed substancjami

toksycznymi, a te mogły być na truskawkach. Może być reakcją organizmu na antybiotyki, zmianę wody i żywienia, a nawet na upały. Nie ma nic groźnego, gdy występuje rzadko i mija. Ale powinna zaniepokoić, gdy płynny lub półpłynny stolec oddawany jest więcej niż trzy razy na dobę i trwa więcej niż dwa dni. Trzeba wówczas skontaktować się z lekarzem. O zakażenie dość łatwo przy upa-

łach, gdy produkty żywnościowe szybko się psują. Trzeba zwracać uwagę na świeżość, a owoce za każdym razem myć. Przy biegunce zrezygnować ze stałych pokarmów i najlepiej pić przegotowaną wodę albo napar z mięty lub herbaty. Biegunka może pojawić się także przy zapaleniu ucha, grypie żołądkowej, zatruciu pokarmowym, uczuleniu, nerwicy. W takich wypadkach trzeba leczyć przyczynę.

Pod paragrafem

Zaczęły się wakacje, chciałybym znaleźć pracę, żeby sobie trochę zarobić i w drugim miesiącu gdzieś wyjechać. Czy uczniowie mogą legalnie pracować?

Aleksandra

Zależy, ile uczeń ma lat. Pracodawca może legalnie zatrudnić tylko osoby, które ukończyły 16 lat. W przeciwnym wypadku na

pracę małoletniego (na przykład, przy zbiorze owoców lub warzyw) musi zgodzić się rodzic albo opiekun. Przed podjęciem pracy trzeba zgłosić się do lekarza i poprosić o wydanie aktualnego świadectwa lekarskiego. Lekarz stwierdzi, czy zajęcie nie zagrazi zdrowiu młodego człowieka. Kodeks pracy mówi, że pracownicy młodociani mogą być zatrudnieni tylko do „lekkich prac”, czyli takich, które nie mogą zagrazić

ich życiu, zdrowiu, rozwojowi. Nie mogą pracować w nocy.

Wakacyjna praca może odbywać się na podstawie umowy o dzieło, umowy zlecenia lub na podstawie umowy o pracę na określony czas lub na czas wykonywania określonej pracy. W przypadku podjęcia pracy przez młodych Polaków poza granicami naszego kraju, zastosowanie mają przepisy państwa, w którym praca jest wykonywana.

Boża apteka



Zostało niewiele czasu, by go zebrać. Najczęściej rośnie w zbożach, więc z końcem żniw dość trudno go znaleźć. Jest piękny, ale po ścięciu nietrwały, dlatego niewielu traktuje go jako kwiat. Gdy pojawi się w życie lub pszenicy, zbiory będą marne, dlatego uważany jest za pospolity chwast. Rośnie także na miedzach i nieużytkach, ale raczej pojedynczo.

Tak, tak, to chaber, na południu Polski zwany także bławatkiem! Kwiat ma tak niezwykły,

Piękny ... chwast

że porównanie, iż ktoś ma oczy jak chabry, jest najszybszym komplementem!

Chaber nie jest bezużytecznym chwastem. Ma zastosowanie w przewlekłych schorzeniach nerek i niedostatecznym wydalaniu moczu, przy niestrawności, słabym wydzielaniu żółci i lekkich schorzeniach wątroby. Wykazuje także działanie przeciwzapalne i

przeciwbakteryjne, dlatego stosuje się go w niektórych schorzeniach oczu, w stanach zapalnych, także wówczas, gdy stwierdza się łagodne zakażenie i ropną wydzielinę (łączy z zieleń światła łukowego i rumiankiem) do przepłukiwania jak i na okłady.

Napar z chabru: 10 g kwiatu na 250 g wrzątku. Pić 3 razy dziennie po pół szklanki między posiłkami.



— REKLAMA —

**Ogłoszenie
na stronie powiatowej
Oferta specjalna**

**Zadzwoń:
86 216 42 43
506 892 523**

ACTIVA 500
ekspresowa gotówka

CHWILOWKA

Łomża, al. Legionów 40
☎ (86) 212-54-85/86



Parada gwiazd

W niedzielę, 4 lipca, w Łomży, Drozdowie, Jedwabnem, Wysokiem Mazowieckiem i Zambrowie rozpoczyna się tydzień koncertów muzyki sakralnej, operowej, operetkowej, jazzowej i popularnej w najlepszym wykonaniu. Tegoroczna edycja Muzycznych Dni pod artystycznym kierownictwem Jacka Szymańskiego aż błyszczy od gwiazd. Na afiszach pojawią się znani z polskich i europejskich scen operowych: Anna Jeremus, Monika Fedyk - Klimaszewska, Joanna Cortes, Rafał Songan, Magdalena Witczak i wielu innych.

Na otwarcie, czyli 4 lipca, organizatorzy zaplanowali aż 5 koncertów. W kościele Ducha św. w Zambrowie o godz. 10.30 zabrzmie muzyka

sakralna w wykonaniu organisty Jacka Kotyńskiego. Na stadionie w Wysokiem Mazowieckiem o godz. 11.30 muzykę kościelną zaśpiewają Anna Jeremus i Dariusz Wójcik. O tej samej porze w kościele w Jedwabnem podczas mszy wystąpią Monika Fedyk - Klimaszewska i Alicja Rumianowska. W Muzeum Przyrody w Drozdowie o godz. 16.00 rozpocznie się koncert inauguracyjny „Chopin, Chopin, Chopin”. Wreszcie o godz. 20.00 w Centrum Katolickim w

Łomży z recitalem piosenek Marleny Dietrich pt. „Lili Marlen” wystąpi Joanna Cortes.

W poniedziałek (5 lipca) w koncercie „Bel canto – amore mio” w auli im. H. Bielickiej II LO usłyszymy porywający duet Joanna Cortes – Rafał Songan. Początek, godz. 19.00.

We wtorek (6 lipca) w łomżyńskiej katedrze organista Gedymin Grubba wystąpi w recitalu „Od Bacha do współczesności”. Początek, godz. 19.00.

W środę (7 lipca) chorał gregoriański zabrzmie w kościele benedyktynek w Łomży. Początek, godz. 19.00. O koncertach finałowych napiszemy za tydzień. Wstęp na wszystkie koncerty wolny. (MK)



Laureaci konkursu

Dziunia na sztandarze

Radni gminy Nowogród uchwalili, że patronką z osiemdziesięcioletnią historią Szkoły Podstawowej w Sławcu będzie Hanka Bielicka! Wielka aktorka, mistrzyni estrady, niezapomniana Dziunia Pietrusińska z „Podwieczorku przy Mikrofonie” w szkolnym plebiscycie na patrona zdecydowanie wygrała z papieżem Janem Pawłem II! „Nasza szkoła posiada bogate tradycje teatralne. Koło teatralne <Chochliki>, które jest naszą chlubą, występuje na każdej szkol-

nej uroczystości, zdobywa nagrody na przeglądach”, mówi dyrektor SP w Sławcu Marta Sulkowska. Aby przybliżyć postać patronki przed wrześnieją uroczystością nadania imienia i wręczenia sztandaru, Szkoła w Sławcu ogłosiła powiatowy konkurs plastyczny „Hanka Bielicka w oczach dzieci”. Wpłynęło 126 prac. Nagrodzone prace, to w większości portrety Hanki Bielickiej w nieodłącznym kapeluszu. Będą ozdobą szkoły podczas wrześniejących uroczystości. (MK)

Augustów

Letni Festiwal „Chopin nad Nettą”, Hotel Karmel (ul. Zarzecze 5), początek wszystkich koncertów godz. 18.30, wstęp wolny.

Poczynając od soboty, 3 lipca, w augustowskim Hotelu Karmel w kolejne lipcowe weekendy odbywać się będą koncerty muzyki Fryderyka Chopina w nowoczesnych aranżacjach i wykonaniach. W najbliższą sobotę w koncercie inauguracyjnym wystąpi białostocki zespół Sarakina.

Białystok

Alosza Awdiejew w Teatrze Dramatycznym im. A. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 85 – 749 – 91 – 75), sobota, 3 lipca, godz. 19.00.

Pochodzący z Odessy Rosjanin od ponad 40 lat mieszkający w Polsce piosenkarz, aktor, językoznawca, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego (na zdjęciu), od 1976 roku związany z krakowskim kabaretem „Piwnica pod Baranami”, zaśpiewa na koncercie jubileuszowym z okazji swoich 70 urodzin.

„Obraz kolekcji”, Galeria Arsenal (ul. Mickiewicza 12, tel. 85 – 742 – 03 – 53), czynna codziennie w godz. 10.00 – 17.00.

Obejrzyć można najciekawsze dzieła artystów polskich i zagranicznych ze zbiorów własnych oraz Podlaskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych. Okazją do prezentacji jest jubileusz 45 lat działalności białostockiej Galerii, należącej do najbardziej uznanych w Polsce galerii sztuki współczesnej. Na wystawie znajdują się prace Mirosława Bałki, Cezarego Bodzianowskiego, Elżbiety Jabłońskiej, Marka Kijewskiego, Piotra Kurki, Roberta Kuśmirowskiego, Agaty Michowskiej i wielu innych artystów.

Łomża

„Letnia Promenada”, Park Miejski im. J. Wagi (ul. Wojska Polskiego 14), piątek, 2 lipca, godz. 18.30.

W plenerowym koncercie Orkiestry Filharmonii Kameralnej im. W. Lutosławskiego w Łomży pod dyrekcją Jana Miłosza Zarzyckiego jako solista wystąpi Grzegorz Kołodziej (baryton). W programie utwory Vivaldiego, Mozarta, Donizettiego, Bizeta. W razie niepogody koncert zostanie przeniesiony do sali Filharmonii (ul. Nowa 2).

Dominika Czarny w Galerii pod Arkadami (Stary Rynek), piątek, 2 lipca, godz. 19.00.

Młoda artystka (na zdjęciu) pochodzi z Łomży. Jest absolwentką Liceum Plastycznego im. W. Kossaka w Łomży i Akademii Sztuk Pięknych im. J. Matejki w Krakowie (Wydział Grafiki). To pierwsza jej wystawa w rodzinnym mieście, na której prezentuje malarstwo, rysunek, grafikę. **„Nowogród 2009”, wystawa poplenerowa, Galeria Bonar (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 – 216 – 32 – 26), czynna codziennie w godz. 8.00 – 16.00.**

Plon ubiegłorocznych letnich warsztatów plastycznych w Nowogrodzie, w których udział brały dzieci z pracowni plastycznej MDK – DŚT w Łomży oraz ze Szkoły Podstawowej w Nowogrodzie.

Sejny

„Starowiercy”, Dom Pogranicza (ul. Piłsudskiego 37, tel. 87 – 516 – 27 – 65), czynna codziennie w godz. 10.00 – 17.00.

Wystawa fotografii Andrzeja Sidora z Suwałk, poświęcona staroobrzędowcom, zamkniętej społeczności religijnej, zamieszkującej kilka wsi na Suwalszczyźnie. Autor fotografował ich życie kilka lat.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 1 lipca (czwartek) – Toy story 3, godz. 13.30, 15.45 oraz Saga Zmierzch: Zaćmienie, godz. 18.00, 20.15; 2 – 7 lipca (piątek – środa) – Toy story 3, godz. 11.15, 13.30, 15.45 oraz Saga Zmierzch: Zaćmienie, godz. 15.45, 18.00, 20.15.

Kino „Relax” w Grajewie: 2 lipca (piątek) – Pan i pani Killer, godz. 20.00; 3 – 4 lipca (sobota – niedziela) – Disco robaczki, godz. 17.00 oraz Pan i pani Killer, godz. 19.00; 6 lipca (wtorek) – Planeta 51, godz. 17.00 oraz Alicja w krainie czarów, godz. 19.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie: przerwa wakacyjna.



Wrak skody fabii, w której przez brawurę kierowcy zginął trzydziestolatek na Grobli Jednaczewskiej w Łomży

Wypadki

■ W Łomży na Grobli Jednaczewskiej kierowca skody fabii (lat 31) na skutek nadmiernej prędkości najechał na wysepkę na jezdni, stracił panowanie nad autem, zjechał na przeciwny pas, uderzył w nadjeżdżającego mercedesa i dachował. Trzy osoby w szkodzie, w tym sprawca wypadku oraz jedna w mercedesie doznały ciężkich obrażeń. Jeden z rannych pasażerów skody (lat 30) zmarł w szpitalu.

■ W Augustowie na skrzyżowaniu ul. Obrońców Westerplatte i Prądyńskiego audi, prowadzone przez augustowiankę (lat 21) nie ustąpiło pierwszeństwa motocykliście. W wyniku zderzenia, jadący suzuki białostoczanin (lat 32) w ciężkim stanie został przewieziony do szpitala, gdzie zmarł.

■ Na trasie Szepietowo Janówka – Szepietowo (gm. Szepietowo) pod koła mitsubischi carsima wbiegła krowa, którą rolnik pędził na pastwisko. Zginęła na miejscu. Kierowca (lat 23) i pasażerka carsimy z potłuczeniami trafili do szpitala. Policjanci ukarali mandatem właściciela krowy.

■ W Łomży na skrzyżowaniu al. Legionów i Sikorskiego na przejściu dla pieszych szesnastolatek, według policji, wtargnął na pasy



Miejsce śmierci motocyklisty w Augustowie



Traktorzysta swojej lekkomyślności pod Rzędzianami niemal nie przypłacił życiem. Fot. Policja

wprost pod nadjeżdżające auto. Z urazem głowy karetką został przewieziony do szpitala.

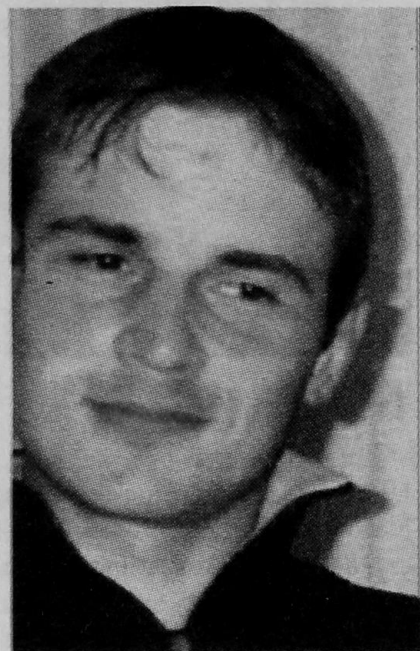
■ W pobliżu Rzędzian (gm. Tykocin) na drodze krajowej nr 8 traktorzysta (lat 66) wyjechał z bocznej drogi wprost pod białoruską lancję. Jadący z przeciwka kierowca ciężarowego mercedesa zaczął gwałtownie hamować i wjechał

do rowu. Winowajca, czyli traktorzysta z licznymi obrażeniami został przewieziony do szpitala.

Pijani w Łomży

■ Pięciu pijanych za kierownicą zatrzymali w miniony weekend policjanci z Łomży. Niechlubny rekord pobił osiemnastolatek w bmw (1,7 promila). Motocyklista

Zaginął



21 czerwca około godz. 17.00 wyszedł z domu do lekarza i dotychczas nie powrócił Mariusz Tomaszewski, lat 35, zam. Grajewo Oś. Południe 72/29 (na zdjęciu).

Rysopis: wzrost 180 cm, waga 70 kg, szczupły, włosy ciemne krótkie proste, oczy ciemne, nos prosty, uszy średnie przylegające. W chwili zaginięcia miał widoczną opuchliznę lewego oka. Ubrany był w szarą, sportową bluzę z kapturem z napisem z przodu ADIDAS, czarne sztruksowe spodnie, ciemnobrązowe sportowe buty. Policja prosi wszystkich, którzy znają miejsce pobytu zaginionego lub mogą przyczynić się do jego ustalenia, o kontakt, tel. (86) 273 02 12 lub najbliższą jednostką, tel. 997 (komórkowo 112).

(lat 23) jechał pod wpływem 1,5 promila, a motorowerzysta (lat 17) 1,2 promila. Dwaj pozostali zatrzymani mieli ponad 1 promil.

Narkotyki za 62 000 zł

■ Na drodze krajowej w rejonie Mężenina (gm. Rutki) policjanci z Wydziału Przestępczości Narkotykowej KWP Białystok zatrzymali śledzonego seata, w którym dwaj mieszkańcy spod Białegostoku (lat 26 i 30) przewozili 2 kg marihuany o czarnorynkowej wartości 62 000 zł. W ich mieszkaniach znaleźli mniejsze ilości amfetaminy i extasy. Śledztwo prowadzi Prokuratura Rejonowa w Białymstoku. Handlarze zostali tymczasowo aresztowani na 3 miesiące.

Słodka śmierć

Nad ranem w czwartek (24 czerwca) kierowca samochodu przejeżdżającego drogą Piątnica – Wizna zobaczył dym w Elżbiecinie (gm. Piątnica) i zawiadomił straż pożarną. Strażacy zastali płonącą szopę z przywiązany do niej na łańcuchu, na pół spalonym, lecz jeszcze żywym psem. Odczepili zwierzę, które na ich oczach zdechło. Dogaszając pogorzelisko odkryli, że w szopie stał tapczan, a na nim ... leżą zwęglone zwłoki! Była mieszkaniem pana Ludwika (lat 82). Sklecił ją kilka lat temu, gdy stracił mieszkanie w Łomży. Obok budował mały domek z pustaków. Nie zdążył. Położenie zwłok wskazywało, że pana Ludwika we śnie zabił czad. W przeciwieństwie do swojego psa, który zginął w męczarniach, miał słodką śmierć, bez bólu, mówi Andrzej Dymek, były strażak, radny gminny.



Kierowca tego audi, rozbitego pod Szastalami, jechał pod wpływem 3,4 promila, narażając na szwank życie i zdrowie wielu osób. Zgodnie z nowymi przepisami, powinien stracić prawo jazdy dożywotnio. Fot. Policja.

Ostro za picie i ćpanie!

Od czwartku (1 lipca) zaczyna obowiązywać nowelizacja Kodeksu karnego, która przewiduje surowsze kary za spowodowanie wypadku drogowego po pijanemu lub pod wpływem narkotyków. Zgodnie z nowymi przepisami, sąd będzie orzekał dożywotnie pozbawienie prawa jazdy w sytuacji, gdy nietrzeźwy lub naćpany kierowca spowoduje wypadek, którego skut-

kiem jest czyjaś śmierć albo ciężki uszczerbek zdrowia. Jeżdżący pod wpływem alkoholu lub narkotyków w warunkach recydywy do tej pory byli karani grzywną, ograniczeniem wolności lub więzieniem do lat 2. Znowelizowane przepisy nakładają na sądy obowiązek orzekania w takich sytuacjach kar od trzech miesięcy do 5 lat więzienia.

Utonięcia

Na jeziorze Hańcza (Suwalskie) trzech mieszkańców Warszawy schodziło pod wodę w ramach kursu nurków. Podczas wynurzania jeden nagle stracił przytomność. Kolega wyciągnął go na powierzchnię. Nieprzytomny zmarł, pomimo podjętej akcji ratowniczej. Drugi z pletwonurków po wynurzeniu również stracił przytomność. W ciężkim stanie śmigłowcem został przetransportowany do szpitala, gdzie zmarł. Policjanci zabezpieczyli sprzęt do nurkowania, który zostanie zbada-ny przez biegłych.

Siedemnastoletni mieszkaniec Hajnówki utonął w zalewie Siemianówka. Do tragedii doszło, gdy gościł u swojego dziadka w Siemianówce. W miniony czwartek (24 czerwca) miał iść z dziadkiem na ryby, ale wcześniej zniknął. Jego zwłoki znaleziono w zalewie w poniedziałek (28 czerwca).

REKLAMA

TWORZENIE STRON INTERNETOWYCH

Mam własny warsztat. Chcę, by trafiło do mnie jak najwięcej klientów. Nie miałem pojęcia, że przyciągnie ich do mnie strona internetowa! W jej stworzeniu pomogli mi specjaliści z pkt.pl. Zrobili mi projekt, napisali teksty, nauczili, jak stronę aktualizować... a każdy z moich pracowników ma własny e-mail!

Bogdan Bienia, właściciel warsztatu samochodowego

www.twojastronafirmowa.pl



Tvoja Strona Firmowa

Stwórz własną stronę,
stwórz szansę na rozwój!

Twój doradca pkt.pl: msochalski@pkt.pl, Lublin, ul. Turystyczna 32, tel. 724 580 072



Ania Powojska, gimnazjalistka z Szepietowa

Dobre maniery

Stop białym skarpetkom!

Dobór skarpet jest równie ważny, jak krawata, koszuli czy butów. Skarpety powinny być dopasowane do rodzaju i koloru obuwia. W większości przypadków należy zakładać skarpety jednokolorowe i gładkie. Jeśli planujemy założyć czarne buty, skarpety powinny być czarne, granatowe lub grafitowe. Do butów brązowych należy włożyć brązo-

we. Skarpety o bardziej odważnych kolorach i wzorach można ubierać wyłącznie do strojów o charakterze sportowym. Absolutnie nie wypada noszenie białych skarpet do garnituru lub sandałów! Poza faktem, że wygląda to śmiesznie i nieestetycznie, jest to sprzeczne z wszelkimi regułami savoir-vivre'u!

SALONOWIEC

Przysmak podlaski



Sałatka z pomidorów

Składniki:

- 200 g świeżego sera mozzarella
- 2 pomidory
- 2 łyżki oliwy z oliwek
- 1 ząbek czosnku
- sól, pieprz
- kilka listków bazylii

Ser mozzarella i pomidory kroimy na niezbyt cienkie plaster-

ki. Układamy je przemiennie na półmisku. Robimy sos: zmiądzony czosnek mieszamy z solą pieprzem, posiekaną bazylią i oliwą z oliwek. Sałatkę polewamy sosem i dekorujemy listkami świeżej bazylii. (Gdy chcemy większą porcję, dajemy proporcjonalnie więcej składników).

Psychotest

„Jak co roku w Chałupach, gdy zaczyna się upał, słysząc wielki szum. Można spotkać golasa, jak na plaży w Mombas-sa, golców cały tłum”, śpiewał Zbigniew Wodecki. Plaża... Twój strój na niej mówi o Tobie

Na plaży fajnie jest!

Strój jednocześnie: jesteś raczej nieśmiała. Tak jak boisz się odkryć przed słońcem, obawiasz się zaangażowania w stały związek, a jeśli w nim jesteś, lękasz się wszelkich pokus. Dajesz się muskać słońcu, a w relacjach damsko-męskich jesteś wyjątkowo powściągliwa. W sypialni brak Ci odwagi, nie bardzo lubisz kochać się w świetle, bo... krępuje Cię nieopalone ciało. Pielęgnujesz swoje kompleksy i niewiele robisz, by coś zmienić. Wakacje... ale Ty najbezpieczniej czujesz się na krytym basenie.

Dwuczęściowy: odkrytym ciałem przywołujesz nie tylko słońce. Jesteś odważna i otwarta na propozycje, śmiała w kontaktach z mężczyznami. Kusisz i przyciągasz urokiem osobistym. Kochasz siebie, znasz swoją wartość, chętnie się eksponujesz. Rozpiera Cię energia, lubisz śmiały seks, także na plaży. Radością są dla Ciebie kąpiele słoneczne nad morzem, ale nie oprzesz się pokusie urokliwych Mazur.

Nago: jesteś odważna nie tyl-

ko w solarium, gdzie nikt Cię nie widzi, ale także na plaży nudystów. Śmiałe zachowanie nieraz przysparza Ci problemów, ale także ma pozytywne aspekty. Nie liczysz się z opinią otoczenia, ważne jest to, co dla Ciebie jest dobre. Kochasz eksperymenty w sypialni i chętnie spełniasz swoje i partnera fantazje erotyczne.

Slipki: chcesz pokazać na plaży jak najlepszy „profil”, bo wiesz, że liczy się pierwsze wrażenie. Brak śmiałości i odwagi w kontaktach z kobietami starasz się nadrobić grą i popisami. Efekty tych zabiegów są różne, sam to widzisz. W sypialni spięty tradycjonalista, ale czasami ulegasz szalonej partnerce. Wtedy sam jesteś zdumiony swoimi możliwościami.

Bokserki: lubisz swobodę, luz, blues i... trochę udajesz małolata. Bezpośredni w kontaktach towarzyskich, łatwo zawierasz znajomości, lubisz szpanować. Unikasz relacji, które mogłyby doprowadzić do stałego związku, ale interesuje Cię niezobowiązujący seks.

OGŁOSZENIE

GEMARK wydzierżawi lub sprzeda

hale o pow. 500 m² i 1000 m²

przy ul. Poznańskiej 90 w Łomży;

hale produkcyjno-magazynowe: pow 2.200 m²

ul. Meblowa 35

i pow 4.000 m² przystosowane do produkcji mebli w Starych Kupiskach.

Zainteresowani mogą uzyskać dodatkowe informacje

pod nr tel. (086)216-00-02, 216-00-30.



Największy salon łazienek w Łomży

oferuje:

- ❖ glazurę, terakotę, gresy,
- ❖ wanny, kabiny, umywalki,
- ❖ armaturę łazienkową
- ❖ specjalne ceny dla inwestorów
- ❖ przy zakupie płytek
- ❖ projektowanie łazienki GRATIS

RATY – RABATY

Na terenie miasta dowóz gratis!

Łomża, ul. Spokojna 190 A
tel. (086)218-03-78



Grillowania czas nastał! Gdy karkówka zaskwierczy, jak tu nie zanucić po zmierzchu ... Na ulubioną nutę, ulubioną zwrotkę. Każdy, kto umie więcej, staje się prawdziwym grillowym wodzirejem. Solistą, z towarzyszeniem koleżeńskiego chóru refrenowego. Gwiazdą wieczoru. Masz niepowtarzalną szansę, że i Ty nią możesz być! Bo muzyczka ino, ino, bo muzyczka różnie ...

Męża mieć

Koniecznik muszę męża mieć:
Jakiegoś rzemieślnika.
Więc ślusarz będzie mężem mym
Bo wszystkie drzwi odmyka.

Ach stój! Ach stój! Zastanów się!

*Podziwiam tego pana
Lecz do tej roli można by
Lepszego wziąć fachmana!*

Koniecznik muszę męża mieć!
Niech będzie - hydraulika.
Bo to jest spec od wszystkich rur
Gdzie trzeba to przetyka.

Ach stój! Ach stój! Zastanów się!

Koniecznik muszę męża mieć!
Niech będzie ze hutnika.
Tak długi z pieca ciągnie drut
Że aż mi dech zatyka.

Ach stój! Ach stój! Zastanów się!

Koniecznik muszę męża mieć!
Niech będzie ze kowala.
Jak dmie to dmie aż iskrzy się
Odpocząć nie pozwala.

Ach stój! Ach stój! Zastanów się!

Koniecznik muszę męża mieć!
Niech będzie ze górnika.
On w pracy długi świder ma
I przodka nie unika.

Ach stój! Ach stój! Zastanów się!

Koniecznik muszę męża mieć!
Jakiegoś kucharczika.
Bo ten od pieprzu tłuczek ma
I w moździerz wciąż go wtyka.

Ach stój! Ach stój! Zastanów się!

Koniecznik muszę męża mieć!
Sternika lub bosmana.
Kotwicę on zapuszcza w toń
I wachetę ma do rana.

Ach stój! Ach stój! Zastanów się!

Koniecznik muszę męża mieć!
polic funkcjonariusza.
Bo jego pała długa jest
CBA jeszcze dłuższa.

Ach stój! Ach! stój! Zastanów się!

*Lepszego znam łachmana.
W następnej zwrotce powiem ci
Gdy będzie napisana.*



Młody człowiek zwraca się do ojca swojej wybranki:

- Przyszedłem prosić o cipkę Pana córki.

- Ależ młody człowieku, co to ma znaczyć! Prosi się o rękę!

- Ręce to mam swoje...

Młoda para w podróży poślubnej jedzie powozem. Nagle wjechali w wyjątkowo długi tunel i długo było kompletnie ciemno. Kiedy wyjechali z ciemności, młody mąż mówi:

- Gdybym wiedział, że tak długo będzie ciemno, zrobiłbym to!

- O, Boże! Jeśli to nie byłeś ty, to kto?!

śmieszne pytania...

- Proszę pani, żeby rozwód był z winy męża, musimy na niego coś mieć. Czy mąż pije? - pyta adwokat.

- Nie, skąd, jakby tylko spróbował, to ja bym mu!

- Czy nie daje pieniędzy?

- Nie, absolutnie, niechby tylko spróbował schować złotówkę, to ja bym mu...

- Może bije panią?

- Co? Ręki by nie zdążył podnieść, a bym go...

- A co z wiernością?

- Drugie dziecko nie jest jego!

- O, tu go mamy! - zatarł ręce adwokat.

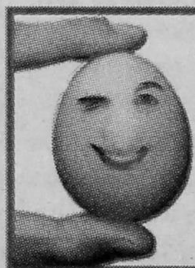
- A więc kiedy wracał pan do domu, zastawał pan w szafie ukrytego mężczyznę? - pyta sąd w czasie rozprawy rozwodowej.

- Tak jest.

- I to było powodem nieporozumień?

- Tak, wysoki sędzie. Każdy by się zdenerwował, gdyby raz, drugi, trzeci, czwarty nie miał gdzie po wiesić ubrania.

W mieście grasował straszny smok.



Mysł tygodnia:

**Najbardziej zryta
jest droga do koryta**

Pacjent ustala szczegóły operacji:

- A ile będzie kosztować narkoza? - pyta.

- 1200 złotych - odpowiada anesteziolog.

- 1200 złotych za to, żeby mi się film urwał? Trochę za drogo, nie sądzi pan?

- Nie. Urwany film dostaje pan gratis. Opłata jest za to, żeby znowu zaczął się wyświetlać...

Księżycowe odbicie srebrzyło się o śnieg, a ciepło z kominka biło równie mocno, jak fale namiętności, które porwały leżącą w poświacie ognia parę.

- Kochanie, czy jestem twoim pierwszym mężczyzną? - wyszeptał, drżąc jeszcze z podniecenia.

- Oczywiście, że tak! Także najlepszym. Nie wiem, dlaczego wy mężczyźni zawsze zadajecie te same,

Gwałcił dziewice, zabijał mężczyzn, pożerał dzieci i starsze kobiety. Mieszczanie udali się po pomoc do Wielkiego Rycerza.

- Dajcie mi miesiąc na ułożenie planu. - odparł Wielki Rycerz.

- Co ty, człowieku, za miesiąc smok nas wszystkich zniszczy! - zdenerwowali się mieszczanie i poszli do Średniego Rycerza.

- Dajcie mi dwa miesiące... - zaczął Średni Rycerz i zrozpaczeni mieszczanie popędzili do Małego Rycerza. Mały Rycerz wysłuchał ich z uwagą, chwycił za broń objuczył konia i w kilka minut był gotowy do drogi. Zaskoczeni mieszczanie pytają więc:

- Czcigodny Mały Rycerzu, Wielki Rycerz chciał się zastanawiać miesiąc, Średni Rycerz dwa miesiące, a Ty tak od razu?!

- Tu się nie ma co zastanawiać, tu trzeba spier...!

HOROSKOP



(1 - 7 lipca)

sobie nie tylko tłumione emocje, ale i temperament. W każdym razie dni silnie podszyte erotyzmem!

WAGA (23 IX - 23 X): jeśli trudno Ci

BARAN (21 III - 20 IV): możliwe małe zamieszanie emocjonalne, ale lepiej od razu do niczego się nie zobowiązywać. Dopiero w drugiej połowie lata zacznie iskrzyć naprawdę i spontanicznie poczujesz, że czy to ważne. W tych dniach najcieplejsze klimaty w sercach urodzonych w drugiej dekadzie znaku!

BYK (21 IV - 20 V): przyjemne urozmaicenie. Nadto ktoś uruchomił strzałkę kompasu pozytywnych emocji. Idź w tym kierunku bez obaw. Nie warto obmyślać każdego kroku. Pozwól sobie na spontaniczną radość. Niczego w ten sposób nie zepsujesz!

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI): na celowniku głównie sprawy codzienne i materialne, w finale dobre wieści. Jeśli rozglądasz się za miłością, znaczące zmiany przyjdą trochę później, a coś, na co mocno liczysz, w drugiej połowie lata...

RAK (21 VI - 22 VII): rozluźnij pancerzyk niedostępności, za którym szukasz bezpieczeństwa. Pozwoli to zobaczyć wszystko, co Ci umykało. Także czyjeś sympatyczne zainteresowanie. Jedynie urodzeni w pierwszych dniach znaku powinni zachować większą ostrożność.

LEW (23 VII - 22 VIII): czas mruga zalotnie, ale nie strosz grzywy, bo o numer za duże oczekiwania, przy prostoduszności Lwów, mogą stać się pułapką. Przyjmij życzliwe, choć bezkompromisowe rady, dotyczące obowiązków służbowych. Pamiętaj, że nawet najlepsze pomysły same się nie dokonają. Może nastąpić błysk, jeśli postąpisz konsekwentnie.

PANNA (23 VIII - 22 IX): bierność, czekanie i coraz więcej smuteczków. Czas na Twój ruch! Bez obaw, przyjęty zostanie sympatycznie. I może uruchomić niezwykle tempo. Dadzą znać o

będzie zrozumieć motywację kogoś bliskiego, a postępowanie nie będzie się zgadzało z Twoim punktem widzenia, użyj swojego talentu, jakim jest umiejętność patrzenia na sytuacje z różnych stron. Z wzajemnym zrozumieniem poczujesz jednoznacznie kojące prądy.

SKORPION (24 X - 22 XI): metoda klin klinem nie zawsze bywa skuteczna, tym razem jednak zaufaj gwiazdom i jeśli pojawi się ktoś, kto zadziała niczym balsam, poddaj się tej terapii bez obaw. Ożywienie nie ominie zmysłów, szczególnie jeśli pozwolisz sobie na większy luz.

STRZELEC (23 XII - 21 XII): przemysł relacje z bliskimi. Jeśli masz jakieś większe oczekiwania, dobry moment, aby o tym powiedzieć ciepło, ale wprost. Musisz się jednak liczyć z tym, że druga strona także postawi warunki. Im więcej obopólnych ustępstw, tym więcej dobrego może się przydać.

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I): tydzień bez uniesień, ale ciekawość i bez nudy. Cierpliwości, a za jakiś czas uczuciowa zdobycz sama wpadnie w Twoje sidła! Stonuj przewrażliwienie na swoim punkcie. Nie irytuj się tak drobiazgami!

WODNIK (21 I - 19 II): bez fajerwerków. Na razie to, na co liczysz, co przeżywasz, nie zatrząsie Twoim światem. Jednak nawet flirt mocno podbuduje Twoją pewność siebie. A ta, zupełnie bez powodu, gdzieś Ci się ostatnio zagubiła.

RYBY (20 II - 20 III): sporo emocji i zawrotów głowy. Miłe uczucie, ale pamiętaj, że sfera sercowych emocji stanowi wyjątek od reguły, iż od przybytku głowa nie boli. Czesem wybór jest trudny, ale nie ma to jak w cieplej, bezpiecznej zatoczce...

Sennik arabski

Awantura: być świadkiem - staniesz przed problemem; wszczynać - coś w Twoich stosunkach z otoczeniem się przełamie

Bazar: staniesz przed wyborem; kupować (na bazarze) - dostrzeżesz nowe możliwości; sprzedawać - uważaj na oszustów

Chorągiew: widzieć - ominie Cię niebezpieczeństwo; nieść - spotka Cię zaszczyt

Dachówka: długie życie z kochanym człowiekiem; zakaładać - poczujesz niezrozumiały niepokój; zrzucona (z dachu) - uważaj na najbliższe transakcje

Figi: widzieć - mała słabość; zakaładać - zdecydowanie podejmiesz odkładaną decyzję; zdejmować - ktoś będzie chciał się do Ciebie zbliżyć; jeść - szczęście w miłości

Gospoda: dobra wiadomość

Pastwisko: widzieć - osiągniesz swój cel; przemierzać - czeka Cię



podróż; kosić - spodziewaj się gości

Różaniec: w dłoni - zmienisz zdanie, w którym tkwisz w uporze; odmawiać - nieprzyjemne wydarzenie w rodzinie; widzieć u kogoś - nastaną dobre dni

Ser: jeść - szczęście i zdrowie; cuchnąć - choroba; krajać - czeka Cię poważna sprawa

Tartak: pracować w nim - ułatwiasz ważne interesy; widzieć - ominą Cię tarapaty, których się spodziewasz.

REKLAMA

Urząd Gminy w Zawadach zaprasza wszystkich miłośników folkloru i kuchni tradycyjnej na Spotkanie polsko-litewskie w Strękowej Górze pod hasłem

„Dzień Śledzia”.

Spotkanie odbędzie się **11 lipca 2010 r. w Strękowej Górze** na placu, przy siedzibie Lokalnej Organizacji Turystycznej „Brama na Bagna”. Początek imprezy **godz. 10.00**

W ramach imprezy zorganizowane zostaną:

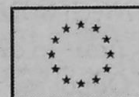
- Konkurs na najlepszą potrawę ze śledzia;
- Konkurs nalewek i win domowych;
- Zawody wędkarskie;
- „Rzut Śledziem”;
- „Bieg Śledzia” - meandrami Narwi;
- „Wiwat Śledź” - pokazy strzałów armatnich;
- Mobilna edukacja ekologiczna - Jeżowóz (www.ekomobil.pl);
- Kiermasz rękodziela ludowego;
- Występ Młodzieżowej Grupy Folkowej „ZAWADY plus”;
- Występ zespołów ludowych z Litwy;
- Degustacja tradycyjnych potraw litewskich;
- Bicie monety „Kraina Śledzia”;
- Pokaz działania ogni i kolektorów słonecznych;
- Występy zespołów i kapel ludowych;
- pokaz brazylijskiej sztuki walki przez grupę CAPOEIRA ABADA;
- Break dance;
- Gry, konkursy dla dzieci;
- Zabawa ludowa do późnych godzin nocnych;

Więcej informacji na stronie: www.gminazawady.pl



SĄSIĘDZI W DZIAŁANIU

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt LT-PL/053 „Dolinami rzek - bezdrożami kultury” współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Litwa-Polska 2007-2013.



Jak trenować

Konferencję „Trening koordynacyjny w wychowaniu fizycznym i sporcie” dla nauczycieli wychowania fizycznego, trenerów, studentów zorganizował pod patronatem prezydenta Łomży i wójta gminy Łomża Instytut Wychowania Fizycznego Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży. Na zdjęciu: trener I klasy Jerzy Miller (z lewej) demonstruje w praktyce kształtowanie koordynacyjnych zdolności motorycznych w sportach walki.

Kopczewski w Freskovicie

Sławomir Kopczewski rozstał się z czwartoligowym ŁKS Łomża. Zaczął już przygotowywać do nowego sezonu piłkarzy drugoligowej Freskovity Wysokie Mazowieckie. Zastąpił czeskiego szkoleniowca Mirosława Copjaka, który w minionym sezonie zawiódł nadzieje Zarządu Freskovity na awans drużyny do I ligi.

Wziął młodzieżowy

Młodzieżowy ŁKS, stowarzyszenie zarejestrowane w kwietniu przez rodziców chłopców trenujących piłkę nożną w grupach młodzieżowych ŁKS, otrzymało z kasy miejskiej dotację 40 000 zł. Dzięki temu wsparciu, Młodzieżowy ŁKS zachowa ciągłość piłkarskiego szkolenia, której nie może zapewnić borykający się z kłopotami finansowymi ŁKS. Od dwóch lat ŁKS ma zablokowane konto bankowe przez wierzycieli i jako bankrut zadłużony wobec Skarbu Państwa nie może być wspierany pieniędzmi publicznymi.

Premia za awans

9 500 zł wsparcia otrzymał z kasy miejskiej Klub Sportowy „Perspektywa” na szkolenie i udział w rozgrywkach IV ligi (do której awansował) piłki nożnej oraz organizację Wakacyjnego Turnieju Piłki Nożnej Młodzieży Szkolnej.

X Igrzyska Polonijne w Łomży

Prezes Stowarzyszenia Wspólnota Polska Longin Komołowski otworzył uroczystie w minioną niedzielę (27 czerwca) w Łomży X Polonijne Igrzyska Młodzieży Szkolnej im. Jana Stypuły, organizowane przez łomżyński Oddział Wspólnoty. Podczas ceremonii otwarcia w Hali im. Olimpijczyków Polskich, wspomniano założyciela łomżyńskiego Oddziału Wspólnoty Polskiej (ma 20 lat) oraz inicjatora Igrzysk, zmarłego w 2001 roku senatora Jana Stypułę.

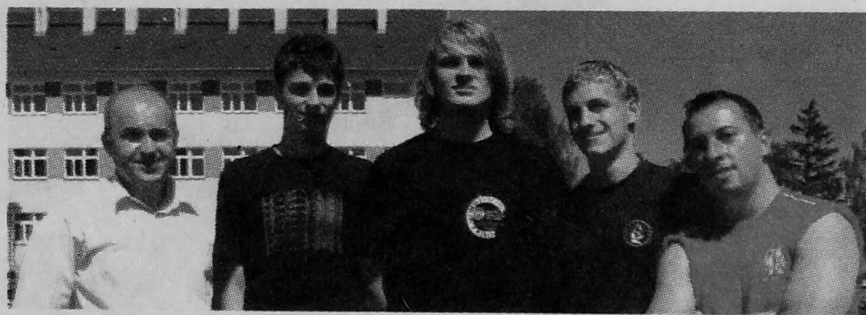
Na Igrzyska przyjechało około 500 młodych zawodników z polskich rodzin z Białorusi, Estonii, Litwy, Łotwy, Rosji i Ukrainy. W niedzielę na tartanowej bieżni boiska Szkoły Podstawowej nr 9 ro-

zegrana została sztafeta biegowa o puchar prezesa Wspólnoty Polskiej. Rywalizacja w 10 dyscyplinach sportowych (koszykówka, siatkówka, lekka atletyka, pływanie, piłka nożna, zapasy, tenis stołowy, szachy, karate) rozpoczęła się w poniedziałek i trwała do środy (30 czerwca) na boiskach i w obiektach sportowych Łomży. We wtorek (29 czerwca) na „Orliku” przy I LO drużyny piłkarskie dopingował do walki Roman Kosecki, były piłkarz i kapitan reprezentacji narodowej. Najlepszym zawodnikom wręczył piłki z autografem. W Igrzyskach uczestniczyły dzieci i młodzież z Łomży. Goście w czasie wolnym zwiedzali Łomżę i okolice. (MK)



Zwycięska reprezentacja gminy Śniadowo (piąty od lewej w drugim rzędzie wójt Cezary Polkowski)

VII Powiatowe Igrzyska: Śniadowo najlepsze!



W siatkówkę wygrała drużyna Starostwa Powiatowego w składzie: Krzysztof Cholewicki, Tomasz Komarowski, Paweł Cholewicki z I LO w Łomży (pierwszy z lewej starosta Krzysztof Kozicki)

Srebro i brąz dla Łomży

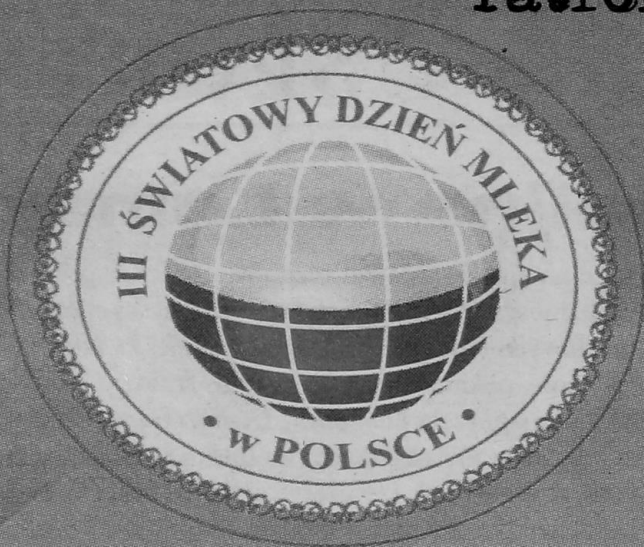
Magdalena Żebrowska (ŁKS Narew Kurpiewski Łomża) w pchnięciu kulą zdobyła srebrny medal na Mistrzostwach Polski Juniorów w Lekkiej Atletyce w Białymstoku. Tydzień wcześniej rezultatem 15,54 m wypełniła minimum na Mistrzostwa Świata Juniorów w Lekkiej Atletyce, które w lipcu odbędą się w Kanadzie. W Białymstoku prowadziła wynikiem 15,29 m do przedostatniej kolejki. Ostatecznie zajęła drugą pozycję, przegrywając z Pauliną Gubą ze Startu Otwock, która ustanowiła rekord życiowy 15,70 m. Żaneta Lenczewska (ŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża) z wynikiem 43,95 m, zajęła trzecie miejsce w rzucie oszczepem. Konkurs wygrała Marta Kąkol (GKS Luzino) wynikiem 51,11 m.

Drużyna gminy Śniadowo wygrała VII Powiatowe Igrzyska LZS, które odbyły się w minioną niedzielę (27 czerwca) w Jedwabnem. II miejsce zajęła reprezentacja Przytuł, a III Starostwa Powiatowego w Łomży.

Na boisku przy Gimnazjum zacięta rywalizacja trwała od rana. Śniadowianie pod wodzą wójta Cezarego Polkowskiego wygrali trójbój władz samorządowych, przeciąganie liny, rzut lotką do celu, skok w dal z miejsca i ... rzut pieńkiem. W przenoszeniu partnera, podnoszeniu ciężarka, sztafecie sprawnościowej i piłce nożnej zostali sklasyfikowani na II, a w piłce siatkowej na IV miejscu.

Najlepsi zawodnicy z ekipy śniadowskiej wystąpią w reprezentacji powiatu łomżyńskiego na Igrzyskach Wojewodzkich LZS. (MK)

Patronat „Kontaktów”



III ŚWIATOWY DZIEŃ MLEKA W POLSCE

4 LIPCA 2010
Wysokie Mazowieckie
stadion miejski

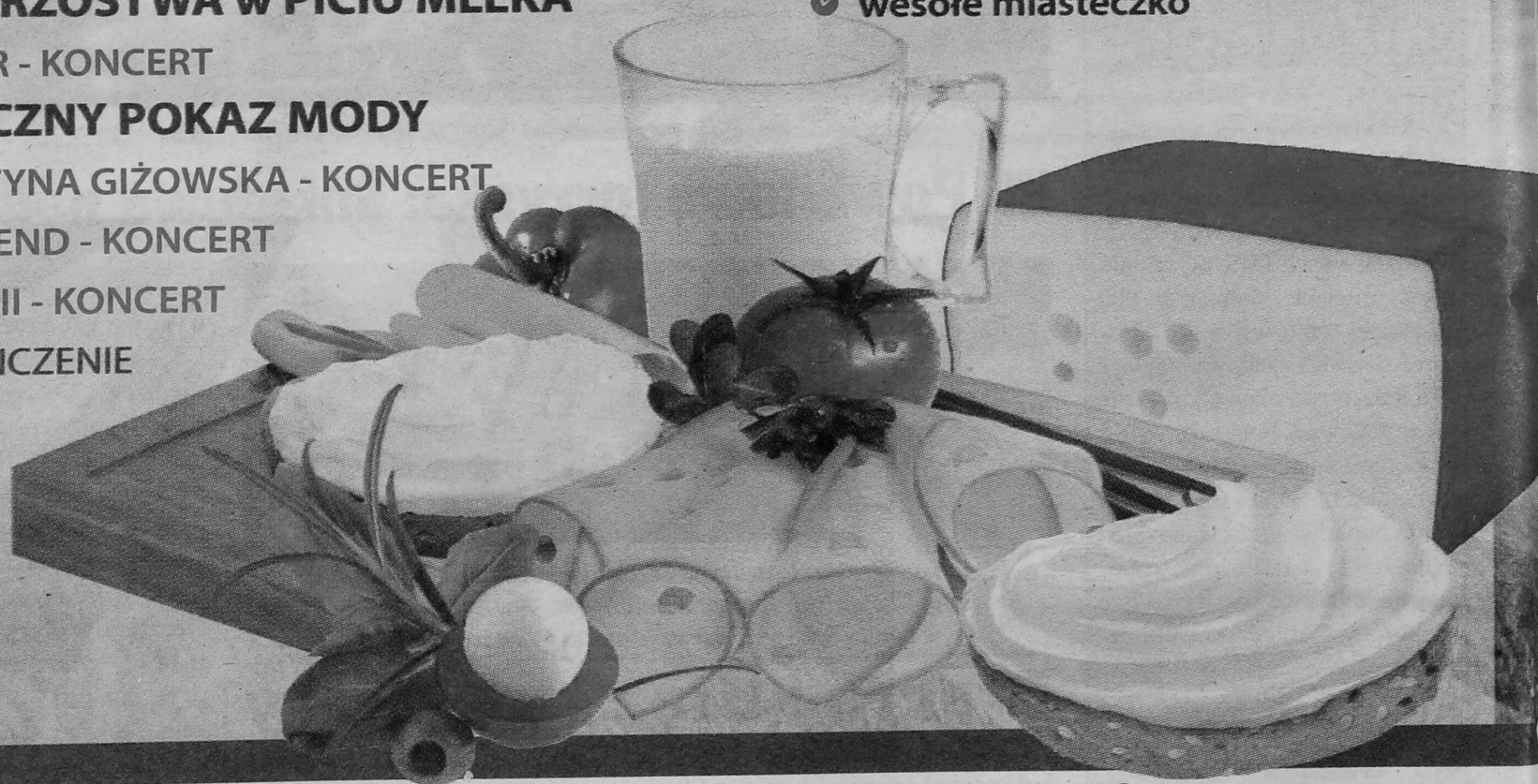
WSTĘP WOLNY!

PROGRAM:

- 11:30 – **MSZA ŚWIĘTA** w intencji rolników - producentów mleka oraz osób związanych z mleczarstwem połączona z występem Artystów Scen Polskich
- 12:50 – **CZĘŚĆ OFICJALNA**
- 14:00 – **ELENI - KONCERT**
- 15:30 – **MISTRZOSTWA w PICIU MLEKA**
- 16:15 – **4 EVER - KONCERT**
- 17:15 – **MLECZNY POKAZ MODY**
- 18:00 – **KRYSTYNA GIŻOWSKA - KONCERT**
- 19:30 – **WEEKEND - KONCERT**
- 20:30 – **KOMBII - KONCERT**
- 22:00 – **ZAKOŃCZENIE**

DODATKOWE ATRAKCJE:

- ✓ Dziecięca Mleczna Kraina (gry, zabawy, konkursy)
- ✓ konkursy z nagrodami
- ✓ degustacje produktów mleczarskich
- ✓ mleczne pokazy kulinarne
- ✓ wesołe miasteczko



Impreza finansowana ze środków **Funduszu Promocji Mleczarstwa**
Patronat honorowy: Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

ORGANIZATOR: Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich Związek Rewizyjny
Partnerzy organizacyjni: SM MLEKOVITA, Burmistrz Miasta i Starosta Powiatu Wysokie Mazowieckie